

Cena numeru w Krakowie: **35 gr.**  
na prowincji:

Nal. poczt. opt. rycz.

Wydanie: **F**

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—  
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60  
Na prowincji . . . . . zł. 7.60  
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

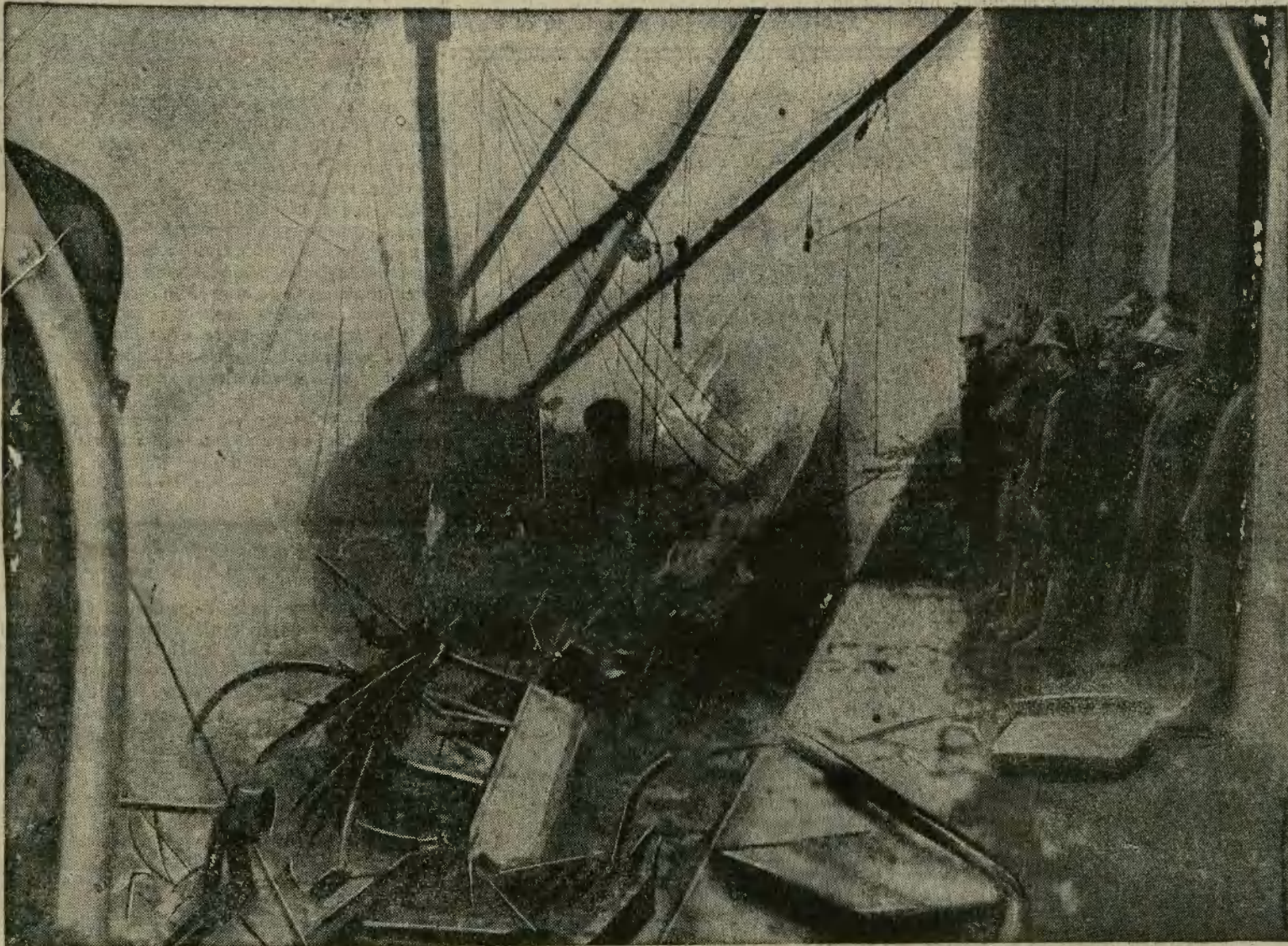
**ILUSTROWANY**

# KURYER CODZIENNY

Bekopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji a nie do współpracowników	<b>Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski</b>	Naczelny Redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty od godz 1—2 popołudniu
Telefony: 11 98 15 72, 35 42. Dla rozmów międzymiast Redakcji: 32 92, 44 60.	<b>Kraków, Wielopole L. 1.</b>	Konto czekowe Nr 140 25 (Warszawa) ul. 200 Kraków Konto żyrowe: Dom bankowy A Holzer - Kraków.
<b>ODDZIAŁY:</b>	<b>WARSZAWA</b> , Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21. <b>KATOWICE</b> , Teatralna 6, tel. 23-78. <b>POZNAŃ</b> , Św. Marcina 48, tel. 17-22.	<b>LWÓW</b> , Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49-58. <b>RÓWNE WOŁYŃSKIE</b> , 8-go Maja 195, tel. 221. <b>ŁÓDŹ</b> , ul. Józefa Piłsudskiego 65, tel. 67 98.
	<b>KIELCE</b> , Sienkiewicza 46, tel. 848. <b>NOWY SĄCZ</b> , Jagiellońska 29, tel. 58. <b>WILNO</b> , Wileńska 26, tel. 14 63 i 468.	

Rok **XX**, Kraków, **poniedziałek 21 października 1929**, Nr. **288**.

## Straszliwa eksplozja na statku w porcie Liverpoolu.



Z niewiadomych powodów nastąpiła onegdaj na parowcu „Oklahoma”, stojącym w porcie w Liverpoolu, a mającym około 5.000 ton pojemności, straszna eksplozja, która zniszczyła zupełnie statek, tak, że w krótkim czasie zatonął. W czasie katastrofy 4 marynarzy poniosło śmierć.

**Znawcy i konsumenci piwa żywieckiego zwracajcie pilną uwagę na oryginalną etykietę piwa flaszkowego celem uniknięcia nadużyć nieuczciwej konkurencji.**



**Odniesienia:** Dyplom honorowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie z 1926 r., „Złoty Medal” Targów Wschodnich we Lwowie z 1926 r., Medal Państwowy Min. spraw wewnętrznych na wystawie higieniczno-pożywczej przy VI Targach Wschodnich we Lwowie z 1926 r., Medal złoty Międzynarodowej Wystawy Sanitarnej i higienicznej w Warszawie z 1927 r., Medal Złoty na I-szej Ogólno Krajowej Wystawie spożywczej w Katowicach z 1927 r. i wiele innych odznaczeń tak krajowych jak i zagranicznych. 1181g  
Reprezentacje prawie we wszystkich miastach Polski.

## Praga pod znakiem „anioła pokoju”.

**Trójgłos paneuropejski: Herriot - Coudenhove-Kalergi - Benesz**

Praga, 16 października.

Na podjum wielkiej sali praskiego radja stanęli onegdaj trzej znani szeroko i daleko na tym padole lez mężowie, ażeby odtworzyć z pierwszej ręki atmosferę Ligi Narodów pod znakiem anioła pokoju. **Herriot, Coudenhove-Kalergi, Benesz** — mówili zgodnie na jeden temat: **PanEuropa**. Dwóch czynnych mężów stanu, współtwórców powojennego, politycznego biegu rzeczy — i młody idealista, dostarczyciel głównych haseł programowych, młodociany twórca ruchu pacyfistycznego, ujętego w łożysko myśli humanitarno-gospodarczej, określonej nazwą, która już sama stała się hasłem, używanem i nadużywanem dla różnych celów, jak każde hasło.

Tym razem w imię tego hasła zbiegł się tłum publiczności z najlepszymi kół umysłowych — ażeby posłyszeć trójgłos, w swoim złożeniu tak ważki i niezwykły.

Pierwszy przemawiał **Herriot**, wódz lewicy francuskiej, były premier, który w 1924 roku pchnął dzieje Europy, ku widniejącemu już na skrócie tej drogi **Locarnu**.

Mówi świetnie, ze swadą urodzonego mowcy na wielkich zgromadzeniach, z wysoko-

rozwiniętym zmysłem zarówno dla retorycznych efektów, jak i dla realnego ujmowania przedmiotu. Jest przytem mowcą lekkim, wytwornym, rozporządzającym wielkim zasobem „l'esprit gaúlois”, efektownym i trafnym w doborze cytatów, przeplatającym w miarę poważne wywody atycką solą dowcipu, iżby wszystko razem dało się strawić gładko, ze smakiem i pożytkiem, bez osłabienia pacierzowego stosu zainteresowania nużącą roz-wlekłością dysertacji.

Rozpoczął **Herriot**, jak się należało, zgrabnym ukłonem w stronę gospodarzy, wspominając, że w rządzie pierwszych, którzy stanęli na stanowisku idei dzieła Coudenhove-Kalergisa pt. „PanEuropa”, ogłoszonego w 1923 roku — byli prez. **Masaryk i min. Benesz**. Ostatnim, który tę ideę postawił na terenie realnego czynu, jest **Briand** zgłaszający dnia 5 sierpnia b. r. wniosek stworzenia **Stanów Zjednoczonych Europy**. Ma to być zjednoczenie głównie na podstawie gospodarczej, co jednak nie wyklucza oddziaływania na sfery interesów socjalnych i politycznych.

Wniosek **Brianda** wywołał różne komentarze, natrafił na opór i odbił się wielokrotnie echem. Zdaniem mowcy szczególnie znamien-

nym, był jego odgłos w przemówieniu **Stressmanna** (9 września), zgłaszającym niemiecki udział w pracy nad uskutecznieniem myśli **Brianda**.

W tak rozpoczętej pracy należy dalej postępować. Myśl została rzucona we formie syntezy. Należy poddać ją obecnie analizie i wypracować szczegółowo ten plan, który **Briand** zobowiązał się przedłożyć Lidze Narodów w 1930 roku.

Należy przede wszystkim usunąć nieporozumienia. Zjednoczenie, do którego zdążamy prawil **Herriot** — nie jest tak ścisłą unją polityczną, jak ta, którą tworzą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Opiera się to zjednoczenie wedle koncepcji **Herriota** nie na podstawie jedności, lecz wzajemnego porozumienia i dopełniania się.

Mowca wyliczył trzy główne zarzuty, stawiane **PanEuropie**.

Pierwszy jest amerykański. Wielu obawia się, że Europa zwróci się przeciw **Ameryce** i przez krok nierozważny spowoduje reakcję, podobną tej, która w swoim czasie wywołała doktrynę **Monroego** („Ameryka dla Amerykanów”). O tem, zapewnia **Herriot**, nie ma mowy. To, co my czynimy, jest naślado-

waniem planu amerykańskiego, z którego wyrosła unja panamerykańska, ostatnio zebrana na konferencji w Hawanie (w 1928 r.).

Drugi zarzut pochodzi z rosyjskiego źródła: — Sowjety mówią o naśladowaniu świętego przymierza. Przeciwko takiej interpretacji **Herriot** zastrzegł się bardzo ostro. „Nie chcemy w żadnym kierunku — mówił — powtarzać smutnych doświadczeń z lat około 1820 r.; jesteśmy nadto głęboko przekonani, że Rosja będzie zmuszona prędzej, czy później porozumieć się z Europą, bez której nie może istnieć”.

Pozostaje trzeci zarzut: angielski — ze wszystkich zdaniem **Herriota** najpoważniejszy. Cały szereg pism wielkobrytyjskich protestował przeciw idei **Brianda** ze stanowiska starej historycznej idei brytyjskiego imperjum, które posiada własną swoją równowagę. Jest to koncepcja Anglii, jako Wenecji globu ziemskiego, na którym morza tworzą kanały.

Czy jednak taką koncepcję podtrzymują wydarzenia, które rozgrywają się i zawsze będą się rozgrywać w brytyjskim imperjum? Za objaw charakterystyczny uważa **Herriot** wystąpienie angielskiego ministra handlu, **Grahama**, w Genewie, proponujące stworzenie komitetu europejskich kopalni węgla, celem racjonalnego rozdzielania tego artykułu. A węgiel — to wszak najważniejszy element całej angielskiej gospodarki.

Po obaleniu najważniejszych zarzutów — mówił **Herriot** — należy przystąpić do zbadań gospodarczej podstawy myśli **Brianda** a to przede wszystkim przez ustalenie racjonalnej organizacji pracy wytwórczej i wymiany jej produktów. Rewizji musi ulec system europejskich, przypominający w dzisiejszym swym stanie twierdze średniowiecza.

Zresztą obserwujemy wydarzenia. Conajmniej dwa z nich stawiają ideę **PanEuropu** na drodze urzeczywistnienia. Pierwsze — to europejskie kartele, stworzone przez przemysłowców (stal, sole potasowe, chemikalia). Do tych związków przystąpił i angielski przemysł

farbiarski. Gdyby obecne konsorcjum surowej stali, produkujące rocznie 30 milionów ton, objęło jeszcze wytwórczość angielskiego przemysłu ciężkiego (7 milionów ton) — wówczas powstałby trust, zbliżający się co do ilości produkcji dwóm wielkim trustom amerykańskim.

Drugi przykład daje międzynarodowy bank reparacyjny, który w myśl przewidywań ekspertów będzie udzielał kredytów krajom, cierpiącym na brak kapitału.

W kierunku politycznym — zakończył Herriot — uznajemy zasadnicze zastrzeżenia Brianda: suwerenność każdego narodu pozostanie nieograniczona — i to właśnie różni nasz program od wielu rewolucyjnych planów, operujących abstrakcyjnymi uogólnieniami.

Jeżeli Europa się nie zechce zreorganizować, ulegnie strasliwym przesileniom bezrobocia, skutkiem zaniku coraz bardziej słabnącego przemysłu. A bezrobocie — to możliwość rewolucji, to stan niepewności społecznej i politycznej. Pierwsze objawy tego zła już się objawiają.

Europa już nie może, jak dawniej, myśleć o utrzymaniu świata w jarzmie swych wpływów. W Waszyngtonie i w Tokio powstały nowe centra wpływów. Jeżeli Europa się nie połączy, to nic innego nie potrafi zapewnić jej dalszego żywota.

Po przemowie Herriota zabrał głos Coudenhove-Kalergi. Stwierdził na wstępie, że ostatnie tygodnie przeniosły ideę Paneuropę ze sfery nadziei na grunt aktualnych zadań polityki bieżącej. Z podniety Brianda, honorowego prezesa Unji Paneuropejskiej, odbędzie się w najbliższych miesiącach pierwsza konferencja paneuropejska rządów starego kontynentu.

Na tej drodze istnieją jeszcze olbrzymie trudności. Zdajemy sobie z nich sprawę — jesteśmy bowiem idealistami, ale nie iluzjonistami. Musimy sobie na Paneuropę zasłużyć, musimy ją wypracować i wywalczyć. Paneuropa jest nie tylko zadaniem politycznym i gospodarczym — ale i moralnym. Pragniemy stworzyć nowe sumienie polityczne — pragniemy stworzyć patriotyzm europejski.

Jako dowód, że stworzenie takiego patriotyzmu jest możliwe, zacytował Coudenhove Włochy i Niemcy, gdzie dopiero w XIX wieku patriotyzm regionalny i dynastyczny przetrwał się w narodowy. Nadto Szwajcaria dostarcza dowodu, że wspólność języka nie tworzy nieodzownej podstawy narodowego patriotyzmu. Wreszcie patriotyzm europejski wcale nie musi być w sprzeczności z patriotyzmem narodowym — twierdzi twórca Paneuropę — tak jak patriotyzm bawarski lub sycylijski nie pozostaje w konflikcie z niemieckim i włoskim.

A podobnie, jak miłość do matki dopełnia się miłością do ojca, tak samo nasza wielka miłość do matki Europy powinna być dopełniana i wzmacniana przez miłość ojczyzny. I tak samo, jak bez rozbudzenia poczucia narodowego nie mógłby Bismarck zjednoczyć Niemiec, ani Cavour Włoch — podobnie bez obudzenia patriotyzmu europejskiego żaden mąż stanu nie zjednoczy Europy.

Z perspektywy ślabiej — wołał Coudenhove — dzieje świata przedstawiają się jako walka o interesy. Z ptasiej perspektywy wyglądają one jako bój o ideały. Dopiero jednak perspektywa człowieka łączy oba te pola widzenia. W niej historyczny idealizm dopełnia się przez historyczny materializm. Siła dążeń paneuropejskich polega na tem, że opierają się one na kręgu interesów, lecz że ich motorem jest idealizm; że argumenty idealistyczne są równie silne, jak materialistyczne; że Paneuropa jest jednocześnie postulatem gospodarczym, ale i postulatem europejskiego sumienia.

Dzisiejsza Europa, zdaniem mówcy, dojrzała do nowej idei. Większość bowiem starych idei znajduje się w stanie przeżycia. Skutkiem tego napróżno w ciągu lat dziesięciu usiłowano pogodzić kompleks sprzecznych interesów. Materializm polityczny ugrzązł w ślepej uliczce. Nie może postąpić naprzód: ani w sprawie rozbrojenia, ani co do zapewnienia bezpieczeństwa, ani w kwestji cel, ani wreszcie w sprawie mniejszości narodowych. Dochodzi się przeto do przekonania, że jedynie nowa, wspólna idea może się stać punktem Archimedesa, który ruszy z miejsca europejski chaos.

Jest rzeczą czynników politycznych porozumieć się co do tego, o ile do kontynentu może przylączyć się Anglja ze względu na jej zagadnienie Kanady. W każdym razie przyszłość i zjednoczenie Europy musi oprzeć się na ścisłym i serdecznym porozumieniu z Anglja.

Zjednoczenie Europy nie kieruje się przeciwko nikomu: ani przeciw Ameryce, ani przeciw Rosji. Europa jednoczy się w tym celu, ażeby jako równorzędny partner stworzyć razem z dwoma mocarstwami anglosaskimi atlantycki trójzwiazek. Łączy się nadto i dlatego, ażeby zapewnić pokój i współpracę z Rosją. Tak bowiem, jak brytyjski związek państwowy tworzy naturalny pomost pomiędzy Europą a

Ameryką, podobnie Rosja łączy Europę z Azją. W tem znaczeniu stanowi Europa decydujący i konieczny krok do organizacji świata.

Pierwszym, który stanął na drodze do tego dążenia — był właśnie Herriot, który już na początku 1925 roku wypowiedział przed zdumionym parlamentem francuskim przekonanie, że Ligę Narodów uważa za pierwszy krok do realizacji idei Stanów Zjednoczonych Europy — i że w tym duchu odda jej wszystkie swe siły.

Obie te wielkie mowy zamknął w końcu przemówieniem dr Benesz, od lat dziesięciu minister spraw zagranicznych Czechosłowacji. Min. Benesz oświadczył, że idea Paneuropę tworzy praktyczną dyrektywę takto wewnętrznej polityki Czechosłowacji — a jej rezultatem jest osiągnięcie współpracy Czechów i Niemców w ramach młodej Republiki.

Emski

## Cło ważne, kultura ważniejsza, zdrowie najważniejsze.

Jak to polityka celna utrudnia rozwój nauki i szkodzi higijenie.

Kraków, 20 października.  
(Lg) Od szeregu lat lekarze, pracujący naukowo, napotykają na zupełnie nieprzewidzia-

ne trudności, stawiane im przez... władze celne.  
Żadna nauka nie jest tak zależną od ciągłej

nowych badań i prac naukowych, jak właśnie praktyczna wiedza lekarska.

Lekarz, chcący być zawsze w kontakcie z wszechświatową wiedzą lekarską, pragnący trzymać rękę na tętnie życia naukowego — studjuje dokładnie fachową prasę lekarską, zapoznaje się za pośrednictwem jej i zebrał czy kongresów z współczesnymi i nowostosowanymi metodami leczniczymi, które oczywiście, po dokładnym zapoznaniu się z niemi, próbuje stosować we własnej praktyce.

Cóż dopiero mówić o klinicyście, profesorach uniwersytetu i dyrektorach szpitali, którzy w pierwszym rzędzie powołani są do czynienia wszelkich prób, czyto samodzielnych, czy kontrolnych dla wprowadzenia w życie nowych metod leczniczych, nowych leków, nowych specyfików.

Otóż rzecz niebywała — ta właśnie kulturalna praca nie tylko już poszczególnych lekarzy, pragnących iść w szybkim tempie razem z życiem naukowym zagranicą, ale nawet praca ludzi, stojących na kierowniczych stanowiskach naukowych u nas — natrafia na niezrozumiałe zupełnie przeszkody ze strony czynników, które nasz dorobek kulturalny powinny kultywować, a nie stawiać mu niczem nieuzasadnionych przeszkód i trudności.

Oto — opierając się na rozporządzeniu ministerstwa zdrowia publicznego z dnia 8 października 1921 r. — władze celne nie dozwalały na sprowadzanie do Polski niezarejestrowanych w Warszawie zagranicznych specyfików, nawet dla celów naukowych!

Nawet profesorowie Wszechnicy Jagiellońskiej, a więc najwybitniejsi fachowcy, chcąc sprowadzić najnowszy jakiś środek leczniczy z zagranicy, celem wypróbowania go na klinice — muszą prosić warszawski Urząd rejestracyjny przy Dep. zdrowia ministerstwa spr. wewn o pozwolenie przywozu tego środka, względnie o zakwalifikowanie go do rejestracji.

Jest to oczywiście rzecz niebywała. Dla celów naukowych, doświadczalnych, powinna być zupełna swoboda wwozu i sprowadzania wszelkich środków leczniczych z zagranicy. Tego wymaga prestige naszej nauki, która musi stać na poziomie europejskim.

Zaznaczyć musimy, że nasze władze celne

## PIĘKNE z POŻYTECZNYM



BUTY ŚNIEGOWCE KALOSZE <PEPEGE>



<PEPEGE>

KORNEL MAKUSZYŃSKI.

## MOJE LISTY (XLII) LIST Z WARSZAWY

Ostatni tydzień warszawski należał do tych, które krytyków teatralnych przyprowadzają o furję. Są to wprawdzie ludzie, na pracę zachlanni, lecz uśmiechają się mile, kiedy się tak znajdzie sztuka, którą grają sto razy lub chociażby siedemdziesiąt, jak „Artystów” w Teatrze Polskim; długie wtedy mają wakacje i mogą w tym czasie robić rzeczy pożyteczne, jeździć z odczytami, wychowywać dzieci, albo siedzieć w kawiarni.

Zdarzają się jednak takie tygodnie, jak ten ostatni właśnie, kiedy się premiera wali za premierą; nieszczęsny krytyk nie śpi przez sześć nocy z rządu, jest markotny, spracowany i cokolwiek jadowity, zwarzowany bowiem zwyczaj w dziennikarskim żywocie każe krytykom urządzać wyścigi pisania, jakby się świat miał zaważyć z tego powodu, że nazajutrz po premierze nie będzie sprawozdania. Zdarzają się i takie wypadki i słoneczko wesoło na niebo, może nawet w dniu takim radośniejsze, nie widząc srodze pobitego umarłaka, nieszczęsnego autora, który byłby może ocalał, gdyby krytyk był w pogodnym usposobieniu, wesoły jak szczygieł i wypoczęty, jak bezrobotny.

W ostatnich dniach biegały nieszczęśliki z Ateneum do Narodowego, stamtąd do Letniego, onegdaj znowu do Narodowego, pojutrze do Polskiego i tak w kółko. A sami sobie winni; powinni tak zachęcać do pisania o sztukach, aby każda grana była po sto razy; zdaje się, jednakże, że krytyk wolałby sam skonać sto razy, niż pozwolić na napoleońskich „sto dni” żywota jakiegś tam sztuczki. Jest to rys piękny i bohaterki i dziwny byłoby, gdyby było inaczej. Żal mi często autorów, ale i krytyków też mi

czasem żal; przecie to także człowiek, choć się je lek i trwogę. Pracuje z nich teraz każdy, jak maszyna, waży, mierzy i wiwieszkę robi, z duszą nocami gada, jak szatan się uśmiecha, jak Oziris wydaje wyroki. Niema co! — ciężkie życie. Nierównie łatwiejsze jest zadanie krytyków muzycznych, rzadko bowiem zdarza się premiera operowa; zdarzyła się właśnie onegdaj, opera warszawska wystawiła bowiem trzy balety, jeden mądry, drugi wesoły, trzeci rzewny. Nadzwyczaj piękne było to przedstawienie i tchnące świeżością; dnia tego wzniosła się opera warszawska pod każdym względem na wyżyny artysty i zasłużyła na entuzjazm widzów; śliczne są te trzy cacka, skapane w kolorach, bezpretensjonalne, rzewnego smutku lub jasnej pełnej radości.

Mnie zainteresowało to przedstawienie gorąco z tego powodu, że była to też chwila „przebudzenia się tu”. Wielki mój przyjaciel, ten lew, w stanie cywilnym Wincenty Drabik, spał bowiem długo na postaniu z laurowych liści, męczącym, gorączkowym snem, bo zrywając się wciąż, ryczał: „Robotę, dajcie mi robotę!” Nic się jednak nie działo takiego, aby warto było budzić samego Drabika; gnuśniało więc wspaniałe chłopisko, albo kleciło czasem tanie dekoracje ze starych płócien. Gryzł się w sobie, chmurny chodził, jak noc, trząsł się, jak stara dekoracja. Aże wreszcie chwycił w pazury łup wspaniałe: trzy nowe balety. Ryknął z radości i machnął trzy dekoracje takie świeże, śliczne, wesołe, pomysłowe i kolorami grające, że rozkosz było patrzeć. Straszliwy to jest talent ten Wicek Drabik, w którym wciąż gorzej i ogień się tłamsi.

Naprzeciwko, w Polskim, wykwitny markiz Karol Frycz, z wytwornych najwytworniejszy, cacka pyszne czyni, w Narodowym zaś i w Operze, Drabik gmachy całe buduje, lasy z pod ziemi wywodzi i szaleństwem kolorów scenę napędza. Tak dawno nie widziało się żadnego z tego płócien, że na widok trzech nowych do trzech baletów, oklaski zerwały się na sali, jak

furczące kuropatwy (porównanie jest sezonowe). Wspaniałe było, bracie Wincenty! Wal dalej, byle nie raz jeden w sezonie. Grzech to jest wielki chować tego straszliwca, co nowe światy wymalować umie, między rupiecie, bo długo trzeba by chodzić po Europie, zanimby się takiego drugiego znalazło. Drabika Paryskie drabiczka nie dorosły mu do pepka, więc czemu ma się starzeć, siedząc smętnie na kuble z farbami? Obcy ludzie cudzoziemskie gęby otwierają szeroko na widok naszych dekoracyjnych wspaniałości, trzeba tedy baczyć, aby Drabik wciąż siedział na swej ciotce, drabinie i olbrzymim machał pędzlem.

Skorzystałem ze sposobności, aby go przypomnieć i wywieść na słonce z mrocznych zakamarków teatralnych. Pragnąłbym z tej samej skorzystał sposobności, że to niby o teatrze mowa i zepchnąć z serca to, co je tłoczy i wyciągnąć za włosy sprawę teatru we Lwowie. Jest to wprawdzie sprawa miejscowa, ale ponieważ na tem miejscu piszę o tysiącu rzeczy i o kilku jeszcze i często po całej z czytelnikiem wędruję Polsce, nikomu niech nie wadzi, że z odrobiną irytacji, napiszę słów parę na marginesie lwowskiej sprawy; już raz załkałem na ten temat, ale w mało znanym piśmie fachowem, teraz zabrzmię przez surmę donośną.

Oto z gorączką w sercu czytałem w pismach codziennych wiadomości o lwowskim teatrze, wiadomości złe, mruklawe i ponure: „Przedstawienie „Aidy” nie odbyło się z powodu strajku orkiestry”, „Personal dramatu zastrajkował z powodu niewypłacania gaży”. Słowem, zawałił się gmach teatralny, nie tylko najpiękniejszy w Polsce, jako budowla, lecz kiedyś, kiedyś takim napelniony duchem, że na całą świecił Polskę, teatr, co zdumienie budził w Paryżu, a zachwył w Wiedniu. Heu me miserum! Tak mnie to obeszło, jakgdyby mi najwierniejszy umierał przyjaciel, z którym — serce przy sercu — spędziłem całą młodość i wiek męski, wiek kłęski.

A cóż wy tam wyprawiacie, do stu lyczakowskich djabłów! Co się dzieje? Kto winien? Bo

jakto być może, aby miasto, najbardziej w Polsce teatralne, z kulturą artystyczną ongi wspaniałą, ze swojego teatru dumne, posiadające hołdowle najznakomitszych aktorów i śpiewaków, miasto namiętne, gorące i świetne, do tego doprowadziło, że aktorom nie płać gaż, a aktorki schodzą z posterunku. Nie wiem, kto winien, bo zdaleka sprawy tej ponurę rozsądzić nie można, ale niemi wie jedna i druga strona, a i ta trzecia, władająca, co wczes nie zajrzała w awanturę, że po raz pierwszy od lat wielu padł cień na ten gmach wspaniały; kiedyś mieszkali w nim księżęta, meiningenskim równi i artwicy, ponad księżętą wyżsi. Trudno. Wojna zdarta z tego teatru grono staje, ale duch nie traci rasy i w biedzie, zdawając się tedy mogło i słuszenie, że chociaż mniej strojny i mniej wspaniały, lecz zawsze pełen godności będzie ten teatr, o którego minionym żywocie można pisać monografię. Tymczasem okazuje się, że duch w nim zczerniał i przyzysk swoje bohaterkie porywy, musiał aż zastrajkować.

Ja się nie dziwię aktorowi, że chce jeść, bo choć jest to zwyczajem niemądrym, jednak koniecznym, a duch ojca Hamleta też się potwócił musi; tembardziej Aida i Redames po przedstawieniu, podczas którego na śmierć głodową był skazani. Wolno mi się jednak dziwić nieopatrności powszechniej, że zdołano dopuścić do dal głodowych w tym właśnie teatrze i wi-łką jego chwałę puszczono na ludzkie języki. Krew wnie zalewa, kiedy mi powiada w Warszawie jeden z drugim: „Ładne się tam dzieją rzeczy w tym pańskim Lwowie!” Mam na to dwa rodzaje odpowiedzi: jedna jest gwałtowna i nieparlamentarna w stosunku do ludzi jadowitych, druga jest przeznaczona dla tych, co biadają nad utraconym honorem lwowskiego teatru; tym tłumaczę, że się w tym samym teatrze działy przedtem rzeczy wspaniałe Quantum mutata ab illo!

Nie trzeba mówić o samym wielkim Pawłowskim, bo i on sam i jego w tym teatrze rządy, to były fenomeny; ale i w zwyczajnym żywocie tego przepyszego teatru dominującym

# Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miliony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety:

1. usuwa szpecący osad nazębny.
  2. czyni zęby alabastrowo białymi.
  3. usuwa nieprzyjemny zapach ust.
- Żądajcie tedy tylko CHLORODONT.**

nie wpuszczają dla celów doświadczalnych nietylko nierejestrowanych specyfików, ale nawet substancji chemicznych, będących surrogatami leków, w których dopiero przyrządzić się ma odnośne środki lecznicze. Zasadniczo substancje te wolno sprowadzać — ale w słojach. Jeśli są w ampułkach — nie są wpuszczane, jako specyfiki. A tymczasem wiele substancji chemicznych musi być przesyłanych w szczelnie zalutowanych ampułkach, a to ze względu na to, że pod wpływem powietrza ulegają rozkładowi, przemieniając się niejednokrotnie na bardzo silne nawet trucizny.

Wogóle zastanowić się należy nad tem, czy cała ta polityka celna nie jest wynikiem fałszywej interpretacji odnośnego rozporządzenia.

Rozporządzenie to mianowicie (Rozp. Min. Zdrowia Publ. z dn. 8 października 1921 r. § 1) powiada, że wyrób i wprowadzanie do obrotu specyfików farmaceutycznych jest dozwolony tylko za uprzednim pozwoleniem Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Otóż czy pod pojęcie obrotu podpadają także próby naukowe? Chyba nie.

A jak wiadomo, zanim zostanie wwóz i wyrób ewentualny jakiegokolwiek specyfiku w kraju dozwolony, specyfik ten musi być poddany badaniu przez specjalną komisję w Warszawie przy Dep. Zdrowia ministerstwa spraw wewnętrznych.

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na ten niedomagania, a zwłaszcza na utrudnienia przy sprowadzaniu specyfików dla badań naukowych.

Jako niebywałe curiosum przytoczyć należy następujący fakt: Na jeden z naszych tego rodzaju artykułów, który ukazał się zeszłego roku, otrzymaliśmy list czołowego redaktora stołecznego pisma fachowego farmaceutycznego, w którym autor zaznacza, że obecna ta polityka celna jest bardzo wskazana i godną pochwały. Autor pisze dalej, że każdy lekarz, czy nawet profesor uniwersytetu, chcący zastosować dla prób jakiś nowy środek leczniczy — powinien się porozumieć uprzednio z aptekarzem (!) czy dany środek nie może być zastąpiony przez surogat, czy wyrób krajowy!!

Jest to oczywiście żądanie zupełnie śmieszne! Lekarz sam decyduje i sam wypróbuje, musi nowe środki lecznicze, a nie będzie przecież uzależniał swych prób od opinii aptekarskiej! Posiadamy wprawdzie w kraju pierwszorzędne wytwórnie środków leczniczych — to też tego rodzaju środki, które są wytwarzane w kraju, nie są już sprowadzane z zagranicy. Ale i tutaj mamy pewne zastrzeżenia, ponieważ niejednokrotnie lekarz czy profesor lub kierownik oddziału szpitalnego chciałby sprowadzić podobny preparat z zagranicy dla porównania go z odnośnym preparatem krajowym.

Kilkakrotnie już profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego nie mogli sprowadzić najnowszych specyfików z zagranicznych dla wykonania nimi prób na materiale klinicznym!

Tab było w zeszłym roku, tak było dawniej, tak jest dzisiaj.

Niejednokrotnie chodziło w takich wypadkach o preparaty, które mogły mieć decydu-

jące znaczenie nietylko w leczeniu chorych, ale nawet dla uratowania ich życia. Zagraniczne wytwórnie specyfików chętnie wysyłają je do nas natychmiast po zawiadomieniu, bezpłatnie, dla prób naukowych.

Cóż z tego, gdy nasza barjera celna nie dopuszcza ich nawet dla wypróbowania naukowe!

A są przecież takie specyfiki, które jedynie na świecie produkowane są li tylko w jakiejś firmie zagranicznej — mimo to jednak są nietylko niezarejestrowane, ale nawet niedopuszczalne do doświadczeń klinicznych!

Zupełnie podobnie ma się rzecz z surowicami leczniczymi. Wwóz surowic leczniczych do Polski jest zakazany.

Posiadamy wprawdzie Państwowy Zakład Higieny w Warszawie, stojący na prawdziwie europejskim poziomie: są jednak pewne surowice, których nie oplaca się wytwarzać w kraju — i których też w kraju się nie wytwarza. Muszą być sprowadzone w danym wypadku natychmiast z zagranicy. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do surowicy przeciwko jadom węży i do surowicy przeciwko swoistemu zatruciu jadem mięsnym.

A gdyby nawet jakiś lekarz w swej praktyce chciał w danym razie zastosować surowicę

jakiegokolwiek znanego mu dobrze instytutu zagranicznego — mimo, iż takąż surowicę czy szczepionkę wytwarzają instytuty polskie! Wszak zaufanie zwłaszcza w seroterapii, w leczeniu surowicami i szczepionkami odgrywa kardynalną rolę.

Nie mówimy tu już oczywiście o pozwoleniu na nieograniczone wwóz zagranicznych surowic — o tem niema mowy. Ale poszczególnym lekarzom musi być dana możliwość sprowadzania tychże w sporadycznych wypadkach dla celów doświadczalnych — choćby dla porównania z odnośnymi preparatami krajowymi!

Na tem miejscu podnieść musimy także zupełnie niezrozumiałą politykę cłową przy sprowadzaniu tego rodzaju instrumentów lekarskich, jak mikroskopy.

Mikroskopy obłożone są bardzo wysokim cłem, podnosząc w wysokim stopniu ich cenę w handlu. Wprawdzie instytucje naukowe zwolnione są niejednokrotnie od tego cła, ale lekarz praktyk, chcąc kupić mikroskop, by swoją diagnozę postawić na odpowiednio wysokim poziomie, płacić musi tak wysokie cło, że w większości wypadków rezygnuje z kupna drogiego instrumentu.

Tak wysokie cło na mikroskopy nie jest zu-

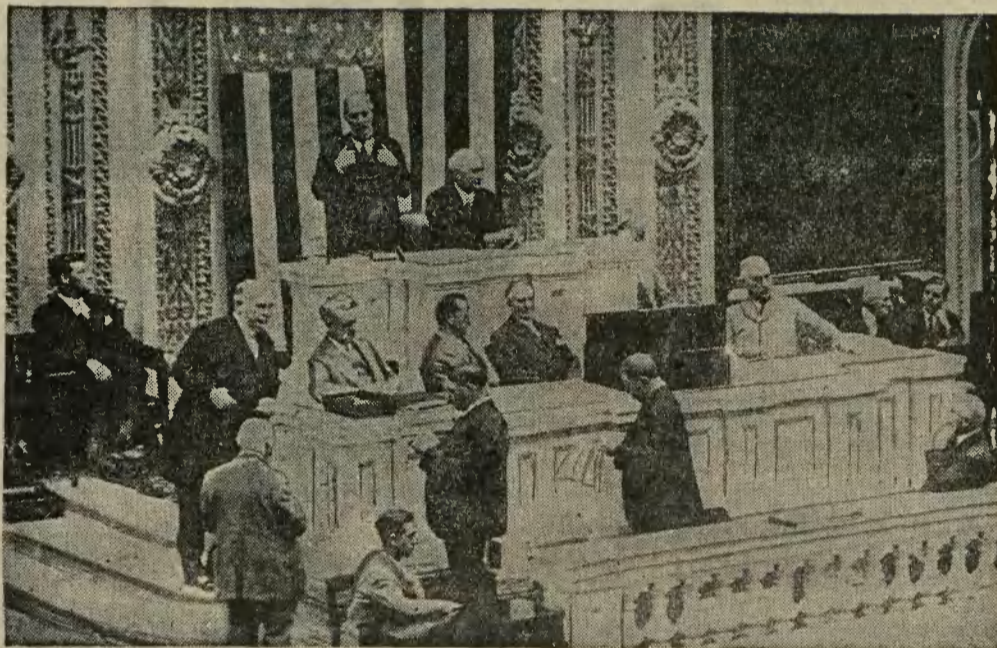
pełnie uzasadnione: w kraju nie posiadamy wytwórci, wytwarzającej precyzyjne mikroskopy naukowe, tak, że zdani jesteśmy w tym wypadku zupełnie na produkcję zagraniczną i niema mowy o ochronie własnego przemysłu. Z drugiej strony dochód, jaki państwo uzyskuje z tego cła, jest minimalny, ponieważ mikroskop precyzyjny znajduje nabywców li tylko wśród nielicznych ludzi nauki; a zatem jedynym argumentem za utrzymaniem tego cła jest — obniżenie kultury.

Podobnie ginekolodzy skarżą się, że w handlu nie można dostać utensyliów ginekologicznych z powodu trudności w sprowadzaniu ich z zagranicy.

Nie musimy wreszcie przypominać, ile szkody higienie społecznej przynosi nasza celna polityka owocowa, uniemożliwiająca korzystanie z tych tak nadzwyczaj zdrowych substancji spożywczych tym ludziom, którzy ich przedewszystkiem potrzebują — warstwom pracującym.

Może się wreszcie znaleźć ktoś, kto trząśnie pięścią w stół i wreszcie wprowadzi porządek w tej naszej polityce celnej, usunie z niej pozostałości z rządów p. Grabskiego i postawi ją wreszcie na europejskim poziomie.

## Mac Donald w Waszyngtonie.



Na zdjęciu widzimy Mac Donalda, wygłaszającego w sali kongresu w Waszyngtonie słynną swą mowę za rozbrojeniem.

## Wygrana bitwa zbożowa Włoch. Włoski import zboża zmniejszył się o 90%.

Statystyka ćwierćwiecza. — Kampanja zbożowa. — Międzynarodowy Instytut Rolniczy. — Wyniki faszystowskiej polityki rolnej.

(Oryg. korespondencja „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Rzym, 17 października.

Od kilkunastu dni prasa włoska żywo omawia zwycięstwo polityki faszystowskiej w zakresie

rolnictwa i wytwórczości rolnej.

Istotnie prasa włoska ma o czem pisać, albowiem ogłoszona ostatnio statystyka wykazała, iż

przykazaniem była ambicja i duma. Lwów jest Giewontem dumy, a jego teatr też się nią żywił na codzień. Aktor lwowski to był w swoim rodzaju patriota gorący, któryby dla swojego teatru oddał nietylko wysiłek, nietylko trud do ostatniego tchnienia, ale oddałby duszę temu wzniosłemu Luciferowi, co na lwowskiej scenie miał swój przybytek.

A jakże tam jest dzisiaj? Musiano zalać gorącego sadła za chudą skórę lwowskich niedobitków, triariorów z dawnej, słynnej armji, jeśli zeszli z pola bitwy i porzucili broń, dotąd namiętnie ukochaną. Co tam się dzieje, na Boga! Był strajk. A cóż to za dziwo? Nie znam aktora tego nazwiska w lwowskim teatrze. Znam takich, którym na imię było Głód i Wojna i Nędza, ale Strajka nie znam. Już go tam zresztą szybko spławili, bo jednak co honor, to honor. Teatr lwowski, kiedyś wielki pan, nie może do tego dopuścić, aby go włożono po gazetach i brano na języki.

A o tym dumnym honorze nie mówię na wiatr, nie przesadzam ze ślepej wobec tego teatru miłości. Wprawdzie zdobyłbym się nawet na krytycyzm, jeśliby szło o honor tego miasta, ale niema potrzeby lgać, kiedy to są sprawy powszechnie wiadome, że w tym teatrze mieszkała zawsze dusza wspaniała. Można by o tem opowiadać przez trzy dni i trzy noce, gdyby się zebrała stara lwowska wiara, aktory pyszne, co w tym teatrze posiwili i serca w jego żarze spalił na popiół. I ja, chociaż jeszcze jako tako zdążyłem na ciele i umyśle, zaledwie pod czterdziestym piątym stopniem nachylony nad grobem, widziałem w tym teatrze rozmaite „heroiczne” czyny, o których dlatego teraz na tem wspominać miejscu, aby się ocknęły dusze i przypomniawszy dawną świetność, nie wiodły tego przybytku do ruiny ostatecznej.

Dziwne to były te dawne lwowskie aktory! Był tam jeden po trzykroć genialny, arcyaktor, a zwał się Roman, ojciec tej uroczej Romanówny, co się z dnia na dzień stała ulubienicą Warszawy. Był to przyjaciel mój serdeczny. Nje da się opisać, jak grał ten człowiek. Podczas jed-

nej jednakże premjery grał źle, najwyraźniej źle; siedział na scenie bez ruchu i bąkał coś niewyraźnie. Przetarłem sobie oczy, aby się przekonać czy to gra Roman, a po skończeniu aktu idę do niego do garderoby, ży, jak djabeł. Roman siedział bez ruchu na krześle, dziwny jakiś i strasznie smutny. Serce mi zelżało, więc pytam ze słodyczą w głosie:

— Co ci jest, przyjacielu?

— Żle mi jest bardzo...

— Chory jesteś?

— Troszeczkę... Mam czterdzieści prawie stopni gorączki... siabo mi...

— Na Boga! do domu! w tej chwili do domu..

Doktor!

A ten człowiek mnie uciszył.

— Nie potrzeba... będę grał do końca.

— Zerwie się przedstawienie!

— Za nic! To Wyspiański!

Nie pomogły błagania i perswazje, prośby i zaklęcia; nie pomogli doktorzy, ani dyrektorzy, nie nie pomogło. Premjera to jest bitwa, a on, żołnierz wstawiony, nie chciał za żadną cenę zejść z posterunku. Patrzyłem przez ży, jak ten aktor szlachetny zmagal się na scenie z chorobą i jak bohaterowo wytrwał do końca. A w trzy dni potem Lwów obudziła okropna wieść: „Roman umarł!” Umarł w chwale, do dziś ze czcią wspomniany, aktor wielki i dumą napelniony szlachetny.

Przyszła wojna i rozegnała sztab aktorski ze Lwowa. Było zimno i głodno w lwowskim dramacie, większym jednakże nieszczęściem, niż wojna, głód i zimno było to, że ja byłem tego dramatu dyrektorem. Szczęknęły świetne aktory zębami, bo kto tam myślał o teatrze, kiedy ziemia tryskała krwią, a niebo gorzało łuną. Siedzieli, ponuro spoglądając na teatr pustką stojący, pełny jęków i płaczącej ciszy. Nie było jednak sposobu otwarcia teatru bez aktorów, bez pieniędzy, bez opatu U drzwi teatru usiadła rezygnacja, już ta, co nawet niema lez. Aż tu jednego dnia przychodzą Moskwinicy i powiadają, że im się teatr bardzo podobał i że w nim doskonale będzie można zrobić magazyny, albo la-

boratorium do gazów, czy jakąś inną cholerę. Gwałt! gwałt! Zadzwoniono na trwogę... Miałem — miałem w oczach

Wtedy zawołali starego teatralnika, dawnego dyrektora krakowskiego teatru, Gliksona, aby robił operę, mnie skrzyknęto, abym robił dramat. Doskonale pomyśl, tylko za co? Ludzie umierali z głodu, a jak wiadomo, czas taki niezbyt sprzyja teatralnym imprezom. Upatrzyłem sobie marmurową w teatrze kolumnę i tłukałem nią głową, starałem się w ten sposób prosty i bardzo skuteczny, wykrzesać z niej sposób utrzymania teatru. Dobre, zacne duchy zmarłych, widząc moje utrapienie, przyszyli mi z pomocą, nakazując uwierzyć w serce lwowskiego aktora i jego honor. Właściwie nie byłbym bardzo zdumiony, gdyby każdy z tych ludzi odesłał pana dyrektora do stu djabłów, bo granie o chłodzie i o głodzie nie jest naszym obowiązkiem. O, złudol! Chodziłem od jednego aktora do drugiego i mówiłem: „Panie drogi! Otwieramy teatr!” A taki jeden z drugim, zamiast zapytać o gażę, patrzył najpierw szerokiemi od nagłego zdumienia oczyma, potem ryknął każdy, w ramiona mi się rzucał i chciał zaraz iść grać. W „Moich Listach” rzewnie o tem pisałem.

O, aktorowie! Jedna z najświetniejszych aktorek, jakich Polska miała kiedykolwiek, Wanda Siemaszkowa, grała wtedy, pobierając olbrzymią, ale za to niepewną gażę rubli — czterdziestu. Aktor nieporównany, s. p. Jan Nowacki pobierał gażę podobną, zahipotekowaną na osobistym zaufaniu. Zaufanie mu pozostało, ale nie mogę sobie przypomnieć, czy dostał gażę? Korolowicz-Waydowa, boska śpiewaczka, śpiewała, mówiąc lwowskim dżalektem „zabezduro”, czyli za darmo, wyrażając się po katolicku. Okornicki, Dobrzański, Rasiński nie mogli zrobić na funt chleba. I wszyscy to samo. I co? I nic! Grał codziennie, jak anioły, wesoło, radośnie, szczęśliwie, że ocallili ukochany „tyfater”, głodni, zziębnięci. Portki każdy byłby sprzedał, gdyby z tego można było sprawić dekorację... O! dorobili się za to uznania... A wielka Wanda Siemaszkowa, zamiast, aby czczone i w dostatku pędzić lata,

do krwi ostatniej przepracowane, gra w tej chwili zamiast w Teatrze Narodowym, w jakimś teatrzyku, o którym do niedawna nie wiedzieliśmy, że istnieje. Pewnie jednak ze wzruszeniem wspomina te wielkie chwile, kiedy aktor lwowski pokazał, że mu gaża jest gantz pomade, bo honor kazał stanąć na zagrożonym posterunku.

A kiedy w czasie obrony Lwowa, bomba wpadła na scenę w czasie próby? Wielkie meycje dla tych aktorów — bomba! W tyłu bombach grywali, że jeszcze jedna, chociaż bez obelżywej przenośni, nie mogła spowodować rozgardzaju wśród tego wielkodusznego narodu. Nie zrobił strajku, nie zeszli ze sceny.

Coś się więc musiało stać bardzo smętnego w lwowskim teatrze, jeśli aż do tego doszło. Ja znając dobrze aktorów, a szczególnie lwowskich aktorów, śmiem mniemać, że nie ich jest winą to, co się stało. Obym się nie mylił, starzy przyjaciele! My ze Lwowa byliśmy zawsze dumni, a wobec sztuki byliśmy zawsze pokorni. Zrobic tam przeto czempredzej porządek, aby wielki Pawlikowski w grobie się nie smucił, że w tym teatrze, w którym grano wtedy nawet, kiedy padały bomby, nie grają wtedy, kiedy jasno świeci słońce.

Wybierzcie tam dyrektora, o którym wiadomo, że mu bliższa sztuka, niż majątek, takiego przedewszystkiem, co zna na wylot dawne, promieniste dzieje teatru; niech mu honor tej refty, na wschód wysuniętej, będzie droższy ponad wszystko, bo to nie jest teatr, lecz naprawdę szaniec. O aktorów lwowskich jestem spokojny, oni krzywdy teatrowi swojemu uczynić nie pozwolą, ci veterani przedewszystkiem, co tam najgorsze przetrwali i nie zwiali do warszawskiej Capui. Trzeba tylko uporządkować teatralne życie i nie przyjeżdżać z sikawką po pożarze, lecz nie dopuścić do niego. Po co nas mają włożyć po gazetach i po co ma kto pyskować na lwowskie porządki? Czy trzeba było aż tak sprawę „zakalupać” — jak mówi miła Lwowianka w kome. Jj Wroczyńskiego? Ta mam recht, czy ni kame? — pytam po lwowsku.

— 0 —

**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

nadaje  
bieliznie  
śnieżną  
białość.

naród nowe pierwiastki żywotne i twórcze, postawił tezę na początku swego włodarczania: „Ziemia włoska musi wykarmić wszystkich Włochów i dziś, i jutro, kiedy nas będzie 60 milionów”.

Wszystkim się zdawało przed 6 laty, że „Duce” (Mussolini) jest utopista, skoro z nieurodzajnej ziemi włoskiej pragnie wydobyc takie plony, jakiego nie otrzymują ani Belgijczycy, ani Duńczycy. Tymczasem czas upływał, a Mussolini oczu nie spuszczał z raz nakreślonej linii gospodarczej w zakresie rolnictwa i wytwórczości rolnej.

Powołano do życia Comitato Permanente del Grano („Stały komitet zbożowy”), złożony z 12 osób wybitnych rolników, któremu przewodniczą Mussolini i minister ogosparstwa narodowego, p. Martelli. Ten stały komitet zbożowy prowadzi w całym kraju kampanję zbożową, która ma na celu zachęcać rolników do wydajnej pracy na roli, a cały naród nauczyć poszanowania chleba.

„Święto chleba” jest właśnie wyrazem programu tego komitetu.

Gdyby rząd faszystowski poprzestał tylko na powołaniu do życia komitetu zbożowego, a nie dałby realnej pomocy włoskim folwarkom zdewastowanym — to nie wielkie mógłby mieć dziś korzyści.

Mussolini rzucił na rolnictwo 7 1/2 miljarde lir w złocie, jako pożyczkę inwestycyjną, przeprowadził w całym kraju meliorację i przystąpił do budowy olbrzymich tam wodnych i rezerwoarów, z których rozprowadza się wodę po dolinie w okresie letnich upałów.

Nadto fabryki maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, popierane przez rząd, poszły na rękę włoskiemu rolnictwu i zaczęły dawać towary na możliwie korzystnych warunkach kredytowych.

Mussolini, doceniając wiedzę w każdej dziedzinie, docenia ją również i w rolnictwie i dlatego powołał do życia Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie, w którym najteższe mózgi narodów pracują nad podniesieniem kultury rolnej.

Taki program polityki rolnej i z takim nakładem pracy prowadzony, musiał dać swoje wyniki. Należy nadmienić, iż rolnik włoski w erze faszystowskiej oprócz opieki prawa i pomocy rządu, ma jeszcze premie za wykazanie, iż ostatecznie podniósł w danym roku produkcję rolną. A premie te są dość wielkie, albowiem od 5 tysięcy lir sięgają do 25 tysięcy — a nadto jeszcze ordery i dyplomy są w rezerwie i może rolnik zawsze na nie liczyć.

Taka polityka rolna musiała wydać swoje rezultaty, i jak widać z niżej podanego zestawienia, produkcja we Włoszech stale wzrasta.

W roku 1924 produkcja rolna wynosiła 46,806.000 kwintali; w 1926 — 60,050.000 kwintali; w 1928 — 62,215.000 kwintali; w 1929 — 70,864.000 kwintali.

Silą rzeczy zmniejszał się i import włoski, który np. w miesiącu wrześniu roku 1928 wynosił 1,487.008 lir, a w tym samym miesiącu roku b. wynosi tylko 149.603 lir, czyli dokładnie o 90% mniej, niż w latach przeszłych.

Słowem, Mussolini postawił rolnictwo włoskie już dziś na wysokości zadania i może być pewien, że uda mu się osiągnąć swój cel naczelny i ziemia włoska wykarmi wszystkich Włochów.

Polska, jako kraj w 70% rolniczy, winna dziś zastanowić się nad problemem rolnictwa u siebie i powiedzieć, czy nasze wysiłki są wystarczające? Jest to sprawa nieprzeciętnej wagi i należy się nad nią poważnie zastanowić.

Mussolini podniósł produkcję już do 14,4 kwintali z ha — za lat 5 otrzyma 20 kwintali z 1 ha — i będzie szukał rynków zbytu dla włoskiej pszenicy.

Gustaw Lawina.

Kąpiel z domieszką  
**„CHRISTOL”**  
jako nadzwyczajne  
odświeżenie.  
Do nabycia we  
wszystkich aptekach  
drogeriach i składach aptecznych. 4817k

**Dr JÓZEF LIEBESKIND**  
4939k  
**powrócił**  
Starowińska 6. Tel. 403.

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Henryk Rosenzweig**  
4933k  
**powrócił**  
Kraków, ul. Zwierzyniecka Nr. 11. Tel. 2804.

**Boże Narodzenie w Paryżu**  
spędza uczestnicy 13 dnowej Wycieczki Zw. Of. Rezerwy. Wszystkie koszty uczestn. wynosi kl. 3 — Zł. 350.—, zaś kl. 2 — Zł. 650.— Złoz. Oficerów Rez. i Armji Czyn. wraz z Roliznami przyjm. i prosp. wysła Kler. Wycieczki, Łódź, park im. Sienkiewicza oraz Zarząd Kół Z. O. R. 1239g

# Przed rozwiązaniem tajemnicy Dawida Reicha?

## Głośny więzień w Pawiaku i szpieg bolszewicki — dawnym agentem carskiego wywiadu.

Kraków, 20 października.

We większej części wczorajszego nakładu zamieściliśmy sensacyjne informacje z poważnego źródła pochodzące, które prawdopodobnie mogą się przyczynić do wyjaśnienia tajemnicy, otaczającej osobę aresztowanego w lutym w Warszawie działacza antypaństwowa i agitację z ramienia kominternu Dawida Reicha.

Ustalenie tożsamości zagadkowego wysłannika Sowietów napotyka na liczne trudności i sporo do niesień prowadziło nie stety dotychczas na fałszywy trop. Nie mała rolę odgrywa przytem obawa przed tajemniczymi silami, które otaczają opieką więźnia z Pawiaku i wiele osób, któreby mogły coś powiedzieć o osobie rze komego Reicha, nie chcą ryzykować mieszania się do tej sprawy.

Akcja wszczęta przez „I. K. C.” i inne dzienniki, celem rozwikłania zagadki, przyniosła bardzo bogaty plon. Zarówno do redakcji pisma, jak i do władz policyjnych napływają ciągle listy z rozmaitych stron, zawierające najróżnorodniejsze przypuszczenia co do osoby Dawida Reicha.

Wśród powodzi pogłosek nie znalazło się jednak do płątku nic, co by mogło się przyczynić do ostatecznego rozwiązania zagadki.

Dopiero w piątek rano otrzymaliśmy z bardzo poważnego źródła wiadomość, która może doprowadzić do ustalenia tożsamości osoby Dawida Reicha.

### Kim jest Dawid Reich?

Informator nasz stwierdził bowiem, iż przypomina sobie, że rzekomy Dawid Reich jest bardzo podobny do pewnego przestępcy Rosjanina, przeciw któremu toczył się okragło przed 20 laty tu w Krakowie proces o szpiegostwo.

Ówczesny szpieg rosyjski, aresztowany przez władze austriackie, nazywał się Jan Waclaw Rabinowicz.

Grube tomy aktów, spoczywające w archiwach sądowych, mówią o jego szpiegowskiej działalności na terenie b. Galicji.

W 1909 roku zaczęła się interesować policja austriacka osobą obywatela rosyjskiego Jana Waclawa Rabinowicza, który z początku mieszkał w Krakowie, a potem rzekomo dla wyleczenia się z gruźlicy przeniósł się do Zakopanego.

Rabinowicz posiadał papiery, paszport rosyjski legalny i najformalniej przez władze w Warszawie wystawione. Wedle papierów był on synem Józefa i Leokadii z Familierów, urodzonym w r. 1876 w Warszawie. Jako zawód swój podawał, iż jest literatem i dziennikarzem.

Przyrzawszy się bliżej działalności owego Rabinowicza, władze policyjne coraz bardziej podejrzwały, iż mają przed sobą niebezpiecznego szpiega rosyjskiego. Puszczono w ruch cały aparat wywia-

dowczy, śledzono każdy ruch Rabinowicza, ale trudno było o ostateczne dowody, by go aresztować.

### Rabinowicz dostawcą przy regulacji rzeki.

Przedewszystkiem zastanawiał policję jego tryb życia. Tak z Krakowa, jak i Zakopanego urządzał



Dawid Reich.

on liczne wycieczki, przy czem szczególnie zainteresowanie okazywał dla spraw regulacji Raby. Podjął on się nawet na spółkę z jakimś Monasterskim dostaw kamieni dla regulacji Raby. Dla policji było jasnym, że człowiek pozbawiony zupełnie własnych funduszy, może tworzyć spółkę dla dostarczania kamieni tylko w tym celu, aby zakryć rzeczywiste swe zamiary.

Po drugie zbyt często prowadziły jego wycieczki do Katowic, gdzie wówczas znajdowała się centrala komunikacyjna całego ruchu szpiegowskiego. W październiku 1909 Rabinowicz udaje się w podróż do Warszawy, stamtąd do Berlina, z Berlina do Monachium, poczem przez Warszawę wraca znowu do Austrii.

Policja stała przed zagadką. Z czego żyje Rabinowicz? Wszak na tryb życia, który u niego obserwowano, nie mogły wystarczyć skromne fundusze, które on otrzymywał oficjalnie z Rosji. Badano przesyłki pieniężne. Jednak wszystko było w porządku. Policja otrzymywała do swej ręki tylko szczupły materiał, a w każdym razie nie otrzymywała żadnych dowodów, by powziąć decydujący krok. Dopiero w pierwszych dniach listopada 1909 przychwycono na poczcie przesyłkę pieniężną dla Rabinowicza.

List pieniężny nosił stempel pocztowy „Warszawa 121”.

Policja ustaliła, że pismo wysyłającego list pieniężny do Rabinowicza jest identycznym ze znaniem policji listem agentki rosyjskiego sztabu generalnego Koreskiej, której osoba odgrywała wielką rolę w procesie szpiegowskim Denikerta.

W śledztwie policyjnym Rabinowicz z początku począł stosować taktykę wypierania się wszystkiego. Podawał on, iż jest literatem i dziennikarzem i w 1907 roku był współwłaścicielem „Kurjera Nowego” i że w Zakopanem przebywa w celach kuracyjnych.

Pochodzenie listu pieniężnego „Warszawa 121” nie mogli wytłumaczyć. Twierdził on, że jest to akt prowokacji, skierowany przeciw niemu, a mający na celu skompromitowanie go. Podróż swoją do Berlina i Monachium tłumaczył tem, iż chciał się udać do swego brata po pomoc materialną, jednakowoż pomocy tej nie otrzymał.

Dwudniowe śledztwo nie przyniosło nic światła w aferę Rabinowicza.

### Wyznania przed sędzią śledczym.

Dopiero po kilku dniach Rabinowicz widocznie postanowił zmienić taktykę i zawolałszy sędziego śledczego dr. Gniewosza, oświadczył mu, iż może mu powiedzieć ważne rzeczy, jeżeli ten zaręczy mu słowem honoru, iż nie zrobi urzędowego użytku z oświadczenia złożonego mu przez Rabinowicza.

Sędzia dr. Gniewosz naturalnie propozycję Rabinowicza odrzucił, a wtedy aresztant podał do protokołu zeznania, iż jest on na żołdzie „Dziennika Warszawskiego” (Dziennika) organu urzędowego, wychodzącego w Warszawie. Jako wynagrodzenie otrzymuje on 50 rubli miesięcznie i 1 kopiejka od wiersza każdej drukowanej korespondencji, a zadaniem jego jest dostarczanie dziennikowi informacji i korespondencji politycznej.

W ciągu dalszego śledztwa Rabinowicz wskazywał na rolę, jaką w „Dzienniku” odgrywał gen. Uthof i niejaki Afanaszjer. „Dziennik” — wedle zeznań Rabinowicza — był kuźnią polityczną i stamtąd szły rozkazy do ochrony, a nawet do rządu centralnego w Petersburgu.

Przyznał się w dalszym toku śledztwa Rabinowicz, iż właściwie jego zadaniem była działalność wywiadowcza i że również do Monachium jechał w tym celu, by stwierdzić co spowodowało kłosa polityczne Niemiec do zawarcia traktatu względem wydawania przestępstw politycznych i jakie wrażenie ten traktat tam wywołał.

Rabinowicz stałe podkreślał, iż „moja osoba nie należała do ostatnich” w gronie współpracowników „Dziennika”.

### Chciał być szpiegiem austriackim.

Swoje zeznania zakończył Rabinowicz wręcz sensacyjną propozycją, by przyjęto jego usługi dla wywiadu austriackiego i że może on im oddać cenne wiadomości, oraz dostarczyć liczny materiał szpiegowski.



Rabinowicz.

W toku śledztwa napływały do policji dalsze szczegóły dotyczące osoby szpiega rosyjskiego. Władze policyjne otrzymały poufną wiadomość, iż Rabinowicz był również i aferzystą i zajmował się różnymi pośrednictwami itd. W roku 1905 porzucił on zajęcie handlowe i przeniósł swą działalność na pole polityczne. Staje on na usługach „ochrani”, która go używa jako szpiega wewnętrznego i agenta-prowokatora. Jednakowoż autorytet Rabinowicza w kołach rewolucyjnych zaczął upadać, rosły podejrzenia, iż jest prowokatorem, wobec tego policja rosyjska, celem „naprawienia jego reputacji”, przeprowadziła dwie rewizje w jego mieszkaniu, z należytym hałasem, nie aresztując jednak nikogo.

Równocześnie postanowiono go użyć do szpiegostwa zagranicznego i wysłano go do Austrii, gdzie Rabinowicz w Krakowie żył w bliskich stosunkach z drugim szpiegiem rosyjskim Sierżputowem, który w 1908 r. został zdemaskowany przez tutejsze koła rewolucyjne. Ustalono dalej, że Rabinowicz ilekroć wyjeżdżał do Warszawy, udawał się wprost do naczelnika kancelarii general-gubernatorstwa Jaczewskiego.

Równocześnie nadeszła raport dyrektora policji berlińskiej, w którym stwierdzono, że Rabinowicz utrzymywał kontakt z tamtejszymi szpiegami rosyjskimi, a w szczególności z niejakim Hausmannem vel Ludwikiem Prinzem.

Oprócz tego wyszło na jaw, że Rabinowicz przybywając do Krakowa z Zakopanego na kilkudniowy pobyt meldował się fałszywie jako Jan Górski.

### Rabinowicz przed sądem austriackim

Mając taki materiał w ręku wniosł prokurator przeciwko Janowi Waclawowi Rabinowiczowi o-

**POLECENIA KLIENTÓW**  
aby nabywali bat. anodową

# „AMMON”

Czuje się w obowiązku zakomunikować, że z zakupionej baterji anodowej „Ammon” jestem w najwyższym stopniu zadowolony i ze swej strony mogę i będę Szanowną Firmę silnie polecał. Za wyjątkowo niską cenę baterja anodowa „Ammon” jest wyrobem nie ustępującym najlepszym ze znanych na rynku. O pełnej dobroci baterji przekonałem się, gdyż używane przezemnie baterja 100 v. do 3-ampowego aparatu (przy używaniu 4—6 godzin dziennie) po 3 i 1/2 miesiącach używania posiada napięcie 83 v. i działa bez zarzutu t. j. bez żadnych trzasków czy szumów. Jak więc nadmienilem na wstępie, nie tylko sam będę odtąd używał baterji anodowej „Ammon”, ale będę je polecał znajomym. 4940k

Bercza, 9. V. 1929. A. Stawicki kap.

„TECZA” Kraków, ulica Czarnowiejska L. 72.  
4940k Godnym zaufania wysyłamy bez zaliczek.

FABRYCZNY 4957k Poleca wykwalif. CENY FABRYCZNE  
MAGAZYN MEBLI NA SPŁATY syplalnie, jadalnie, gabinetu J. LANGER SIENNA 3  
KRAKÓW, TEL. 4762

skarżenie o występek fałszywego meldunku, oraz o zbrodnię szpiegostwa cywilnego i wojskowego.

Rozprawa główna wykazała prawdziwość zarzutów prokuratorskich w całej pełni. Rabinowicz był szpiegiem rosyjskim, przyczem cały materiał szpiegowski przekazywał wprost owej Koreckiej, od której pochodził ów list pieniężny „Warszawa 121”, będący bezpośrednią przyczyną jego aresztowania.

Wyznaczeni przez ówczesną austriacką komendę korpusu, jako rzeczoznawcy wojskowi porucznicy, przydzieleni do sztabu generalnego Józef Rybak, obecnie generał dywizji i inspektor armii W. P. i Alojzy Pavel wydali opinię, iż szpiegostwo Rabinowicza dotyczyło także tajemnic wojskowych. Już wspomnieliśmy o jego zainteresowaniu się regulacją Raby, dalej stwierdzono, iż śledził on bacznie wszelkie transporty wojskowe i donosił o tem natychmiast do Warszawy.

Po dwudniowej rozprawie skazano Rabinowicza 16 lipca 1910 r. na rok ciężkiego więzienia za szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa.

Po roku, 21 lipca 1911 r. Rabinowicz opuścił więzienie i wyjechał z Krakowa. Od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

### Więzień Pawiaku — Rabinowiczem?

Rewelacyjne informacje które otrzymał „I Kur. Codz.” znajdują w wielu punktach potwierdzenie. Rzekomy Dawid Reich zwierzał się kilkakrotnie sąsiadom w Warszawie, iż wybiera się w najbliższym czasie do Krakowa, gdzie ma do załatwienia ważne interesy. Przytem Reich zdradzał dużą znajomość Krakowa i opowiadał, że zna Kraków jeszcze z czasów przedwojennych, gdyż bawił tam przez dłuższy czas na jakie 5 lat przed wojną.

Najbliższe godziny powinny przynieść ostateczne rozwiązanie zagadki tajemniczego więźnia z Pawiaku. Okaże się, czy pod nazwiskiem Reicha ukrywa się rzeczywiście dawny szpieg carski Rabinowicz.

Byłoby to znamiennem dla stosunków sowieckich, gdzie na porządku dziennym spotyka się byłych szpiegów i członków ochrany na służbie bolszewickiej.

### Zygzałki.

#### „Nowa kobieta“.

Wszystko to wyszło na jaw teraz dopiero, po upływie kilku dni, więc wobec rekordowej szybkości naszych czasów mogłoby uchodzić za przedawnione. Ale tylko pozornie, więc opowiadamy tę historję.

Pani Musia, młoda mężatka, poszła do Staro-Teatru na odczyt p. t. „Walka o nową kobietę”. Mąż pani Musi miał na nią czekać na dole w restauracji w gronie innych, równie czekających mężów. Niestety po odczycie okazało się, że przeważna część mężów zwiłała, obawiając się podobno rozruchów po odczycie.

Mąż pani Musi, łagodny blondynek typu „cicha woda”, powrócił do domu nad ranem. Jak powiada Szekspir, a może kto inny: „The rest is the silence” (reszta jest milczeniem). Nazajutrz pani Musia poszła na obiad do swoich rodziców, co uchodzi za pierwszy krok do rozwodu. Nawzajem mąż udał się na obiad do swoich rodziców, co uchodzi za oznakę czegoś w rodzaju: „ja sobie z tego nic nie robię”. Wobec tego kucharka, jako osoba neutralna, spożyła obiad ze swoim narzeczonym saperem.

Po obiedzie przy czarnej kawie rzekł ojciec do syna, a męża pani Musi:

— Więc była w robocie trzepaczka?

— Gorzej — odrzekł syn.

— Domyślałem się z własnego doświadczenia — zauważył filozoficznie ojciec tonem Anatola France'a. — Przed laty trzydziestu ja byłem czasami niewesołym bohaterem podobnie pociesznych scen. O ile wiem, także moi krewni, przyjaciele i znajomi, jak powiadają karty pogrzebowe. Reżyserami tych scen byli „dawne” kobiety. Jak widzę, „nowe” kobiety nie zdobyły się na nic nowego. One są w pewnych wypadkach zawsze jednakowe.

h. j.-e.

**DENTYSTA**  
**Dr med. GUSTAW PRAETZEL**  
**powrócił**  
ord. Rynek gł. 24. I. p.

**FUTRA** damskie i męskie miastowe i pod-różne. Płaszcz z baranków krymskich, seałskiniów — i różnych modnych futer najkorzystniej zamawiać u firmy  
**ANDRZEJ KUŹMIŃSKI**  
LWÓW, plac Marjacki L. 9.  
Telefon 42-53 4398x

**ZWIĄZEK MŁODZIEŻY PRZEMYSŁOWEJ I RĘKODZIEŁNICZEJ**  
W KRAKOWIE, ULICA SKARBOWA L. 2.  
prosi w imieniu tysięcy młodzieży o nadesłanie

**1-go złotego**  
NA DOKOŃCZENIE BUDOWY WŁASNEGO DOMU.

Tą niewielką ofiarą spełnicie wielki, obywatelski czyn  
Tym jednym złotym dokończycie Obywatela Polski wielkiego dzieła dla dobra szerokiego mas młodzieży i chwały Polskiej  
Wszystko skutecznie można:  
1 przekazać pocztowym,  
2 znaczkami pocztowymi,  
3 czekiem Poczt Kasy Oszcz. Kraków, Nr 407987  
4. do rąk Prezesa ks. M. J. Kuznowicza — Skarbowa 2.  
Czekamy!!! 4724x

4477 k



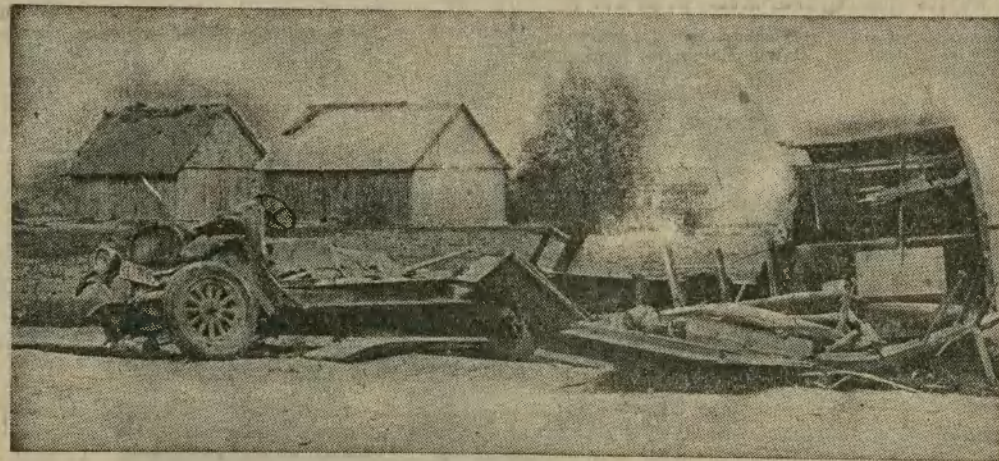
## Podczas zabawy

wystarczy jeden rzut oka do podręcznego lusterka, by się przekonać, iż puder Elida jest rzeczywiście najdoskonalszym uzupełnieniem toalety.

Puder Elida jest absolutnie wolny od wszelkich szkodliwych składników. Wyrabiany we wszystkich modnych kolorach, perfumowany silnie, lecz subtelnie.

## PUDER ELIDA

### Strasna katastrofa autobusu na linii Kraków—Kielce.



Jak donieśliśmy, wczoraj dn. 18 b. m. około godz. 4-tej rano wydarzyła się katastrofa autobusu na szosie Kielce—Kraków w pobliżu Wodzisławia, przyczem 16 pasażerów odniosło rany. Nazwiska rannych osób na razie nie są jeszcze stwierdzone. Autobus uległ zupełnemu rozbiiciu. — Katastrofa nastąpiła z tego powodu, że drogę autobusowi zjechała furmanka Altera Młynarskiego z Wodzisławia. Szofer gwałtownie zahamował, wskutek czego autobus wpadł do rowu, przewracając się do góry kołami. Na rycinie widzimy miejsce katastrofy.

**RESTAURACJA-DANCING „PAVILLON”**  
KRAKÓW, PLAC SZCZEPAŃSKI  
zawiadamia, iż po gruntownem odnowieniu otwarta codziennie od godziny 7-mej wieczór. — Kolacje gorące à la carte wydaje się do godziny 1-szej w nocy. — Pierwszorzędna orkiestra koncertowo-jazzbandowa.  
ZARZĄD.

## On oczywiście nigdy nie ma zapalki przy sobie.

Od agenta parcelacyjnego do króla zapalczanego.

Sztokholm, w październiku.  
(fd) Stanowczo najmłodniejszą postacią w Europie jest w tej chwili zapalczany król szwedzki Ivar Kreuger, który — jak to już donosiliśmy — prowadził w Niemczech rokowania o dzierżawę monopolu zapalczanego, podobnie jak to zrobił już w wielu innych państwach europejskich. Ponieważ dzisiaj jest sławny i bogaty, więc oczywiście proszeni i nieproszeni zajmują się nim, podając najrozmaitsze szczegóły, z których lada chwila urośnie jeszcze jedna legenda o cudownym dziecku i jeszcze cudowniejszym „cywilnym inżynierze”, który z bardzo małych początków doprowadził do miliardowej fortuny i pokazał, że także w starej Europie dzieją się „amerykańskie” cuda i zjawiają „amerykańskie” kariery.  
Ivar Kreuger, mając 19 lat już zdobył tytuł „cywilnego inżyniera”, t. zn. ukończył wydział budowlany jakiejś średniej szkoły w rodzaju np. szkoły przemysłowej w Krakowie. Kształcił się podobno dalej w jakiejś politechnice — gdzie i jak długo usłużna reklama nie podaje — poczem mając jakieś sto dolarów w kieszeni, znalazł się w Chicago na tamtejszej wystawie światowej, w r. 1900.  
Szukając pracy i wyczytawszy w jakimś dzienniku, że pewna firma spekulująca parcelami budowlanymi potrzebuje agenta, natychmiast tam się zgłosił.  
Powierzchność jego i sposób, w jaki zabrał się do interesu zrobili tak korzystne wrażenie na szefie wspomnianej spółki, że młody Ivar został z miejsca przyjęty i już na drugi dzień tak znakomicie zachwiał komus pewną parcelkę, że pod wieczór transakcja była gotowa i pierwsze procenty zaczęły płynąć. A nie była to bagatelka, bo całe 50 dolarów, co młodego bussinesmana od razu postawiło na nogi.  
Ale p. Ivar tylko 3 tygodnie „pracował” w tej

## Prof. Dr. J. Latkowski powrócił — (Pańska 5).

branży, albowiem dzięki przypadkowemu spotkaniu z pewnym rodakiem dostał nadzwyczajnie korzystną posadę, odpowiadającą jego właściwemu uzdolnieniu, a mianowicie stanowisko inżyniera przy budowie pewnego mostu w meksykańskim Veracruz. Wprawdzie przestrzegano go, że zabójczy klimat tamtejszej okolicy może się bardzo zgubnie odbić na jego zdrowiu, ale Ivar Kreuger nieodrodny syn swej gimnastycznej ojczyzny oświadczył, że sport spełnia go zabezpiecza przed wszelkimi malarjami i innymi szarazami Meksyku.



Ivar Kreuger.

Jak długo wytrwał na tej placówce i ile tam zarobił znowu — niewiadomo. W każdym razie długo tam nie bawił, uznawszy, że poznał już Amerykę na wylot, zakupił bilet powrotny i wybrał się do domu. Było to w r. 1901.

W porcie Hawanny w tloku ktoś nieważniutko strącił małą dziewczynką do morza, a gdy wszyscy potracili głowy, nie uległ temu nasz Kreuger, lecz śmiałym skokiem, jako znakomity pływak wydobyla tonącą dziecinę. Prócz największego uznania zdobywa za tą rzecz istotnie niezwykłą złoty amerykański order za męstwo.

W tej chwili jest już skończonym człowiekiem. Po krótkim pobycie w swej północnej ojczyźnie postanawia w r. 1902 wrócić do Ameryki, a jako publicznie odznaczony ma wszędzie drogę otwartą, nie też dziwnego, że zaraz po przybyciu otrzymuje korzystniejsze engagement w firmie budowlanej Fuller, prowadzi kilka budowli równocześnie, specjalizuje się w robotach żelazo-betonowych i wkrótce staje się sławą do tego stopnia, że otrzymuje wezwanie do jednej z największych firm budowlanych w Anglii, a mianowicie Waring and Gillow w Londynie, która znów po krótkim czasie powierza mu kierownictwo największej na owe czasy budowy, a mianowicie hotelu Carlton w Johannesburgu, stolicy południowo-afrykańskiej kolonii.

W ten sposób poznawszy Amerykę zwiedził też Afrykę, a zdobywszy bezwzględne zaufanie swej firmy występuje później w jej imieniu w latach 1904 i 1905, już to w Indjach, już to w Kanadzie, już to z powrotem w Stanach Zjednoczonych. Oczywiście w tym czasie ma już dolary, występuje już jako przedsiębiorca budowlany, a zyskawszy markę specjalistę w żelbetonie, pewnego dnia w r. 1907, licząc wtedy zaledwie lat 27 puszcza się już na otwarte morze wielkiego przemysłu, wracając mianowicie do kraju i wspólnie z niejakim Pa wtem Tollem zakłada

olbrzymią firmę budowlaną,

kłóra niebawem wybija się na czoło wszelkich przedsiębiorstw tego rodzaju w Szwecji.

Gdy w tym czasie zapytał go ktoś raz, co jest przyczyną jego tak wielkiego powodzenia, na co odpowiedział: „Po pierwsze milczenie, po drugie milczenie, i po trzecie: także milczenie”.

Jakaś istotnie dziwna cisza, aż do ostatnich czasów otaczała dziwnego tego człowieka. Należy on niewątpliwie do ludzi pracujących bardzo intensywnie, ale w zupełnej ciszy, tak dalece, że gabinet jego jest po prostu sanktuarium, którego progów nikomu ani przekroczyć, ani do którego nawet wogóle pukać nie wolno. Cechuje go też charakterystyczna skromność i chociaż urządzenie jego domu i biura jest oczywiście pod każdym względem solidne i wygodne, to jednak nie ma tam żadnego zbytku, chyba ten jeden, że wszędzie dużo kwiatów.

Ivar Kreuger jest bowiem nie tylko królem zapalczanym, ale możnaby go także nazwać królem starych kawalerów. Lubi wprawdzie towarzystwo kobiet i często w niem przebywa, ale jak twierdzi, nie miał dotąd czasu się ożenić. Zasadą, której rzekomo zawdzięcza swą obecną pozycję życiową, jest bowiem nie co innego, jak rozumny pośpiech, któremu też przypisuje swą olbrzymią fortunę.

A było to podobno tak:

Jedną z pierwszych budowli, które przeprowadził na własną rękę była mianowicie budowa pewnego domu towarowego, zawanunkowana nadzwyczaj ostrem zastrzeżeniem co do terminu jej wykończenia, a mianowicie za każdy dzień zwłoki zobowiązał się Kreuger zapłacić 5.000 koron szwedzkich. Warunek ten przyjął bez namysłu, atoli jako wzajemny, to jest właściciel domu towarowego przyjął zobowiązanie wypłacenia równość po 5.000 koron za każdy dzień wcześniejszego ukończenia budowli. Kreuger przy użyciu stosownych sposobów na tym niebaczenie przez jego kontrahenta przyjął zobowiązaniu, zarobił od jednego pociągnięcia 300.000 koron za pośpiech, albowiem wykończył budowę w terminie o 60 dni wcześniej od umowy.

Stare przysłowie, że „szewc bez butów chodzi”, sprawdza się na Kreugerze. Ten dzisiejszy król zapalczany nigdy nie ma przy sobie zapalki, albowiem do oświetlenia używa elektryczności, a tytoniu nie pali.

## Dr Stanisław Łapiński

**powrócił** 4946k

Kraków, ul. Florjańska L. 31, I p.  
Telefon Nr. 3353.

**MEBLE** WYKWIŹNIE I SEROMNE  
Udogodnienia przy spiacie. 3800k  
FISCHMAN Bracka 13  
Kraków ul.

**DANCING-CARLTON** vis a vis Wawelu  
od 1 listopada  
występy pierwszorzędnych  
słh artystycznych  
4583k

Od 30 lat na straży zdrowia dziecka stoja

**Puder, Mydło i Krem** 4941k

**BEBE SZOFMANA**

**MEBLE NA RATY 80**  
I. NATOWICZ, Dzielowa  
3801k obok P. K. O.

## Co dzień niesic?

**20** Niedziela  
Październik  
Jana Kantego  
Słowiański: Budzielawa  
Ewangelicki: Wendelina  
Grecko-kat: 7 Serchja

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Dniśce dnia	Ubytek dnia	Wschód księżycy	Zachód księżycy	Faza księżycy
6-08	16-33	10-24	4m	17-19	8-32	

—050—

### Powrót złotej jesieni.

Według wszelkich oznak, powraca nam, zresztą już oczywiście na krótko, złota jesień — zresztą coraz bardziej blado-złota, spowita w ranne i wieczerne mgły, które i tak już słabnącym promieniom słonecznym odbierają i blask i gorąco. W każdym razie przyroda, ginąca już reszta swych wdzięków uśmiecha się jeszcze jakby na potęganie i uśmiecha się wcale pociągająco.

Jedną wszakże jest złą stroną w tych ostatnich uśmiechach złotej jesieni — to widoczna cicha niepewność. Dzisiaj jeszcze lekki uśmiech słoneczny, jutro może być płacz z dżdżystego nieba. Tak jest i teraz. W chwili gdy to piszemy słońce, które weszło na bezchmurne niebie od samego sobotniego ranka, świeci wesoło — lecz jednocześnie barometr spada. I wciąż „na dwoje babka wróży”: jeżeli ten dzień przetrzyma do końca z pogodą, to można się spodziewać „złotojesiennych” dni jeszcze na jakiś tydzień, albo i więcej, jeżeli nie — to słońca jesienna na dłuższy okres prawdopodobna...

Na razie jednak zewsząd donoszą o pięknej pogodzie. Mamy z Podlasia listy, w których piszą nam o przepięknej pogodzie w tamtejszych okolicach, o świetnych, niebywale obfitych zbiorach ziemniaków, których kopaniu sprzyja sucha i słoneczna pora; o równie znakomitym urodzaju kapusty, która w tamtejszych stronach porosła jak przetaki, brukwi, marchwi, buraków zarówno pastewnych jak i cukrowych, które wykazują w tym roku niebywały procent cukru. W Małopolsce zachodniej pomimo chłodnych nocy słoneczna pogoda w te dni, czasem tylko lekko zamgłona, lecz przy ciepłym powietrzu, sprowadza nawet ponowne pączkowanie kasztanów i różnych innych drzew, nawet kwitnięcia niektórych drzew owocowych.

Z Tatr również ciągle przychodzą wieści o niezłomnie trzymającej się słonecznej pogodzie, która zatrzymuje tam liczne rzesze turystów, „tykających” pełną pierśią jesienną piękno górskiej przyrody — jednym słowem na całym froncie pogodowym same wiadomości pomyślne. Oby tylko tego rodzaju biuletyny jak najdłużej się utrzymały.

### Grabszczyzna przed sądem.

„Gazeta Warszawska”, uważając się widocznie za uprawnioną przedstawicielką całej międzypartyjnej Grabszczyzny, wniosła przeciwko „I. K. C.” skargę sądową w związku z tem, co pisaliśmy o kulisach kampanii antyharrimanowskiej.

Tak więc — ku naszemu zdumieniu — Grabszczyzna pójdzie wreszcie przed sąd. Rozprawa oświetli nie tylko kulisy walki z elektryfikacją Polski, ale przypomni też społeczeństwu, czem była i ile Polsce szkodziła Grabszczyzna, która przy wspólnym korytku gromadziła partyjalków z endecji, Wyzwolenia i socjalistów.

Postaramy się o to, by przed oczyma społeczeństwa przynęły się wszystkie te sprawy, które Grabszczyzna robiła, a których partyjni trabanci bronili i w których współdziałali tak poufnie, że rząd p. Grabskiego, pękły ich poparcia, nie uważał za stosowne przedkładać nawet komisjom sejmowym odczytów aktów i umów.

W długim korowodzie przedefilu przed Polską — leczącą się z ran — cienie: zgubnej polityki tytoniowej, monopolu szalowanego, puszcz Białowiejskiej, oddanej w ręce uprawiające rabunkową gospodarkę, linii okrętowej Baltic-line, która wyżytkowała nędzę polskich emigrantów, by napchać kieszeń żyjącej wówczas w Danii carowej-matki i wreszcie tych wszystkich parasowych polityczek, zaciąganych w pokątne bankczki, było tylko nie przynależać do bankrutstwa. Tragizny obraz wysprzedają dobr narodowych roztoczy się przed opinia.

Archiwum Państwowe w Krakowie

## JOHN GILBERT

filme według najznakomitszej powieści JAKOBA WASSERMANN 4967k

## MASKI ERWINA REINERA

Najcenniejszy twór mistrza realizatorów Victora Sjeströma. — Już wkrótce na ekranie Kina WANDA

### Pielgrzymka do Mekki w stylu nowoczesnym.



Czasy się zmieniają — a wraz z nimi ludzie i ich obyczaje. Wkrótce już tradycyjna pielgrzymka muzułmanów do grobu Mahometa w Meccie odbywać się będzie w samochodach. Na razie pobożni mahometanie planują pielgrzymkę do Mekki koleją żelazną, która ma łączyć miasto Maan z El Akaba. Widocznie mieszkańcom Wschodu zdziżyły się już tradycyjne karawany pieszych i na wielbłądach. Ilustracja nasza przedstawia widok na Mekkę.

**Ten KREM i PUDER**

nie ma sobie równego

**IBBS**

2 wieki doświadczenia 1712-1929

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKIE I GDAŃSK  
**MAISON L. KORYTKO ET C<sup>ie</sup>** WARSZAWA PL. DĄBOWIEGO-9. TEL. 49-01.

## Znajomość języka polskiego staje się konieczną dla Niemców i Amerykanów.

W niektórych pismach niemieckich w Berlinie i w Królewcu ukazują się często w ostatnim czasie inseraty, posiadające nauczycieli języka polskiego dla prywatnej nauki. Stwierdzono, że mnóstwo Niemców uczy się języka polskiego przeważnie w celach handlowych, a wielkie niemieckie składy handlowe poszukują polskich korespondentów. Zapotrzebowanie nauczycieli polskiego języka rośnie z każdym dniem w miarę widoków rozwoju stosunków handlowych między Polską i Niemcami.

Podobne zjawisko stwierdzają dzienniki polskie w Ameryce, z tym dodatkiem, że języka polskiego uczy się tam często najwyższe sfery towarzysztwa amerykańskiego, uważając, że może się im przydać w dyplomacji, polityce i handlu. Znany nam profesor Kelly z Dartmouth College, autor popularnego dzieła „The Trumpeter of Cracov”, dał wyraz przekonaniu, że nie upływie 20 lat, a we wszystkich uniwersytetach amerykańskich utworzone będą katedry języka, literatury i historii polskiej i to nie ze względu na odnośne życzenia Polaków, ale z tej prostej przyczyny, że domagać się tego będzie zarówno nauka, jak i interes Amerykanów. Zwłaszcza z chwilą zawarcia traktatu handlowego między państwem polskim a Stanami Zjednoczonymi, nad czem pracuje obecnie ambasador polski w Waszyngtonie, p. Tytus Filipowicz, ożywi się handel wymienny.

Polska nie tylko będzie kupować i sprzedawać Ameryce, ale odegra również wybitną rolę pośrednika handlowego między Stanami Zjedn. a państwami z nią sąsiadującymi, między zachodem a wschodem Europy. To też tak, jak obecnie w Pol-

sce coraz więcej ludzi uczy się języka angielskiego, tak samo i w Stanach Zjednoczonych zauważyć można to zjawisko w związku z językiem polskim.

I tutaj zauważyć trzeba rzecz zmienną. Oto znaczne zastępy młodych ludzi, należących do polskich rodzin w Stanach Zjednoczonych z wyższych kół towarzyskich, straciło już kontakt z językiem i ze wszelkimi sprawami polskimi, tak, że rzesza robotnicza polsko-amerykańska lepiej jest obznajomiona ze stosunkami polskimi, niż sfery wzbogaczone.

To też i ów dziennik polski w Ameryce zachęca młodzież polską, aby się uczyła języka polskiego, gdyż lepiej przecież, by przyszłe stanowiska dyplomatów i przedstawicieli przemysłu i handlu amerykańskiego w stosunkach z Polską zajęła młodzież polskiego pochodzenia, niż rdzenni Amerykanie, czynnikami zaś oświatowe w Stanach Zjednoczonych debatują nad rozszerzeniem nauki języka polskiego na jak najszersze sfery rodaków.

Z katedr uniwersyteckich utrzymać studium języka polskiego w Ann Arbor (Michigan), oraz zapowiadają utworzenie katedry w Cleveland. — Ostatnio wydział oświaty Związku Narodowego Polskiego w Chicago otworzył w centrum dzielnicy polskiej Wyższą szkołę wieczorną dla dorosłych. Utworzony będzie szereg szkół języka polskiego, literatury i historii polskiej, nauki o Polsce współczesnej, oraz dwa kursy niższe dla początkujących. Nauka udzielana będzie wszędzie bezpłatnie.

Język polski wykładany będzie również w Mar-

quett i w Mercy Academy w Milwaukee, oraz w innych akademjach, o ile zgłosi się odpowiednia ilość uczniów, ew. uczenie. Chodzi właśnie o to, żeby ci uczniowie się znaleźli i nie powtórzył się przykład z wykładami uniwersyteckimi w Buffalo, które musiano zamknąć z powodu braku uczniów.

### Wzruszający dowód przyjaźni polsko-francuskiej.

Z Tow. Przyjaciół Polski z Paryża otrzymujemy następujący list:

Przyjaźń polsko-francuska znajduje często wzruszające dowody prawdziwości. I tak ostatnio, w szpitalu Saint-Denis, akuszerka-przełożona, członek paryskiego Towarzystwa Przyjaciół Polski, uratowała życie pewnej biednej kobiecie, Polce, dając jej swą krew do transfuzji.

W Moulins w ten sam sposób uratował życie pewnemu biednemu robotnikowi z Polski rzeźnik francuski Jon Chavanne.

### Przygoda polskiego samolotu w Wschodnich Prusach.

Z Białegostoku donosi (So): Do Białegostoku przybył samochodem konsula polskiego w Elku kapitan-łotnik Rutkowski.

W dniu 5 bm. kap. Rutkowski odbywał lot z Lidy do Lwowa i z powrotem. W drodze powrotnej do Lidy kap. Rutkowski zgubił mapę i straciwszy wobec tego orientację, poszybował omyłkowo nad teren Niemiec.

Wyczerpanie się zapasu benzyny zmusiło go do lądowania na polu w pobliżu miasteczka Johannisburgu.

Niemieckie władze niezwłocznie zatrzymały kap. Rutkowskiego, przypuszczając, że mają do czynienia ze szpiegiem.

Konsul polski w Elku po otrzymaniu wiadomości o aresztowaniu naszego lotnika, rozpoczął energiczne starania u władz niemieckich o zwolnienie kap. Rutkowskiego.

Władze niemieckie jednak dopiero 16 bm., po szczegółowym dochodzeniu, które wykazało, że o jakimkolwiek szpiegostwie nie może być mowy, zwolniły kap. Rutkowskiego. Nie pozwolono mu jednak odlecieć samolotem. Władze pruskie poleciły jednej z firm niemieckich rozebrać cały samolot, poczem poszczególne części zostały załadowane do wagonu kolejowego.

### Jak zginął ś. p. por. Wojciechowski w katastrofie lotniczej w Bydgoszczy?

Z Bydgoszczy donosi (Ag): W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o katastrofie lotniczej w Bydgoszczy dodać należy, iż ś. p. pil. podchor. Wojciechowski odbywał wczoraj ćwiczenia nad placem za szkołą, popisując się w oczach swych kolegów różnymi ewolucjami i przesyłając im ręką pozdrowienia.

Naraz wskutek defektu w motorze samolot zaczął spadać, a obecni na placu podchorążowie usłyszeli jak pilot krzyknął: „Koleśdy ratujcie!” poczem samolot już w płomieniach spadł na ziemię. Ogień ogarnął momentalnie cały samolot, tak że o ratunku pilota Wojciechowskiego mowy być nie mogło.

Jak ustalili oględziny lekarskie, pil. Wojciechowski skonał przed spaleniem się samolotu, w następstwie złamania podstawy czaszki.

### Wypadek automobilowy znanego chirurga lwowskiego

Ze Stryja donoszą nam: Teodor Chareczuk, szofer samochodu LW 8691, najechał w Łanach pod Stryjem na wóz wdowy Hładonowej Auto uszkodzone spadło do rowu, a pasażer prof. dr Ostrowski, prymarjusz szpitala lwowskiego, doznał kontuzji.

Wóz został rozbity, Hładonową i jej syna, poważnie rannych, odstawiono do szpitala.

### Dalsze szczegóły afery poborowej w Toruniu.

W jednym z ostatnich numerów „Ilustr. Kur. Codz.” ukazał się artykuł, podający szczegóły krytej afery poborowej w Toruniu.

Dziś jesteśmy w możności podać do wiadomości, że aresztowanym urzędnikiem starostwa lwowskiego w związku z powyższą aferą jest Rucis Roman.

### Oryginalne podarki dla Ojca św.

(gl) W tych dniach Ojciec święty przyjął pielgrzymkę 500 wieśniaków z Agro. Po złożeniu hołdu Ojcu świętemu dwóch wieśniaków zbliżyło się do Papieża i wręczyło mu bogatą skrzynkę, w której się znajdowała cenna tłara, kosztownie ozdobiona.

W kilka chwil później dwoje dzieci ofiarowało Papieżowi piękną klatkę z parą rasowych gołębi. Z wszystkich darów jakie do tej pory Ojciec święty otrzymał, z okazji swego jubileuszu kapłańskiego, najmiłszym podobno darem była ta klatka z gołębiami. Nic też dziwnego, że Ojciec święty dłużej zatrzymał się przy tych dzieciach i ze łzami w oczach dziękował im za gołębie.

Jak wiadomo, Pius XI jest wielkim przyjacielem ptaków i najwięcej jego przyjemnością codzienną jest odwiedzanie orla, którego ulokował w ogrodach watykańskich zaraz w pierwszych dniach swego pontyfikatu.

### Upadek prasy „popolarów” we Włoszech.

(G. L.) Po rozwiązaniu kwestji rzymskiej i po wchłonięciu przez ideologię faszystowską pozostałych „popolarów” — tj. resztek dawnej partii katolickiej, prasa „popolarów” we Włoszech zaczęła upadać.

I tak najpierw upadł dziennik partyjny we Florencji „Unita Catolica” po 100 latach egzystencji, później duży dziennik w Turynie „Momento di Tirino”, a przed sześciu tygodniami zwinął największy dziennik katolicki w Rzymie „Corriere d'Italia”.

Ten ostatni dziennik redagowany żywo i poważnie, był niejako rzecznikiem całej akcji „popolarów” na terenie Włoch.

**Jak się w Rumunii piętnuje niedbalstwo szoferów.**



W Rumunii kierowca, winny nieostrożnej jazdy, prowadzony jest po ulicach z napisem na pierśsiach „Kierowca” pod strażą uzbrojonego żandarma.

**B. cesarzowa Zyta żąda zwrotu skonfiskowanych dóbr.**

Z Paryża donosi (hk): Była cesarzowa Zyta wystąpiła wobec konferencji reparacyjnej, obradującej w Paryżu nad kwestją reparacyjną państw sukcesyjnych, z żądaniem odszkodowania za skonfiskowane dobra prywatne Habsburgów.

W skardze swej twierdzi Zyta, że majątek skonfiskowany był majątkiem prywatnym i nie stał w związku z koroną austriacką.

Dobra te zostały, jak wiadomo, skonfiskowane na podstawie traktatu w St. Germain.

**Warownia rzymska odkryta w Bawarii.**

(ch) Z Norymbergi donoszą o odkryciu warowni rzymskiej między Unterschwaningen i Altentrudingem, leżącego na kresach germańskich państwa rzymskiego.

Zamek ten był drewniany pochodzi z najstarszej epoki i znajduje się na pierwszym wale, przed wałem Hadriańa i przed murem kamiennym.

Dla badań rzymskich w Bawarii jest zupełną nowością. Dotychczas odkopano rów, dolki po palach trzech wież narożnych, trzy bramy, budynek środkowy i fundamenta kamienne z urządzeniem do ogrzewania.

**Japonia redukuje pensje urzędników.**

Rząd japoński postanowił zredukować o 10 proc. wszystkie zarobki urzędników, płatnych przez skarb państwa, a wynoszące ponad 1.000 jenów (t. j. ponad 4.400 zł.) miesięcznie.

Decyzja ta wejdzie w życie w roku fiskalnym 1930/31 i dotyczyć będzie nie tylko urzędników cywilnych, lecz również armię i marynarkę.

Wedle obliczeń fachowców, obniżenie płac urzędniczych pociągnie za sobą oszczędność 12 milionów rocznie, t. j. ponad 50 milionów złotych.

**Nowy kalendarz sowiecki zawiódł w pierwszym tygodniu**

Z Moskwy donosi (Hr). Pierwsze tygodnie nowego kalendarza, wprowadzonego w wielkich zakładach i przedsiębiorstwach przemysłowych, dały bardzo ubogie wyniki.

W praktyce nowy kalendarz okazał się niemożliwy do zastosowania. Robotnicy podzieleni zostali, jak wiadomo, na 5 grup, z których codziennie miejsc w fabrykach zajmują inne brygady robotników, co wprowadza chaos. Robotnicy, którzy stale przy swoich maszynach byli zatrudnieni i znali dobrze ich konstrukcję, zastępowani są przez robotników nowych, mniej obeznanych z temi maszynami, którzy je natychmiast psują. Następne brygady znajdują maszyny już zniszczone.

Pozatem siła produkcji fabryk zmniejszyła się. W kołach gospodarczych Sowietów zastanawiają się nad ewentualnością wycofania z zakładów przemysłowych nowego kalendarza.

**Wyprowadzenie romantycznej trójki**

Dzienniki berlińskie doniosły przed kilkoma tygodniami o zniknięciu dwóch młodzieńców, synów bogatych rodziców, ze sfery przemysłowych, oraz 15-letniej córki pewnego kapitana, którzy wybrali się w trójkę składkiem (łodzią składaną) i nie dali odtąd znaku życia.

Przed paroma dniami zawiadomili ktoś pofnie policję budapeszteńską że na wyspie na Dunaju w małym domku mieszka dwóch młodych ludzi i jedna dziewczyna, którzy przybyli rzeką w składaku Wysłani detektywi stwierdzili że chodzi tu o ową trójkę z Berlina, która prowadziła romantyczny żywot, przyczem młodzieńcy polowali i łowili ryby, a dziewczyna zajmowała się gotowaniem.

Policja przerwała tę idylę. *Archiwum Państwowe w Krakowie*

W ubiegłej loterii padły następujące wygrane:  
**400.000 zł. na Nr. 110562**  
**350.000 zł. na Nr. 19271**  
**150.000 zł. na Nr. 182298**  
**100.000 zł. na Nr. 116815**  
**80.000 zł. na Nr. 133982**  
**80.000 zł. na Nr. 50717**  
**75.000 zł. na Nr. 83058**  
**75.000 zł. na Nr. 180822**  
**75.000 zł. na Nr. 147836**  
**75.000 zł. na Nr. 138994**  
 i t. d. i t. d.

4955k

Loteria bieżąca jest korzystniejsza, ponieważ ilość i wysokość wygranych została znacznie powiększona.

**Główna wygrana**

**750.000 złotych**

**Co drugi los musi wygrać!**

Niechaj każdy zamówi los I-cj klasy Loterii Klasowej w najszybszej i największej kolekturze.

**BRACI SAFIER, Kraków, Rynek Gł. 6.**

**Ceny losów:**

ćwiartka zł. 10

połówka zł. 20

cały los zł. 40

Zamówienia załatwia się odwrotną pocztą.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam w liście.

**Karta zamówień.**

**Do BRACI SAFIER**  
**Kraków, Rynek główny L. 6 a.**

Niniejszem zamawiam:

- losów ćwiartek po zł. 10.—
- losów poówek po zł. 20.—
- losów całych po zł. 40.—

Należność złotych \_\_\_\_\_ uiszczę po otrzymaniu losów blankielem nadawczym P K O Nr 400 117 przez firmę załączonym

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Dokładny adres: \_\_\_\_\_

Boże, na niemieckich informacjach. Jeden ze swoich artykułów zamyka p. H B trafną uwagą. „Jeżeli Niemcy zajmują dzisiaj na sągranicznym rynku dominujące stanowisko, zawdzięczają to nie tyle jakości swych wytworów lecz dyskredytowaniu Polski w oczach swych konkurentów których część z powodzeniem odstraszyli od nawiązania nici handlowej z tym krajem”.

Jak widać z głosów orasy szwajcarskiej, niemieckie metody działania spotykają się nawet w kraju częściowo z Niemcami pobratymczym z należytą oceną i charakterystyką. Z tego ostrzeżenia Szwajcarów powinni skorzystać nasze sfery przemysłowe i kupieckie i skierować swe usiłowania ku zadziergnięciu ścisłej węzłów z tym krajem, który, jak wiadomo, w niedłym czasie handlu europejskiego odgrywa pierwszorzędną rolę.

**Rzadki, choć niezbyt miły gość przy obiedzie.**

Temi dniami przejeżdżał drogą ze St. Brieux do Brest cyrk przewożąc na 12 ciężarówkach samochodach klatki z dzikimi zwierzętami.

Jeden z tych samochodów przy zjeździe się z furą wpadł do rowu, przyczem rozbiły się ściany klatki, w której znajdowały się dwa słonie. Zwierzęta puściły się cwałem w pola, trapiąc wszystko co im stało na drodze a wreszcie jeden z nich wpadł na obciążenie gospodarskie pewnego wieśniaka, wywałzył drzwi prowadzące do mieszkania i stanął w całej swej okazałości przed sprządanymi przy stole domownikami.

Całe towarzystwo rzuciło się przez okno do ucieczki, zostawiając cały obiad na stole. Nieproszone gość nie wziął zupełnie z siebie uwagi gospodarzy domu i zjadł najspokojniej wszystko, co mu pod trąbę podpadło.

Na zakończenie uczył zabawiał się wesoło, rujnując urządzenie całego pokoju. Dopiero po kilku godzinach udało się strażnikom złapać obydwa zbiegłe słonie.

**Kolegów**

kl. VIII gimnazjum III w Krakowie, którzy w r. 1894 zdali maturę zawiadamiają, że Zjazd koleżeńcki odbędzie się w dniu 1 listopada 1929 w Krakowie.

Punkt zborny: Gimnazjum Sobieskiego ul. Sobieskiego w Krakowie o 9 rano.

Za Oddział A: Dr. Witold Müller adw., Dr. Edward Rybacki adw. — Za Oddział B: Dr. Stanisł. Szyeński, starosta grodzki, Dr. Maurycy Goldmann, adw., Dr. Wł. Morus, sędzia okręgowy. 4961k

**Słynna lotniczka angielska rozwodzi się.**

Dzienniki angielskie donoszą, że słynna lotniczka, lady Heath, która dopiero co opuściła szpital w Cleveland (Ohio) po kilkutygodniowym leczeniu, spowodowanym katastrofą samolotową, rozpoczęła starania o rozwód.

Lady Heath wynajęła na 3 miesiące willę w Reno w stanie Nevada, który to okres czasu jest potrzebny do uzyskania obywatelstwa Stanów Zjednoczonych osiągnięcia rozwodu w Ameryce.

Pogłoski o rozwodzie lady Heath kursują już w Anglii od czasu, gdy małżonkowie, sir John Heath, ogłosił w dziennikach, że nie będzie płacił długów, zaciąganych przez żonę.

**Romantyczne małżeństwo księcia Anhalt.**

W kaplicy zamkowej w Dessau odbył się ślub księcia Joschima Ernesta v. Anhalt z rozwodniczką p. Edlą v. Rogister.

Jest to już drugie małżeństwo 28 letniego księcia i odbyło się w bardzo romantycznych okolicznościach.

Księżę Joschim zapisał przed dwoma laty wielką miłością do młodej i pięknej aktorki teatru w Dessau, Elżbiety Strickrodt i zaślubił ją wbrew woli swej rodziny.

Idylla trwała jednak krótko i małżeństwo zostało przed pół rokiem rozwiedzione.

**Niemcy dyskredytują Polskę w oczach swoich konkurentów.**

**Tak pisze prasa szwajcarska.**

Wśród wielu dodatnich głosów prasy zagranicznej o P. W. K., należy zanotować sympatyczne i szczerze dla nas uznania prasy szwajcarskiej.

Część entuzjastycznych artykułów w dziennikach szwajcarskich poświęconych P. W. K. i wogóle zagadnieniom ekonomicznym Polski, wyszły z pod pióra znanego przyjaciela Polski p. Alberta Masnata dyrektora instytucji „L' Office Suisse d'Expansion Commerciale”.

W słowach najwyższego uznania wyraża się autor tych artykułów o poziomie wystawy, wskazując na wspaniały rozwój polskiego przemysłu i i znakomite korzyści jakie mogłoby dać nawiązanie żywszych stosunków handlowych pomiędzy obydwa kraje.

Orientując się doskonale w wytycznych liniach naszego rozwoju politycznego i ekonomicznego, zwraca p. Masnata uwagę na fenomenalne tempo rozbudowy portu w Gdyni i na fakt, że Gdynia liczy obecnie 27 000 mieszkańców, gdy w r. 1921 liczyła ich zaledwie 2 500.

Obok artykułów p. Masnata, ukazały się w poważnym szwajcarskim piśmie ekonomicznym „Information Economiques” artykuły innego publicysty podpisane literami H B, który wyrażając uznanie dla godnej podziwu pracy około odbudowy Polski, zachęca przemysłowców szwajcarskich do bliższego zainteresowania się możliwościami wymiany handlowej z Polską i ostrzegając ich, aby znajomość polskich stosunków nie opierała, broń

# Najlepszą reklamą — dobroć towaru!

## A. PIASECKI S. A., Fabryka czekolady i cukrów, KRAKÓW

poleca swoim Konsumentom towar gwarancyjnie czysty (bez domieszki jakichkolwiek namiastek), a więc czekoladę kuchenną do gotowania, deserową, mleczną i śmietankową, wielki wybór czekoladek i cukrów w ozdobnych pudełkach. 4852k

## Zawiadomienie.

Wobec stale pojawiających się w handlu wyrobów niektórych wytwórni, usiłujących formą, ludzko zbliżonym sposobem opakowania, a nawet podobnymi nazwami poszczególnych gatunków, nadać tymże wyrobom wygląd i podobieństwo wyrobów naszych — czem **P. T. Kupujący systematycznie są w błąd wprowadzani**, gdyż nie otrzymują towaru tej jakości i odżywczej zawartości, jaki my produkujemy — prosimy usilnie o **zwracanie baczej uwagi na firmę naszą**, uwidocznoną na opakowaniach, jak również na samychże czekoladkach.

W ostatnich dniach został opublikowany Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie, dający nam pełne zadośćuczynienie za firmę, która przez dłuższy czas zewnętrzne opakowanie nasze podrabiała i **dobrej marce wyrobów naszych szkodziła**, skłoniło nas to więc do ogłoszenia powyższego zawiadomienia, w celu **ostrzeżenia naśladowców**.

## OSOBISTE.

**MINISTER ZALESKI WYJEŻDZA Z ŻONĄ DO RUMUNJI.** Jak się dowiadujemy, w podróży do Rumunii towarzyszyć będzie ministrowi Zaleskiemu małżonka. Również weźmie udział w podróży żona i córki ponia rumuńskiego w Warszawie, p. Cretzeanu, który wyjeżdża razem z ministrem Zaleskim.

**JANINA WOLNÓWNA**, rodem z Krakowa, została dn. 18. 10. br. promowaną na doktora medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**ZOFJA CZECHOWICZÓWNA**, rodem z Krakowa, została dn. 18. X. br. promowaną na doktora medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego.

**(J) PROGNOZA.** W sobotę o godz. 8 rano zanotowano następujące temperatury: Warszawa 9, Lwów 9, Lublin 9, Bydgoszcz 9, Puck 9, Grudziądz 3, Hala Gąsienicowa 3, Gdynia 7, Pińsk 7, Wilno 7, Zaleszczyki 7, Poznań 8, Lida 8, Białystok 8, Kielce 8, Kraków 8, Morskie Oko 8, Brześć n. Bugiem 10, Grodno 12, Zakopane 13. Na terenie całego kraju w godzinach porannych było pogodnie, ciepło, miejscami tylko mglisto.

Przewidywany przebieg pogody na niedzielę 20 bm.: Rankiem przeważnie pochmurno i mglisto, miejscami na zachodzie Polski przejściowe deszcze, poczem pogodnie i dość ciepło. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

**(—) WYŚCIG KOLARSKI „IL. KURIERA CODZIENNEGO” NA EKRAKIE.** Zorganizowany przez „Il. Kuriera Codz.” pierwszy wyścig kolarski na trasie Kraków—Katowice został w całości filmowany. Gotowy film po nadejściu z benzyny będzie wyświetlany od wtorku 22 bm. w kinie „Wanda”. Zdjęcia wypadły, mimo zachmurzenia, a nawet śloty w czasie wyścigu, nadzwyczaj efektywnie i jasno, w czem leży duża zasługa inż. Szczęsnego Mysłowicza, realizatora filmu. Poszczególne widoki ukazują nam startujących zawodników i ich wzajemne zmagania się na trasie, metę półfinałową w Katowicach oraz tłumy tamtejszej publiczności, oczekującej zawodników, a wreszcie metę w Krakowie i rozdanie nagród zwycięzcom.

**(—) HOLD MUZEUM NARODOWEGO DLA S. P. JACKA MALCZEWSKIEGO.** Jak już donosiliśmy, zarząd Muzeum Narodowego zgrupował w sali wejściowej wszystkie obrazy Jacka Malczewskiego, będące własnością muzeum. Do tej kolekcji wielbicieli talentu zmarłego mistrza dołączyli szereg innych obrazów tak, że powstała mała wystawa, obejmująca 50 dzieł zmarłego artysty. Poza jednym z najpiękniejszych arcydzieł malarstwa polskiego, jakim jest „Śmierć Ellenai”, obejmuje ona dwie większe kompozycje: „Wigilję na Syberji” i „Pokłon Dzieciatku”, dwa obrazy z cyklu „Moje życie”, „Derwida”, znany obraz „Zatruta studnia”, szereg krajobrazów, w których mistrz tak celował, dziesiątki portretów i autoportrety. Wystawa, będąca wyrazem hołdu Muzeum Narodowego dla zmarłego artysty, wzbudziła duże zainteresowanie.

**(—) WYKAZ WYLOSOWANYCH, PREMJOVANYCH KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH.** Poniżej podajemy wykaz wylosowanych książeczek oszczędnościowych serii I-szej, w 14-tym z rzędu losowaniu, które odbyło się dnia 15 bm. w Centrali P. K. O. w Warszawie: 201, 368, 791, 801, 2.631, 2.666, 3.215, 3.285, 5.394, 5.447, 5.965, 6.426, 6.745, 6.842, 7.562, 7.564, 8.725, 9.412, 9.763, 10.434, 10.479, 12.246, 12.457, 12.762, 15.124, 15.354, 15.552, 15.795, 16.251, 16.605, 17.450, 17.743, 20.067, 20.458, 22.319, 22.600, 23.111, 23.278, 23.785, 23.986, 24.089, 24.146, 26.049, 26.270, 26.547, 27.503, 27.606, 28.281, 28.568, 29.534, 30.819, 31.097, 31.351, 31.975, 32.476, 32.901, 33.876, 34.923, 37.484, 38.483, 40.718, 41.389, 41.610, 42.318, 43.110, 43.462, 43.587, 44.161, 44.812, 45.785, 46.053, 46.382, 47.126.

**(—) CO NA TO POLICJA?** Plaga znachorów i naturalistów rozszerzać się zaczyna na całą Polskę. Przed kilku dniami np. stare, uniwersyteckie miasto Kraków, zamieszkałe zostało na głównych ulicach ulotkami, rozrzucanymi z eleganckiej limuzyny. Ulotki te — to reklama znachora naturalisty, w których wylicza znachoroby przez niego leczona, jak n. p. zapalenie weny, zapalenie żołądka, niedożywianie nerwów, „z paraliżowanie”, raka, czyli t. zw. lupus vulgaris (!) itp. Kraków, siedziba jednego z najlepszych wydziałów lekarskich w środkowej Europie — zasypywany tego rodzaju reklamą znachora górnośląskiego i to w państwie i w mieście, gdzie obowiązują ustawa, przewidująca, że praktykę lekarską uprawiać wolno tylko tym obywatelom państwa polskiego, którzy posiadają dyplom uniwersytecki wydziału lekarskiego jednego z polskich uniwersytetów.

**Co na to policja?**  
**(—) CHOROBY KAZANNE W KRAKOWIE.** Od 13 do 18 bm. miejski urząd zdrowia zanotował: 8 wypadków zachorowań na dżumą, 3 na szkarlatynę, po 2 na tyfus brzuszny, numpsa, różę i ospę wietrzną, po 1 na czerwonkę i koklusz.

## Straszliwe następstwa eksplozji w fabryce samochodów.



W Suresne, we Francji, nastąpiła w fabryce samochodów straszna eksplozja benzyny. Ofiarą katastrofy padło 7 osób, kilkanaście osób odniosło ciężkie rany. Na ilustracji naszej widzimy zniszczenie, spowodowane katastrofą.

## UROCZA JESIEŃ W TATRACH

**Daje spokój, wypoczynek i zdrowie.**  
**Hotel „BRISTOL” w Zakopanem** 4568k

wygody luksusowego domu i emocjonujący widok gór. Od 1. IX. do 1. XII. ceny niższe o 30%.

## I znowu inni zbierać będą sławę i nagrody za zrealizowanie polskiego pomysłu...

(bd) Już kilkakrotnie mieliśmy sposobność zwracania uwagi na pewien, możnaby powiedzieć, tragiczny objaw, towarzyszący niemal wszystkim przez Polaków dokonywanym odkryciom i wynalazkom. Jest to fakt, że chociaż **inicjatywa i pomysły** wielkiej ilości genialnych odkryć i wynalazków wyszła ze strony polskiej, to laury z realizacji tychże pomysłów zbierają inni. Znana jest historia Ignacego Łukasiewicza (którą niedawno poruszył „I. K. C.” z okazji jubileuszu Edisona), Jana Szczepanika i wielu innych. Jakże częste i słuszne są skargi wynalazców polskich, którzy pomimo nieraz wybitnych czynów, nie mogą u nas „wypłynąć”, a za kilka lat zostaje ich pomysł **urzeczywistniony przez cudzoziemców**.

Czasami uda się polskiemu wynalazcy o wiele łatwiej przekonać obcego kapitalistę, aniżeli rodzimego i wynalazek wędruje w świat pod obcą firmą.

Możnaby przykłady te namnożyć bez liku... Jest to naprawdę czemś głęboko przykrem, i temu smutniejszem, że trwa jeszcze dziś, kilkanaście lat po odzyskaniu niepodległości.

Oto znów podobny wypadek: Niedawno podaliśmy obszerny artykuł o zamierzonej wyprawie kpt. Wilkina w łodzi podwodnej pod biegun pół-

nocny. W związku z tem otrzymaliśmy od p. O. M. z Łańcuta list następujący, podany w skróceniu:

W „I. K. C.” z dnia 12 b. m. ukazał się artykuł o zamierzonej wyprawie kpt. Wilkina'a łodzią podwodną pod biegun północny.

Jest rzeczą wiele znamienną, że plan wyprawy łodzią podwodną do bieguna północnego ukazał się po raz pierwszy w powieści fantastycznej pisarza polskiego Władysława Umińskiego p. t. „W głębinach oceanu”, która powstała już przed kilkunastu laty. Ciekawym jest to, że nie tylko pomysł wyprawy jest identyczny z fabułą powieści Umińskiego, ale także szczegóły łodzi, mającej służyć do tego celu, są rażąco podobne. Nie wiadomo więc, czy kpt. Wilkins stara się zrealizować plan polskiego powieściopisarza, a jeżeli sam nawet wpadł na ten pomysł, to nie umniejsza wcale zasługi Umińskiego, jako umysłu, który wyprzedził swą twórczą wyobraźnią, śmiało realizację współczesnej techniki.

Śmiały pomysł Umińskiego nie mógł być — oczywiście — urzeczywistniony polskimi rękami. Ale rzeczą prasy jest donieść światu, że idea tej sensacyjnej podróży już przed Wilkinsem urodziła się w głowie Polaka.

## Nowa podstępna próba stworzenia separatyzmu kaszubskiego.

Parę lat temu zawrzał w Ziemi Kaszubskiej, jak w ulu. Przyczyną olbrzymiego podniecenia był umieszczony w „Pomorzanie” artykul, w którym **saatkowano ludność kaszubską**, zarzucając jej **brak patriotyzmu**, grawitowanie ku Niemcom i zbyt częste posługiwanie się niemiecką. Oburzenie ludności doszło do tego stopnia, iż w Kościerzynie urządzono manifestacyjny wiec, na którym, odpierając ataki „Pomorzana”, zbrani w uroczystej przysiędze stwierdzili swą **polskość**.

Z wielkimi też zdziwieniem ludność kaszubska przeczytała odezwę, zamieszczoną na szpaltach „Pomorzana” z dnia 3 sierpnia b. r.

W odezwie tej można przeczytać następujące wręcz niesłychane zdanie:

„Czemu my, Kaszubi, jesteśmy bez odpowiedniej

organizacji? Jesteśmy rzeszą bezduszną, martwym przedmiotem handlu Lig. Narodów (!). Dość tej bierności (!), stagnacji i marazmu Duchu kaszubski podnieść się. Nie marzyć, ale działać, nie błagać, ale żądać (!). My, Kaszubi, ostatni potomkowie sławnych na lądzie i morzu Pomorzan, nie damy sobie w, Irzeń (!) tej ziemi krwi i potem ojców **aaazyh zroszonej**.”

Język nasz kaszubski zagwarantował naszej ojczyźnie dostęp do morza, więc świętym obowiązkiem naszym go pielegnować, doskonalić. Wypowiedzmy się przed światem, że jesteśmy Kaszubami, przywiązanymi do ziemi, tradycji, języka i naszego morza”.

Odezwa kończy się zapowiedzią: „Utworzenia Zrzeszenia regionalnego nauczycieli kaszubskich”. Jak mamy tę odezwę zrozumieć? Chyba tylko

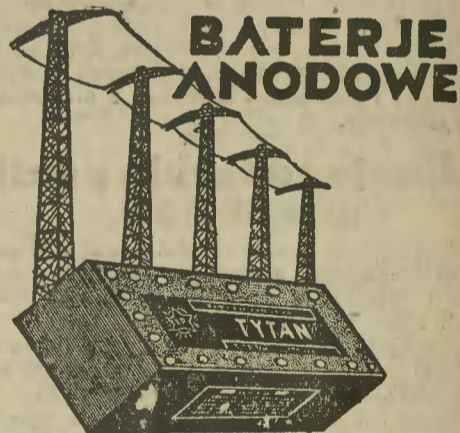
jako niesłychaną próbę stworzenia jakiejś „odrębności” kaszubskiej, jakiejś nowej... mniejszości narodowej.

Doprawdy to najlepsza robota dla Niemców, którzy celem upozorowania przed światem zaborczych swych zamiarów wobec Polski, wymyśliłi odrębny naród „kaszubski”, zamieszkujący Pomorze, tak samo, jak propagują w Prusach Wschodnich naród... „masurki”.

Lud kaszubski stoi zdala od tej nieodpowiedzialnej propagandy kilku nauczycieli kaszubskich. Kaszubi rozumieją, iż mają odmienną gwara, lecz rozumieją dokładnie, to nie nadzwyczajnego i że tak samo, jak wszystkie języki, tak i język polski posiada liczną narzecza.

Zresztą pomysł stworzenia regionalnych grup nauczycieli jest absurdem. Gdyby pomysł ten rozszerzyć, to mielibyśmy niebawem odrębne grupy nauczycieli kujawskich, góralskich, łowickich i t. d. i każda z tych ziem starałaby się uczynić ze swego narzecza język literacki.

Próba rozbicia społeczeństwa polskiego na Pomorzu nie uda się. Tak, jak Kaszubi dali płomienisty wyraz swemu oburzeniu na napaści, skierowane przeciw nim, a zarzucające im brak patriotyzmu, tak samo stanowczo swórcą się przeciw tej próbie poróżnienia ich z Polakami z innych części państwa. Za mocny jest ten lud, przetrwał on 150 lat niewoli, odpierając wszelkie zakusy germanizmu i tę nowo powstającą hydrę podstepu niemieckiego, sącząca do Polski nienawiść i zdradę, lud w samym zarodku zniweczy, okazując swą **rdzenną polskość**.



**TYTAN**  
BYŁY, SA. BĘDĄ NAJLEPSZE

## Z KRAJU.

**(J) WRĘCZENIE SZTANDARU SZKOLE PODCHORAŻYCH INŻYNIERJI W WARSZAWIE PRZEZ PREZYDENTA RZPLTEJ.** O godz. 10 tej kompanja szkoły z orkiestrą ustawia się na placu Marsz Piłsudskiego, obok zaś stanęły delegacje oddziałów stacjonowanych w Warszawie. Naprzeciw pomnika księcia Poniatowskiego wzniesiono kaplicę z pontonów, efekowne przybraną emblematami narodowymi, wiośniami i bosakami. O g. 10 10 przybył powitany hymnem państwowym Prezydent Rzpltej w otoczeniu adiutantów z płk. Głogowskiim na czele. Po odebraniu przez p. Prezydenta raportu od komendanta szkoły płk. Stefana Dąbkowskiego, rozpoczęła się msza polowa. Na uroczystość przybyli imieniem Marsz. Piłsudskiego insp. armij gen. Osiański (minister komunikacji Kühn, nadto gen. Skierski, Burhardt-Bukacki, dca K. O. P. gen. Tassar, komendant P. P. plk. Małeski i i. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie chorągwi i wbijanie gwoździ pamiątkowych, poczem p. Prezydent wręczył sztandar chorążom szkoły. Po złożeniu przysięgi przez podchorążych — odbyła się przed Prezydentem Rzpltej defilada.

**P. P. S. W GORLICACH WYSTĄPIŁA DO FRACJI REW.** W Gorlicach odbyło się zebranie mężów zaufania P. P. S pow gorlickiego i grybowskiego, pod przewodnictwem kandydata z listy P. P. S. w czasie ostatnich wyborów, nauczyciela Stefana Piatycki. Po dłuższej dyskusji uchwalono jednomyślnie przystąpić do frakcji rewolucyjnej.

**Adwokat Dr. BOROWCZYK w Nowym Sączu**  
**poszukuje**  
 rutynowanego koncypianta, Polaka-katolika.

**FEDERACJA POWIATOWA POL. ZW. OBROŃCÓW OJCZYZNY W GORLICACH** komunikuje: Prezesem Federacji pow. gorlickiego został wybrany p. Konstanty Laskowski, wiceprezesem dr. Antoni Słobodziński, sekretarzem dr. Jan Robaczewski, skarbnikiem p. Marek Przekłosa.

(Aj) **ODEBRANIE DEBITU POCZTOWEGO.** P. min. Składkowski na podstawie art. 14 rozp. P. Prez. Rzpłtej o prawie prasowym odebrał debity pocztowy czasopismom pt.: „Choczu wsio znat” wydawanemu w Moskwie w języku rosyjskim, dalej czasopismu „Krytyka” wydawanemu w Charkowie w języku rosyjskim, czasopismu „Krajeznawstwo” wydawanemu w Charkowie w języku ruskim, czasopismu „Randonasis Artojst” wydawanemu w Mińsku w języku litewskim, czasopismu „Salskij Pachar” wydawanemu w Salsku w języku ruskim, czasopismu „Kielione Apliuk Ljetuwa per 80 Dienu” wydawanemu w Mariampolu w języku litewskim i wreszcie czasopismu „Smerekowi Szumy” wydawanemu w Kijowie w języku ruskim.

(Hr) **NIE BĘDZIE KATEDRY HISTORJI ŻYDOWSKIEJ NA UNIWERSYTECIE WILEŃSKIM.** Prasa żydowska donosi, że wiadomości o mającej rzekomo powstać na uniwersytecie wileńskim katedrze dla historii żydów, które obiegają prasę stołeczną żydowską i część prasy polskiej w Warszawie, okazały się nieprawdziwe. Katedra żydowska na uniw. wileńskim nie będzie utworzona.

**URZĘDNICY PRZEMYSŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO ŻĄDĄJĄ PODWYŻKI PŁAC.** Wobec przyznania robotnikom w górnictwie podwyżki płac, zjednoczenie zawodowe pracowników umysłowych w Katowicach zwróciło się do związku pracodawców z żądaniem podwyżki płac urzędników, pracujących w przemyśle na G. Śląsku.

**DALSZE PRACE NAD ODBUDOWĄ ZAMKU KRÓL. W WARSZAWIE.** Na wczorajszym posiedzeniu komitetu odbudowy Zamku królewskiego postanowiono wykończyć w pierwszej kolejności historyczną salę sejmową oraz wielką salę stołową dla przyjęć reprezentacyjnych Prezydenta Rzpłtej. Ukończenia tych robót oczekiwać należy w ciągu zimy.

**NOWE PISMO W WARSZAWIE.** Onegdaj donieśliśmy, że dwa prurządowe pisma codzienne „Epoka” i „Głos Prawdy” w Warszawie zjednoczą się i wychodzić będą pod nazwą „Nowa Era”. Obecnie dowiadujemy się, że tytuł nowego pisma będzie nie „Nowa Era”, ale „Gazeta Polska”. Na czele nowego wydawnictwa stanie plk. Koc i plk. B. Miedzinski.

(J) **W LUBLINIE UTWORZONO ODDZIAŁ POLSKO-BULGARSKIEJ IZBY HANDLOWEJ.** Na czele oddziału stanął p. Teofil Kujawski, prezes zarządu S. A. „Lechia” oraz radca Izby przem. i handlowej w Lublinie.

**TRAGICZNY WYPADEK 11-LETNIEGO CHŁOPCA.** Stefan Mączek, lat 11, w chwili, kiedy przechodził przez tor kolejowy w Szczakowej, został potrącony w głowę przez parowóz biegnącego pociągu pospiesznego. Wskutek uderzenia Mączek doznał rozbicia czaszki i poniósł śmierć na miejscu.

**LEKARZE POLSCY JADĄ NA STUDJA DO ANGLJI I AMERYKI.** Ministerstwo spraw wewn. wysłała w najbliższych tygodniach dwóch lekarzy na dłuższe studia zagranicą. Dr. Polek z Krakowa wyjechał do Instytutu Higjenu w Londynie, dr. Rymaszewski z Włodzimierza Wołyńskiego do Instytutu Rockefellerowskiego w Baltimore (St. Zjednoczone A. P.).

**NIEPORZĄDKI NA POCZCIE W ANDRYCHOWIE.** Czytelnicy nasi z Andrychowa skarżą się, że w miejscowości tej listonosze doręczają pocztę raz dziennie i to bardzo często dopiero o godz. 4 po poł. Pomimo zażaleń w tej sprawie, wystosowanego przez andrychowski magistrat do krakowskiej dyrekcji poczt i telegrafów, w dalszym ciągu istnieje bałagan na poczcie w Andrychowie i nie wiadomo, jak jeszcze długo trwać będzie.

**PIERWSZY OGÓLNY ZJAZD HODOWCÓW KONI W POLSCE** odbędzie się w Warszawie w dniach 16, 17 i 18 listopada br. Zjazd ma za zadanie podniesienie hodowli koni, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony państwa i rozwoju ekonomicznego. Bliższych informacji o zjeździe udzielała instytucja hodowlana Rzpłtej.

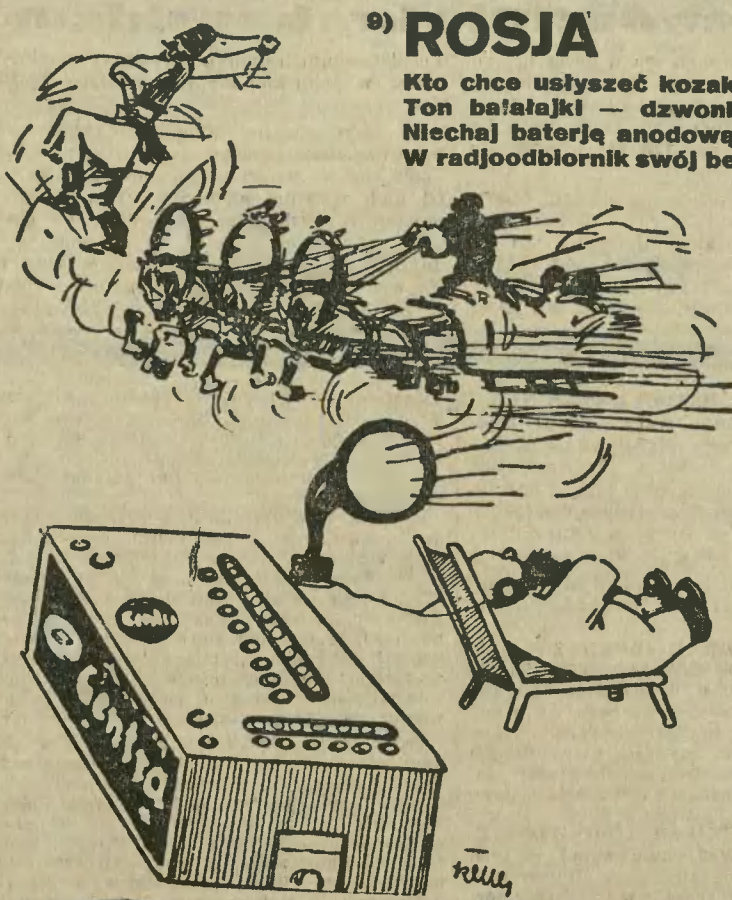
(So) **ZABIŁ SWEGO SZWAGRA.** Sierżant 42 p. Jan Der zabił w Białymstoku na podwórzu posesji przy ul. Sandomierskiej 15 sześcioma strzałami rewolwerem swego szwagra sierżanta 33 p. Stanisława Zielińskiego. Przyczyną samobójstwa były nieporozumienia rodzinne. Na miejsce wypadku niezwłocznie przybyły władze wojskowo-sędzicze i żandarmerja.

(-) **OLBRZYMI POŻAR TARTAKU POD BYDGOSZCZĄ.** Z Bydgoszczy donosi (Ag): Wczorajszej nocy wybuch olbrzymi pożar w tartakach brodnickich w Michałowie. Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania, maszyny, obrabiarki i około 12 wagonów drzewa tartego i obróbnego desek. W akcji ratunkowej prócz straży pożarnej brały również udział oddziały wojska. Straty wynoszą kilkastę tysięcy złotych. Przyczyna pożaru nie ustalona.

**MINISTERSTWO KOMUNIKACJI POŻYCZYŁO WĘGLARKI.** Ministerstwo komunikacji wydzierżawiło od prywatnych towarzystw najmu 5,887 wagonów, przeważnie węglarek na okres 6 miesięcy. Wagony te zaspokoją całkowicie sezonowe zapotrzebowanie na wagony w okresie wzmożonego ruchu Jesiennego.

(Sz) **POD GRUZAMI RUSZTOWANIA.** W gazowni miejskiej w Poznaniu, zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Z niewiadomej przyczyny zawalił się rusztowanie, ustawione dla naprawy pieca, grzebiąc pod sobą kilku robotników z których dwóch uległo okaleczeniu, na szczęście cięższym. Rannymi zajęło się Pogotowie lekarskie.

(N) **TAJEMNICZA KRADZIEŻ KASOWA.** Wójt gminy Olechowo pow. chełmińskiego Teodor Bakun zameldował policji, że przed kilku dniami wycho- dząc z urzędu gminnego, zapomniał wyjąć klucza z kasy ogniotrwałej. Gdy po kilku godzinach wrócił do urzędu zastał kasę zamkniętą, lecz klucza nie znalazł. Po dorobieniu nowego klucza i otwarciu kasy, skonstatowano brak w niej 13,000 zł. Na razie za- trymano jednego z pracowników urzędu gminnego Białejwiedza, przy którym znaleziono 337 zł gotówki i 7 sztuk rosyjskich 5-rublowek złotych. Dalsze śledztwo trwa.



**Centra**  
 baterje anodowe. 4358k

**ROSJA**

Kto chce usłyszeć kozaka z Odessy  
 Ton bałajki — dzwonki „trójki” rącej  
 Niechaj baterję anodową „Centra”  
 W radjoodbiornik swój bez zwłoki włączy!

**Tank, używany do burzenia domów w Ameryce.**



Podczas manewrów amerykańskich w Camp-Dix, w stanie New Jersey, odbył się pokaz tanku, który zmiażdżył na powierzchni ziemi całe domy. Oto widzimy na naszej ilustracji taką oryginalną scenę zburzenia domów. Widzimy, że w Ameryce umieją nietylko budować domy w błyskawicznym tempie, lecz także równie szybko je burzyć.

**ZŁOTO SREBRO i BRYLANTY NA DOGODNYCH WARUNKACH**  
 zegarki srebra stołowe, platery oraz wszelkie wyroby jubilerskie  
**NAJTANIEJ poleca EMIL GOLDWASSER Kraków, Grodzka 25**

**Hajdamacka bezczelność.**

Wroga nam agitacja ukraińska wśród ludności ruskiej w Małopolsce Wschodniej przybiera coraz jaskrawsze formy, jakby chciała popisać się wobec społeczeństwa polskiego z poczuciem swojej bezkarności.

I tak w powiecie drohobyckim we wsi Woli Jakubowskiej 13 radnych gminnych zgłosiło pismem wniosek o wyasygnowanie z funduszu gminnych 1.000 zł. na „walkę o wolną, zjednoczoną i

robotniczą Ukrainę”.

We wsi Kozłowej w pow. śniatyńskim rada gminna wypisała z powszechnej szkoły polskiej 140 dzieci, zwracając się do kuratorium o przyznanie funduszu na szkołę utrakwistyczną. — Równocześnie ta sama rada gminna, która nie ma pieniędzy na szkołę utrakwistyczną, wyasygnowała 3.000 zł. dla „Ridnej Szkoły”, a 2.000 zł. dla „Proświty”, i to z budżetu gminnego.

**Chciał uprowadzić żonę, obiecując mężowi posadę.**

**Tajemniczy dobroczyńca, czy handlarz żywym towarem?**

Z Poznania donosi (Sz): Donoszą nam o następującym wypadku: Bezrobotny chwilowo ślusarz Kaspertowicz poznał przed kilku dniami na dworcu w Katowicach pewnego starszego mężczyznę, który przedstawił się jako właściciel fabryki fajansów w Chodzieży, Piechowiak. W trakcie rozmowy rzekomy fabrykant zaproponował uskarżającemu się na swój los ślusarzowi objęcie posady maszynisty w jego fabryce w Chodzieży z gażą miesięczną 350 zł., przyczem posadę mógłby objąć chociażby natychmiast.

Uszczęśliwiony ślusarz zgodził się na tę propozycję, oświadczając jedynie, że pragnie uwiadomić swą żonę o szczęśliwym zrządzeniu losu. Na to Piechowiak dodał, że żona może zaraz z nim pojechać, bo i mieszkanie dla nowego maszynisty jest gotowe.

Dnia następnego wylechali wszyscy troje II klasą do Poznania, gdzie stanęli w pierwszorzędnym hotelu „Continental” przy ul. św. Marcina. Rzekomy fabrykant musiał widocznie posiadać większą ilość pieniędzy, bo nie tylko opłacił podróż i ko-

**Stocznia Gdańska**

nagrodzona najwyższymi odznaczeniami na Powsz. Wystawie Kraj.

Budujemy wg. nowoczesnych doświadczeń: ręczne suwnice elektrycznie napędzane suwnice dla wszelkich celów, kranje obrotowe dla portów, placów składowych, urzędów do nawęglania parowozów i celów przetokowych z napędem parowym i elektrycznym, mosty do załadowania kranje pływające wyciągi okrętowe obrotowe aż do największych wymiarów przesuwnice udźwigi małe wszelkiego rodzaju podnośniki na krótką odległość.

ODDZIAŁY:

- Kraków: ul. Wiślna 12,
- Warszawa: ul. Jasna 11,
- Łódź: ul. Podkieskiego 7,
- Poznań: ul. Słowackiego 18,
- Łódź: ul. Traugutta 9,
- Katowice: ul. Mariacka 28,
- Lublin: Krak. Przedmieście 56,
- Równe: ul. 3-go Maja 50,
- Wilno: ul. Jasiellońska 9.

4823k

asty hotelu, ale w Poznaniu oprowadzał Kaspertowiczów jedynie po pierwszorzędnym lokalach, regulując wszędzie rachunki.

Z Poznania już IV klasą udali się do Chodzieży, gdzie na dworcu oczekiwał miał samochód Piechowiaka. Samochodu jednak nie zastano. Wówczas rzekomy fabrykant polecił Kaspertowiczowi, by czekał na dworcu, sam zaś wraz z jego żoną zamierzał udać się pieszo do miasta, skąd chciał przysłać samochód po ślusarza. Kaspertowicz nie zgodził się na tę propozycję. Wtedy Piechowiak przeprosił ich na parę chwil, udając, że pójdzie zatelefonować do swej wili, by mu natychmiast przysłano samochód. Poszedł i więcej nie wrócił, pozostawiając Kaspertowiczów ich własnemu losowi.

Z powyższego wynika, że rzekomy Piechowiak, którego zresztą nikt w Chodzieży nie zna, nalegając już w Katowicach na zabranie młodej i przystojnej żony Kaspertowicza, miał na celu wprowadzenie kobiety, będąc najprawdopodobniej członkiem szajki handlarzy żywym towarem, jaka przed niedawnym czasem rozwinęła żywszą działalność.

Policja wszczęła energiczne dochodzenie, które pozostało na razie dotychczas bez skutku. Rzekomy fabrykant był mężczyzną w wieku lat około 40, brunet, z angielskim czarnym wąsikiem, pełnej tuszy, ubrany w czarny garnitur, w angielski płaszcz, oraz sztywne, czarne kapelusze.

**ZE ŚWIATA.**

**KTO BĘDZIE NASTĘPCĄ KARDYNAŁA DUBOIS.** Wedle pogłosek, rozpowszechnianych w paryskim ministerstwie spraw zagranicznych, następcą zmarłego kardynała Dubois ma być kardynał Binet, arcybiskup Besanconu. Nominacja przez Ojca św. nowego arcybiskupa Paryża ma być ogłoszona w końcu bieżącego miesiąca przez konsystorz.

**ODWIEDZINY KRÓLA SZWEDZKIEGO W BERLINIE.** Do Berlina przybył w piątek król szwedzki Gustaw. Monarcha udał się bezpośrednio po swoim przybyciu do ambasady szwedzkiej. Wizyta króla Gustawa budzi ogólne zaciekawienie i jest rozmaicie komentowana.

**RZĄD WŁOSKI ROZSZERZA SWOJE KADRY LÓTNICZE.** Z Rzymu donosi (G): Włoskie ministerstwo aeronautyki rozpisało konkurs na 400 uczniów pilotażu. Młody adept sztuki lotniczej musi mieć skończonych lat 17, a nie może przekraczać lat 19. W czasie szkoły każdy uczeń poza całkowitem utrzymaniem, będzie otrzymywał 100 lir miesięcznie.

**28 KONGRES STOMATOLOGICZNY W RZYMIE.** (Zł.) 14 b. m. o godz. 11 rano w auli uniwersytetu królewskiego w Rzymie został uroczystie otwarty 28 kongres stomatologiczny w Rzymie. Udział w kongresie biorą przedstawiciele wszystkich państw. Po powitaniu kongresu przez rektora uniwersytetu p. senatora Millesowicha, zabrał głos podsekretarz stanu w ministerjum wychowania narodowego, który w dłuższym przemówieniu wykażal, iż faszyzm wziął sobie za zadanie szerzyć w narodzie kulturę i wiedzę. Potem kongres przystąpił do właściwych prac, które będzie prowadził przez kilka dni.

(Ch) **KATASTROFALNA EKSPLOZJA BENZYNY W PARYŻU.** W fabryce chemicznej na jednym z przedmieść paryskich eksplodowało kilka wielkich zbiorników benzyny. Płomień ogarnęły natychmiast cały budynek. Straż ogniowa musiała zalać całą fabrykę wodą. Mimo, iż robotnicy w chwili eksplozji uciekali, płomień poparzył ciężko pięciu. Gaszenie było z powodu rozwiania się gazów trujących bardzo uciążliwe. Ośmiu strażaków zostało prztem zatrutych.

(Ch) **STRASZLIWY WYBUCH PIECA HUTNICZEGO W HISPANJI.** „Excelsior” donosi z Madrytu, że w pobliżu Bilbao eksplodował w piątek podczas naprawy wysoki piec, przyczem zabitych zostało 12-tu robotników a 24 rannych.

**OKRĘT TYBERJUSZA WYSTAWIONY NA WIDOK PUBLICZNY.** Archeologiczna komisja nadzorcza, czuwająca nad pracami, przeprowadzanymi w jeziorze Nemi, postanowiła przetransportować pierwszy wydobyty z dna jeziora okręt Tyberjusa do jednego z położonych w pobliżu ogrodów, aby w ten sposób umożliwić oglądanie cennego wykopiska szerokim rzeszom ludności.

**BURZA GRADOWA ZABIJA 11 OSÓB.** Z Johannesburg w Transwalu donoszą, iż gwałtowna burza gradowa zniszczyła całkowicie zbiory 30 fermerów w Lichtenburg. Sześciu wieśniaków poniosło śmierć od uderzenia piorunu w Mariannah (Natal), pięciu zaś padło ofiarą piorunu w Bechuanaland. W miejscowości Glencee (Natal) pewien nauczyciel został pod czas bicia gład ciężko raniony byłą lodu, wagi 2 kg.

**WYLEWY W AUSTRALJI.** Skutkiem ulewnych deszczów, z górą 4.000 ha ziemi stoi pod wodą w pobliżu Windsor w Australji. Wiele miasteczek i wsi odciętych jest od reszty świata. Właściciele różnych plantacji są skutkiem wylewów doprowadzeni do ruiny. Zbiory na zalanych terenach przedstawiały wartość wielu tysięcy funtów szterlingów.

Proces o 10 milionów franków.



Morganatyczna małżonka b. następcy tronu w Rumunii, ks. Karola, słynna pani Zizi Lambrino, wniosła skargę przeciw księciu o odszkodowanie. Suma sporna wynosi 10 milionów fr.

(-) OKOLICE OPOLA I NIEMODLINA NA G. ŚLĄSKU PRZEZNACZONE NA ZGERMANIZOWANIE. Niemieckie towarzystwo rolnicze G. Śląska zakupiło 35.000 morgów posiadłości hr. Konrada Frankenberga...

(h) NAPAD BANDYCKI NA POCIĄG W INDJACH. Z Lahore donoszą, że w odległości stu mil od miasta grupa uzbrojonych bandytów napadła na pociąg, zastrzeliła maszynistę i palacza...

PRZY ROZMAITYCH NIEDOMOGACH naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza tę dolegliwość, często nieraz mała ilość działa już doskonale.

PANIE! Z przyjemnością zapewne przeczytacie, iż znane ze swej dobroci jedwabne pończochy marki Bemberg...

Teatr, literatura i sztuka.

Nowy film polski.

Onegdaj w warszawskiej sali Colosseum wyświetlono po raz pierwszy nowy obraz produkcji „Sfinkska” p. t. Grzeszka miłośca. Scenariusz zrobił Anatol Stern według głębokiej powieści A. Struga p. t. „Pokolenie Marka świdy”.

Najznakomitszy polski operator, inż. Z. Gniazdowski nie tylko, że swoim obrazem stanął na równi z najświetniejszą techniką wedle światowych wymagań, lecz zdołał ją nawet przewyższyć przez wprowadzenie nikomu nieznanego „pocubu zdjęć, mających wyobrazić zjawę senną.

Mieczysław Krafczyk, realizator tego filmu, zdał swój egzamin zupełnie świetnie, objawiwszy i pomysłowość pierwszorzędna i taki sam smak artystyczny.

Wśród aktorów filmu, obok niezawodnej Smosarskiej, pełnej słodkiego uroku, zjawili się dwie nowe w filmie osoby, które odrazu zajęły stanowisko w polskiej kinematografii dominujące: Wesłowski, aktor z teatrów Szymanca, znany dobrze w Krakowie, który w pierwszym swoim wielkim obrazie pozostawił o sto mil poza sobą wszystkie renomowane męskie „gwiazdy” i Zofia Batecka, prześliczna Lwówianka, która oślniła wszystkich talentem i brawurą.

Twórcy jego zasłużyli na największą nagrodę wdzięczności nie tylko za znakomitą robotę, lecz za to przede wszystkim, że wreszcie doprowadzili do tego, że bez tremy, ze spokojem i zaufaniem zaczynamy patrzeć na polskie obrazy. Po „Mocnym człowieku” rozwidniło się na horyzontach, po „Grzesznej miłośce” zupełnie już uczyniło się jasno.

DANI DARLING, siedmioletnia amerykańska primabalerina i artystka filmowa, która wszystkie arkania sztuki tanecznej opanowała z niepowściąpliwą doskonałością, wystąpi w Krakowie z jednym wieczorem poematów tanecznych we czwartek, 24 bm. w Starym Teatrze.

WIRTUOZI JAZZU, WIENER ET DOUCET — znakomici pianiści paryscy w swym triumfalnym pochodzie po Europie, przybývają także do Krakowa, gdzie na koncercie w Starym Teatrze we wtorek, 22 bm. wykonają program, obejmujący tańce Jazzu (Bluesy, Bostony, Charleston, Fox-trot), a więc tańce barów i kabaretów, wyniesione jednak przez tych wielkich muzyków do rzędu dzieł sztuki.

Trzy bezczelne napady bandyckie w województwie krakowskim.

(s) Do Krakowa doniesiono, że w lesie hr. Półkockiej opodal wsi Gaj w pow. chrzanowskim napadnięty został przez dwóch osobników Leś Franciszek lat 20 liczący Napastnicy, zagroziwszy Lesiowski kijami, sgrabowali mu 110 zł. a następnie zbiegli w głąb lasu.

Następnie dokonano napadu na drodze, prowadzącej do przystanku kolejowego w Padwi Narodowej w powiecie mieleckim. Ofiarą napadu napastników, uzbrojonych w rewolwery padł, zdążający do pociągu Abraham Reiss z Sandomierza, którego bandyci steroryzowali i zabrali mu 60 zł.

Po dokonaniu rabunku sprawcy zamknęli swą ofiarę w pobliskiej stajni niejakiego Teofila Wodza.

Ci sami sprawcy 30 minut później wtargnęli przez zamknięte okno do mieszkania Salomona Fogla, gdzie steroryzowali domowników, żądając od nich wydania pieniędzy Żona Fogla, widząc bandytów wyskoczyła przez okno na pole i poczęła wzywać pomocy Jeden z bandytów strzelił do niej z rewolwera, na szczęście kula chybiła. Na widok przybývającego z pomocą wspomnianego powyżej Wodza, bandyci uciekli.

WIECZÓR TAŃCA, HUMORU, PIOSENKI I GROTESKI, w wykonaniu warszawskich artystów tej miary co: Jadwiga Hryniewicka, solista baletu teatru „Casino de Paris” i „Moulin Rouge” w Paryżu, Bolesław Mierzejewski, Bolcio Kamiński i inni, odbędzie się w Krakowie w piątek — 25 bm. w Starym Teatrze Bilety w cenie od zł.: 1—8 są już do nabycia w kasie Starego Teatru

ALFRED HOEHN, świetny pianista wystąpi JUTRO w poniedziałek 21 b m w SALI BOLENSKIEGO.

PROF. JAROCKI W NOWYM JORKU. Z Nowego Jorku donoszą o przybyciu znanego artysty-malarza i profesora naszej Akademii Władysława Jarockiego, zaproszonego przez Instytut Carnegie na członka jury 28-mej wystawy międzynarodowego malarstwa. Wraz z p. Jarockim przybyli na tym samym okręcie dwaj inni członkowie jury francuski malarz, Andre Dunoyer de Segonzac i angielski malarz, V. Forbes.

„LENIN” OSSENDOWSKIEGO PO WŁOSKU. Wydawca Corbaccio w Medjolanie wydał w tych dniach „Lenina” Ossendowskiego w tłumaczeniu Leona Kociemskiego. Cała prasa włoska bardzo serdecznie przyjęła tę nową książkę Ossendowskiego, poświęcając dużo miejsca autorowi jak również i tłumaczowi. Recenzenci i krytycy twierdzą, że książka ta będzie się czytać wielkim powodzeniem.

NAJNOWSZY DRAMAT RABINDRANATHA TAGORE. Paryska firma nakładowa Rieder wydała francuski przekład dramatu hinduskiego poety Rabindranatha Tagore. Dramat ten, rozgrywający się na tle Hindostanu, nosi tytuł „Maszyna”. Rabindranath Tagore omawia w nim fatalne skutki zmechanizowania się całego świata na Zachodzie i przedstawia paniczną trwogę Wschodu przed wtargnięciem w jego życie maszyny.

WYSTĘPY JAPONSKIEJ TRUPY TEATRALNEJ W EUROPIE. „Journal” donosi, że wkrótce przybędzie japońska trupa aktorska w podróży artystycznej po Francji, Anglii, Niemczech i Austrii. Rząd japoński, który chce dać Europie obraz całej japońskiej sztuki dramatycznej, udzielił trupie parcia. Repertuar trupy, na czele której stoi jeden z najznakomitszych dramaturgów młodszego pokolenia Enno Suke, składa się z klasycznego dramatu japońskiego od 17 do 18 wieku.

Co grają w teatrach?

Warszawa. (J) Niedziela. Wielki: „Trubadur”. Narodowy: „Niespodzianka”. Nowy: „Sprawa dra Hieronima”. Letni: „Wywieszony Don Juana”. Mały:

„Koniec pani Cheyney”, Polski: „Artyści”, Ate-neum: „Hinkenmann”, Eliseum: „Mirla Efros”, O-peretka reprezentacyjna: „Księżna Chicago”, Ope-rетка Lucyzy Messal: „Złociście marzenia”, Morskie Oko: „Coś dla każdego”. Qui pro quo: „Kochajmy się”.

Kraków. W teatrze im J. Słowackiego. Dziś w niedzielę popołudniu z okazji uroczystości Pańskiego dany będzie fragment Mickiewiczowskich „Konfederatów Barskich” łącząc z wojkową komedią Fredry „Przyjaciele”. Na przedstawienie to, po cenach znizowanych zapowiadany jest przyjazd licznych wycieczek z poza Krakowa. Wieczorem powtórzenie komedji Szekspira „Wiele hałasu o nic”, która w przyszłym tygodniu zajmie repertuar obok „Nie-złomnej żony”, danej w poniedziałek na przedsta-wieniu popularnem, oraz „Myszy kościelnej”.

Teatr rewji „Gong” w Krakowie gra „Podnieb-ny szlakiem”. Dziś trzy przedstawienia o 5, 7 i 9. W przygotowaniu „Elektryczna miłośca”. Teatr Powszechny Domu Żołnierza Polskiego w Krakowie, odegra z okazji 150-lecia śmierci Pułaskiego w niedzielę o g. 19.30 „Konfederatów Bar-skich”. Przedstawienie poprzedzi uroczyste prze-mówienie por. Wicińskiego, śpiew p. Renasowej i deklamacja p. Melanowskiej. O godz. 15.30 wodewil w 4 aktach pt. „Za Oceanem”.

Lwów. (C) W niedzielę. Wielki popoł.: „Codzien-nie o piątek”, wiecz.: „To możesz opowiadać swojej babci”. Mały popoł. i wiecz.: „Proces Mary Dugan”. Poznań. (Sz) W niedzielę. Wielki popoł.: „Polska krew”, wiecz.: „Blanchefleur”. Polski popoł.: „Pa-ria nie para”, wiecz.: „Maman do wzięcia”. Nowy: „Pan Damazy” z Frenkiem i Justianem.

Bydgoszcz. (Sz) Miejski niedziela popoł.: „Polska krew”, wiecz.: „Złote węzy”, w poniedziałek: „Złote węzy”.

Toruń. (Z) Niedziela. Miejski popoł. po cenach znizowanych operetka: „Dolly”, wiecz.: „Sprawa Ja-kurowskiego”, poniedziałek: „Dolly”.

Łódź. (W) Miejski niedziela popoł.: „Mirla Efros”, wiecz.: „Rywale”, Kameralny: „Karol i Anna”, Po-pularny o g. 12 w pol.: „Zaklęte przewłóczki”, wiecz.: „Balladyna”, Teatr w sali Gayera wieczorem: „Pa-mietnik szatana”.

Wilno. (H) Niedziela. Miejski na Pohulane pop.: „W śleci”, wiecz.: „Powódź”, Lutnia popoł.: Wielki człowiek do małych interesów”, wiecz.: „Powódź”, poniedziałek: „Rewizor”, wtorek: „Rewizor”. Lu-tnia, poniedziałek koncert Ignacego Dygasa, wtorek premiera sztuki pt. „Powódź”.

Katowice. (H) Polski niedziela popoł.: „Złota cza-szka”, wiecz.: „Bał maskowy”, występ gościny Zamo-rskiej, wtorek: „Uciekla mi przepióreczka”, we czwartek i piątek: „Wielki kram”, występ Teatru Premier.

Podobnie jak A P A R A T, „GILLETTE” wszystkie inne systemy, tak samo mydło do golenia „TLEN” DO NABYCIA WSZĘDZIE.

„TLEN” est niezrównanem w działaniu. Łatwo się o tem przekonać, kupując za 3 zł. te komplet, aparat „GILLETTE” z nożykiem i mydło do golenia „TLEN”.

Kurier gospodarczy.

Projekt o reformie podatku obrotowego wejdzie wkrótce pod obrady Rady Ministrów.

Kraków, 20 października. Jak już donosiliśmy, w ministerstwie skarbu kończy się praca nad przygotowaniem projektu ustawy, reformującej podatek obrotowy. W najbliższym czasie projekt ten znajdzie się na stole obrad Rady ministrów.

Wytężoną nowemu projektu — jak donosi jedno z pism — jest tendencja do odciążenia handlu. Wyrazem jej jest zmniejszenie jednoprosentowego podatku od hurtu do połowy. Jednocześnie obniżony będzie do 1 proc. podatek obrotowy od przedsiębiorstw detalicznych i operacji bankowych, z wyjątkiem operacji walutowych, dewizowych i papierami wartościowymi. Ta ostatnia zniżka obowiązywać ma dopiero od roku 1931.

Projekt kładzie duży nacisk na ścisłe określenie wszelkiego rodzaju pojęć handlowych i uniknięcie

w ten sposób nieporozumień, powstających z niejasnych definicji.

Np. projekt definiuje szczegółowo pojęcie hurtu, przyczem zwręca nieco jego interpretację obecną. Operacja hurtowa, wedle nowego określenia — jest trwała sprzedaż większej ilości towaru w celu dalszej odsprzedaży, albo też przeróbki. Sprzedaż większej ilości towaru dla celów własnych odbiorcy (wyjąwszy przeróbkę produkcyjną) nie jest operacją hurtową.

Nowela do ustawy przewiduje pełnomocnictwa dla ministerstwa skarbu w zakresie nakładania podatku (aż do wysokości 6 proc.) na towary importowane. Ten punkt projektu podyktowany jest ochotą osłabienia przywilejów, jakimi cieszą się importery zagraniczni w swoich krajach, co pozwala im skutecznie konkurować z wytwórczością polską.

Spadek konsumcji nawozów sztucznych

Spadek cen zboża w pierwszym rządzie dotyka oczywiście rolnictwo, ale przemysł również odczuwa już na sobie jego skutki. Oto rolnicy, nie posiadając skutkiem niskich cen zboża funduszy, ograniczyli znacznie zakup nawozów sztucznych.

Wykazują to zwłaszcza cyfry sprzedaży superfosfatu — tego najszerszego rozpowszechnionego nawozu sztucznego.

Według „Wiadomości przemysłu chemicznego”, obroty w tym przemyśle zmniejszyły się w obecnym sezonie jesiennym w porównaniu z rokiem ubiegłym o 25.000 ton, jeśli zaś doliczy z do tej cyfry eksport tego artykułu zagranicę, to otrzymamy spadek ogólny w sumie 40.000 ton.

Zarządzenie odwetowe w sprawie importu lnianego i konopnego

W Izbie przem.-handlowej w Warszawie odbyło się posiedzenie z udziałem przedstawicieli przemysłu lnianego i konopnego, oraz importerów przędzy lniającej i konopnej w sprawie zakazu przywozu przędzy polskiej i wyrobów powroźniczych do Niemiec.

Nie mogąc wywozić polskiego produktu do Niemiec, fabryki krajowe są skazane na stale rosnącą konkurencję ze strony przemysłu niemieckiego na rynku polskim.

Wobec powyższego wyrażono na posiedzeniu poglądy, iż wprowadzenie zakazu odwetowego jest wskazane.

Nasza komunikacja morska w tegorocznym preliminarzu

Budżet wydatków min. przemysłu i handlu obejmuje 53,405.000 zł., z czego budżet wydatków nadzwyczajnych czyni kwotę 31,903.000 złotych.

Wydatki, związane z budową portu w Gdyni, wynoszą 23 milij. 600 tys. zł.

Składają się na to pozycje następujące: Na budowie w Gdyni i 800 000 zł. Na port handlowy 12,700.000 zł. Na wykup gruntów pod budowę portu 1,500 000 zł. Na urządzenia portowe, obejmujące urządzenia wodociągowe, sanitarne, elektryczne, ustawienie dźwigów, budowę torów kolejowych w obrębie portu 6,000 000 zł.

Ponadto budżet ministerium przemysłu i handlu przewiduje wydatek 5.200.000 zł. na rozbudowę polskiej floty handlowej.

26 polskich jednostek morskich

Polska flota handlowa rośnie z roku na rok. Obecny tonaż polskiej marynarki handlowej wynosi 37.850 ton.

Oprócz statków, które rząd polski nabył od towarzystwa okrętowego „Żegluga Polska”, ostatnio zakupiono kilka statków dla polsko-skandynaw-

skiego towarzystwa okrętowego. W najbliższym też czasie znacznie kursować okręt szkolny „Pomorze”, o pojemności 2500 ton. Nasza marynarka składa się z 18 statków, należących do rządu, 8 parostatków prywatnych, razem 26 jednostek morskich.

Konkurs na budowę tanich mieszkań.

Swego czasu ministerstwo robót publicznych ogłosiło konkurs na projekt tanich mieszkań, budowanych systemem blokowym.

Ogółem nadesłano przeszło 70 prac i obecnie rozpoczęła pracę sąd konkursowy w składzie następujący z ramienia ministerstwa robót publicznych dyr. Opolski i nac. Kudelski, z ramienia państwowego urzędu budowlanego p. Tomarowicz, województwa warszawskiego o Iwanicki, Banku Gospodarstwa Krajowego p. Ruggbader, oraz profesorów Świerzyńskiego Brukałskiego i architektów Zacharjaszewicza i Kunczewicza.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa (PAT) Waluty: Dolar 8.88 1/2 — 8.90 1/2 — 8.86 1/2. Dowlży: Belgja 124.64—124.95—124.83, Londyn 48.47—48.58—48.36, Nowy Jork 8.90—8.92—8.88, Paryż 33.00—35.15—35, Praga 26.39 1/2 — 24.46—26.33 1/2, Szwajcjarja 172.62—173.05—172.19, Włochy 46.72—46.84—46.60, marka niem. w obr. nieoficjalnych 213.05. Akcje: Bank Polski 167—167.50, Bank Hipoteczny 119, Warsz. Tow. Fabr. Cukru 80, Firlej 51, Lilpop 28.50, Modrzejów 18, Starachowice 22—21.50—22, Haberbusch 103. Pożyczki: 4% premj. inwest. 118.50—118, 5% dolarowa 63.75—63.25—63.50, 5% konwersyjna 50—50.25, 7% stabilizacyjna 68.25, 10% kolejowa 102.50, 6% listy zastawne Banku Gosp. Kraj. 94.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT) Paryż 20.82 1/2, Londyn 35.18, Nowy Jork 51.67, Belgja 72.20, Włochy 37.65, Hiszpanja 78.25, Holandia 208.15, Berlin 123.48, Oslo 138.25, Wiedeń 72.65, Sztokholm 138.80, Kopenhaga 138.25, Sofia 3.74, Praga 15.80, Warszawa 58, Budapeszt 90.80, Białogrod 9.12 1/2, Ateny 6.71, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 2.08, Helsingfors 13, Buenos Aires 216.75.

Kurier radiowy.

Program stacyj radiolonicznych na poniedziałek, 21 października b. r.

Kraków (313). Godzina 11.58: Sygnal czasu i hejnał a węzy Marjackie; 12.05: Koncert gramof.; g. 13.10: Komunikat meteor.; w Warszawie; g. 15: Komunikat gosp. z Warszawy; 16.15: Program dla dzieci z Warszawy; 16.45: Koncert gramof.; 17.15: Odczyt pt.: „Sw. Wacław — patron Czech”, wygłosi dr. V. Francić, rektor U. J.; 17.45: Muzyka lekka z Warszawy; 18.45: Rozmaitości, komunikat sportowy i inne; 19.10: Skrzynka i giełda rolnicza z Warszawy; godz. 19.25: Odczyt pt.: „Z Bergen do Trondheim”, wygłosi p. K. Nitschowa; 19.55: Odczytanie programu na dzień następný; 19.58: Sygnal czasu, 20: Słuchowisko z Warszawy; g. 20.30: Transmisja operetki z Warszawy. Fr. Lehara: „Biały Mazur”; 22: Felieton i komunikaty z Warszawy; 23: Transmisja muzyki lekkiej z „Oazy” w Warszawie; 24: Hejnał a węzy Marjackie, z Warszawy (1611.7) Godz. 11.58: Sygnal czasu, hejnał a węzy Marjackie w Krakowie, komunikat meteor. 12.05: Koncert gramof.; 13.10: Komunikat komunik.; 16.15: Program dla dzieci: „Czego dowiedziała się Jadzia od babuni o Edisonie” — opowie p. M. Zyzemska-Balazy; 16.45: Muzyka gramof.; 17.15: Lekcja języka franc.; — rektor L. Roguński; 17.45: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia”; 18.45: Rozmaitości; 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza. — Korespondencja bieżąca omówi inż. W. Tarkowski. — Giełda rolnicza; 19.25: Muzyka gramofonowa; 19.58: Sygnal czasu; 20: Słuchowisko pt.: „Jeśleń na asfalcie” — pióra Tad. Strzelskiego; 20.30: O-peretka „Biały Mazur” Fr. Lehara. Wykonawcy: Orkiestra P. R., M. Karłowicza, Al. Wasiel i inni. Dyr. W. Elszky; 22: Tad. Strzelski: „Spotkania na plaży i skłach Atlantyku”; 22.15: Komunikat meteorologiczny — polyczny i sportowy; 22.55: Komunikat PAT-a; 23: Muzyka lekka z „Oazy”.

3 sali sądowej.

Echa procesu karnego adw. dra Korkesa.

Jak czytelnikom naszym z naszych sprawozdań wiadomo — adw. dr. Natan Korkes został po kilkudniowej rozprawie wyrokiem sądu orzekającym z 7 października br. zasądzony za zbrodnię i przekroczenie oszczędzania wobec władz prokuratorskich i policyjnych na karę więzienia przez 5 miesięcy. Tę karę i jej skutki zasądzenia Trybunał oskarżonemu w całości na przeciąg lat trzech po myśli ustawy zawiesił.

Przeciw temu następowi wyroku, przyznającemu drowi Korkesowi zawieszenie kary, prokurator wniósł apelację do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Rozprawa odbędzie się 22 października br.

Ze względu na to, że osk. dr. Korkes do wyroku pozostawał już przeszło sześć miesięcy w więzieniu śledczym, które w każdym razie drowi Korkesowi na poczet orzeczonej kary policzono, wyrok Sądu Apelacyjnego w przypadku zmiany wyroku i-szej instancji dotyczyć już tylko może kwestji wydalenia dra Korkesa, jako oszuzdźca, z granic Rzeczypospolitej po prawomocności wyroku, a to w myśl przepisu par. 25 ustawy karnej.

Kurier sportowy.

Dzień mistrzostw Polski w piłce koszykowej.

Turniej o mistrzostwo Polski w koszykówce odbywający się na boisku „Cracovii” dał w dniu wczorajszym następujące wyniki:

Rano grała Czarna Trzynaastka z Sokolem Macierz (Lwów), wygrywając bez wysiłku 41:6. Lwówianie nie oswojeni z terenem grali słabo, Harcerze zaś nie wysilali się zbytnio. Sędzia p. Luchniak miał łatwe zadanie, Match Polonia—Cracovia, przyniósł po ostrej i ciekawej walce zwycięstwo Cracovii 27:21. Cracovia miała już przewagę techniczną, lecz strzelała słabo i grała b. nierówno. Obok okresów morderczego tempa miała momenty nerwowe lub wręcz słabe. Polonia ruchliwa, doskonale strzelała. Sędzia p. por. Woskowiec b. dobry.

Popołudniowe rozgrywki przyniosły łatwe zwycięstwo Cracovii nad Sokolem-Macierzą 37:10. Białoczerwoni z lekceważyli przeciwnika, nieustannie zresztą, gdyż Sokół, po oswojeniu się z boiskiem, grał chwilami zupełnie dobrze.

Następny match Czarnej 13 z Polonią, przyniósł niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo drużynie warszawskiej w stosunku 17:10, match obfitował w szereg pięknych momentów. Polonia grała lepiej, zwłaszcza kombinacją górowała nad Poznaniakami. Sędzia p. Sikorski b. dobry.

Niedziela będzie dnem decydującym matchu, Czarna Trzynaastka—Cracovia, który rozstrzygnie o mistrzostwie. Wobec równych szans obydwóch drużyn, wyniku przewidzieć niepodobna. Match wzbudził niezwykłe zainteresowanie i zgromadził zapewne rekordową ilość publiczności. Początek o godz. 11-tej.

## Dookoła wizyty min. Zaleskiego w Bukareszcie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)  
 Bukareszt, 19 października. (r.g.) Jak oświadczać ze strony poinformowanej wizyta min. Zaleskiego w Bukareszcie będzie miała nie tylko charakter kurtuazyjny.  
 W czasie pobytu polskiego ministra w Bukareszcie, będzie omawiana sprawa polsko-rumuńskiej komunikacji kolejowej, polsko-rumuńskiego traktatu handlowego oraz sprawa eksportu polskiego węgla do Rumunii.

## Poprawa kursu papierów polskich w Nowym Jorku.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Warszawa, 19 października. (Wir) Z Nowego Jorku donoszą, że kurs obligacji polskiej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie tamtejszej wykazał w dniu dzisiejszym lekką poprawę. Podczas, gdy poprzednio pożyczka ta notowana była na poziomie 81.50 do 82 przy kursie emisyjnym 92, to dzisiaj notowania osiągnęły poziom 82.62 i 83.50 przy dalszej tendencji zwykłej.

## Sukces polskiej marynarki handlowej zagranicą.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Gdańsk, 19 października. (F.) Na dorocznym posiedzeniu bałtyckiej i międzynarodowej konferencji morskiej, reprezentującej interesy 20-ty państw morskich, która odbyła się w tych dniach w New Castle and Tyne, odniosła polska marynarka handlowa znaczny sukces, gdyż na jednego z dyrektorów tej konferencji wybrany został dyr. Żegluga Polskiej p. Römmel, na jego zastępcę wicedyr. Żegluga p. Rottert. Wybór dwóch polskich przedstawicieli do zarządu tak poważnej instytucji morskiej świadczy o wzroście znaczenia dla znaczenia Polski na polu polityki morskiej oraz o uznaniu, z jakim kółka zagraniczne odnoszą się do Polaków w tej dziedzinie pracy.

## Zwłoki śp. por. Łyska w Cieszyńcu.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Katowice, 19 października. (H.) Dziś o godz. 11.40 przed południem odjechały z Katowic do Cieszyńca zwłoki śp. por. 3 p. leg. Jana Łyska przez Dziedzice i Bielsko. Na dworcu w Katowicach zgromadzili się przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, wojskowych, legijonistów, strzelcy, liczna inteligencja ze Śląska cieszyńskiego, kompania honorowa 73 pp., grono oficerów z gen. Zajacem, starosta Seidler w imieniu wojewody Grażyńskiego i wielkie rzesze publiczności. Na trumnie złożono liczne wieńce. Wśród dźwięków hymnu państwowego odegranego przez orkiestrę wojskową, ruszył pociąg ze zwłokami, którym po drodze oddano hołd.  
 W Cieszyńcu przeniesiono trumnę do kościoła ewangelickiego.  
 Jutro odbędzie się nroczyste nabożeństwo żałobne i pogrzeb na cmentarzu ewangelickim.

## Uruchomienie wielkiej odczyszczalni na Górnym Śląsku.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Katowice, 19 października. (H.) Dziś w południe uruchomiono na Klimzowcu na granicy pomiędzy Król. Hufą i Wielkimi Katowicami wielką nowoczesną odczyszczalnię, wybudowaną kosztem około miliona złotych przez związek regulacji Rawy.  
 Odczyszczalnia wybudowana została według najnowszego systemu amerykańskiego firmy Dorr. System ten polega na mechanicznym odczyszczeniu wody ze ścieków i zanieczyszczeń fabrycznych i domowych. Zanieczyszczona woda, płynąca od Świętochłowic i Król. Huty, dostaje się kanałem do basenu, gdzie odczyszczana jest z tłuszczów, a następnie przepływa jeszcze stopniowo przez cztery baseny, poczem w 95 proc. odczyszczona płynie dalej uregulowanym korytem w kierunku Katowic. Odczyszczalnia na Klimzowcu jest pierwszą tego rodzaju instytucją publiczną w Polsce.  
 W Zawodziu koło Katowic będzie wybudowana druga tego rodzaju odczyszczalnia, koło Mysłowic zaś trzecia.  
 Koryto Rawy jest już uregulowane na odcinku Mysłowic do Katowic. W roku przyszłym regulacja tej rzeki nastąpi na całej przestrzeni. Zanieczyszczona woda Rawy była dotąd siedliskiem rozmaitych bakterij chorobotwórczych. Niemcy przez 30 lat debatowali, jak jej koryto uregulować i dopiero Polacy przez 4 lata rozpoczęli na serio regulację.

## Stabilizacja nauczycieli nie podlega opinii wojewodów

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Warszawa, 19 października. (Mt) Rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej z dn. 19 stycznia 1928 r. o organizacji władz administracyjnych przewiduje obowiązek zasięgnięcia przez władze mianujące, opinii wojewody o funkcjonariuszach państwowych przed ich ustaleniem na służbie państwowej. W praktyce powstała wątpliwość, czy przepis ten stosuje się również do nauczycieli państwowych.  
 Obecnie wskutek licznie napływających zapytań, ministerstwo W. R. i O. P. po porozumieniu się z właściwymi ministerstwami, ustaliło, że omawiany przepis nie ma zastosowania do nauczycieli, gdyż podlegają oni t. zw. stabilizacji automatycznej, która następuje z samego prawa po upływie trzechletniego okresu zadowalającej pracy przy posiadaniu wymaganych kwalifikacyj.

## P. Witos przyjął prezesurę „Piasta”.

(Telefonem od naszego korespondenta)  
 Warszawa, 19 października. (Wir) Zgodnie z zapowiedzią, odbyło się dzisiaj pełne posiedzenie klubu „Piasta”, na którym pos. Witos oznajmił, że przyjmuje wybór na prezesa.  
 Pod jego przewodnictwem odbyło się następnie posiedzenie, na którym rozważano sytuację polityczną, poczem postanowiono odbyć w dniu 30 października posiedzenie pełnego klubu i ustalić porządek obrad tego posiedzenia, które dotyczy szeregu zagadnień natury taktycznej w toku nadchodzącej sesji Sejmu.

# Rząd przedłoży Sejmowi ustawę o kredytach dodatkowych za rok 1927/8.

Równocześnie przedstawi odpowiednie zamknięcia rachunkowe (Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (E.) Jak słycać, z chwilą otwarcia sesji sejmowej, rząd ma złożyć do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o kredytach dodatkowych za rok 1927-28.  
 O kredyty te toczyła się w ciągu całej poprzedniej sesji budżetowej ostra walka zarówno w komisji budżetowej jak i na plenum Sejmu (Sprawa Czechowiczal). Ówczesny premier Bartel kilkakrotnie formułował stanowisko rządu w tej sprawie, wreszcie oświadczył, że ustawa o kredytach dodatkowych będzie przedstawiona Sejmowi łącznie z zamknięciami rachunkowymi za tenże okres. Należy zatem przypuszczać, że jednocześnie z projektem ustawy o kredytach dodatkowych za rok

1927-28, rząd przedstawi też odnośne zamknięcia rachunkowe.

## Prace rządu.

Warszawa, 19 października. (Wrz) W nadchodzący poniedziałek rozpocznie się w Warszawie zjazd wojewodów, a we wtorek zbiera się komitet ekonomiczny Rady ministrów. Na porządku dziennym znajduje się m. in. sprawa rezerwy zbożowych. Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu odbędzie się również posiedzenie Rady ministrów.

# Marsz. Daszyński wystąpił z projektem zmiany w regulaminie Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Wir) Marszałek Sejmu p. Daszyński przesłał do przewodniczących poszczególnych klubów projekt zmian, jakie przeprowadzić należy w regulaminie obrad Sejmu. Projekt wysuwa jako cel usprawnienie prac, zwłaszcza w czasie sesji budżetowej. Z projektu marszałka Daszyńskiego na uwagę zasługują zwłaszcza następujące postanowienia, jakie miałyby wejść do nowego regulaminu, a mianowicie:

W art. dotyczącym wyboru marszałka Sejmu, ma być wstawione uzupełnienie, które powiada, że zażaniem marszałka Sejmu jest przewodniczenie w obradach, strzeżenie godności i praw Sejmu, zastępowanie Sejmu na zewnątrz, oraz piecza nad działalnością, przekazaną Sejmowi przez konstytucję i ustawy.  
 Inny artykuł regulaminu ma być uzupełniony ważnym postanowieniem, według którego projekt ustawy, wniesiony przez rząd, musi być odesłany do komisji. Jak wiadomo, według postanowień dotychczasowych, Izba głosuje także w pierwszym czytaniu nad kwestją czy projekt rządowy ma być odesłany do komisji, a z dającą się wypadki, że przechodzi wniosek, odrzucający projekt ustawy a limine.

Dotychczasowy regulamin nakazuje odbywanie trzeciego czytania na posiedzeniu następnym, względnie dopuszcza trzecie czytanie w tym samym dniu, kiedy się odbyło drugie a to wówczas, kiedy niema sprzeciwu. Projekt marszałkowski powiada, że na wniosek marszałka Sejmu i trzecie czytanie każdego projektu ustawy może się odbyć na tem samym posiedzeniu, na którym odbyło się drugie czytanie.

Artykuł dotyczący interpelacji, projekt marszałkowski uzupełnia instytucją krótkich zapytań do rządu, które mają być zapisane do księgi zapytań, w której również będzie pomieszczona odpowiedź rządu. Marszałkowi ma przysługiwać prawo decyzji czy interpelacja ma być zgłoszona jako krótkie zapytanie.

Według dotychczasowej normy sprawy nie objęte porządkiem dziennym mogą wejść pod obrady tylko wtedy, jeżeli się nikt z posłów temu nie sprzeciwi. Projekt zmiany regulaminu powiada natomiast, że na wniosek marszałka sejmu sprawy

nie objęte porządkiem dziennym mogą być wzięte pod obrady za zgodą Izby.

Artykuł dotyczący obrad nad preliminarzem budżetowym ma otrzymać ważne uzupełnienie, według którego marszałek może odmówić przyjęcia poprawki poselskiej, która nie została zamieszczona w sprawozdaniu budżetowym. Postanowienie to ma przeciwdziałać potopowi poprawek, jakie się pojawiają w czasie rozprawy w Izbie w drugim czytaniu. Nadto projekt zmiany regulaminu proponuje, ażeby komisja budżetowa miała prawo wybierania oprócz przewodniczącego, trzech jego zastępców, a nie jednego, jak się ma rzecz z innymi komisjami.

Co się tyczy prawa zwolnienia komisji, to rzecz ta jest unormowana w projekcie marszałkowskim, jak następuje: Komisje zwoluje przewodniczący lub jego zastępca. W razie, gdyby ani przewodniczący, ani zastępca komisji nie zwolniali wówczas marszałek, ażeby zapewnić komisji normalny bieg pracy, zwoluje komisję i przewodniczący na niej lub wyznacza jako przewodniczącego jednego z posłów.

Osobny artykuł ma unormować obrady w komisji budżetowej. Przewiduje on możliwość uchwalenia dla obrad komisji budżetowej własnego regulaminu wewnętrznego, który obowiązuje w okresie prac komisji. Jeżeliby komisja budżetowa na czas nie przedłożyła sprawozdania pełnemu Sejmowi, natenczas marszałek może wziąć pod obrady pełnego Sejmu preliminarz z przedłożeniem rządowym. Wyznacza on wtedy generalnego sprawozdawcę oraz sprawozdawców poszczególnych części preliminarza, a w czasie obrad Izby nad preliminarzem, Izba rozstrzyga większością głosów, czy poprawki poselskie, wniesione podczas dyskusji, nadają się do głosowania czy też nie.  
 Wreszcie w artykule, dotyczącym sądu honorowego, proponowane jest uzupełnienie, wedle którego strony mogą sobie wybrać obrońców podczas rozprawy przed sądem honorowym.

Marszałek Sejmu po zwołaniu sesji ma zamiar zwołać przewodniczących klubów i ułożyć z nimi sposób postępowania dla przeprowadzenia zmiany regulaminu.

# Jak doszło do porozumienia w przemyśle cukrowniczym wszystkich dzielnic.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Poznań, 19 października. (Sz) W sprawie porozumienia między poznańskimi związkami cukrowni, oraz związkami cukrowni b. Królestwa Polskiego, Małopolski, Śląska i Wołynia w sprawie t. zw. wewnętrznych kontyngentów cukru, podajemy następujące szczegóły:

W dniach 6 i 7 b. m. zobowiązały się organizacje cukrownicze poznańska i warszawska wobec rządu w związku z podwyższeniem wewnętrznej ceny cukru, koniecznym dla wyrównania strat eksportowych, do uregulowania całokształtu zagadnienia cukrownictwa w Polsce.

Dla wykonania tej deklaracji podpisały obydwie związki dnia 15 b. m. umowę, regulującą stosunki cukrownicze polskie aż do r. 1935, t. j. na przeciąg 6 lat i złożyły ją rządowi.

Do umowy tej przystąpiły wszystkie cukrownie Rzplitej Polskiej. Umowa zabezpiecza każdej cukrowni stałe kontyngenty wewnętrzne, które zawierają zarazem wyrównanie obecnych różnic warunków produkcji.

Rachunkowo rzecz się przedstawia w ten sposób, że cukrownie poznańskie przesuwały ze swego ogólnego ustawowego kontyngentu wewnętrznego, który wynosi ponad 2 miliony kwintali cu-

kru, 160.000 kwintali na rzecz mniejszych warstw b. Kongresowce.

Poważne to ustępstwo nastąpiło przez wzgląd na rolnictwo b. Kongresówki, aby utrzymać w b. Kongresówce obszar plantacji buraczanych na dotychczasowym poziomie.

Pozatem otwiera umowa drogę do racjonalizacji i konsolidacji przemysłu przez możliwość nabywania kontyngentów wewnętrznych jednej cukrowni przez drugą.

Umowa tworzy zarazem podstawę do jednolitego wystąpienia na terenie międzynarodowym, co jest specjalnie ważne ze względu na najbliższe rozmowy wszystkich eksporterów cukru trzcinowego i buraczanego.

Porozumienie, zawarte w przemyśle cukrowniczym, należy ocenić jako wydarzenie wielkiej wagi dla gospodarstwa narodowego.

Oznacza ona silną konsolidację warunków pracy tego przemysłu i umożliwia jego racjonalizację, stanowiąc podstawę do stabilizacji krajowej ceny cukru. Należy bowiem przypuszczać, że w tych warunkach wewnętrzna cena cukru pozostanie na dłuższy okres czasu bez zmiany.

# Rokowania o traktat handlowy z Niemcami na dobrej drodze.

Z czem poseł Rauscher przyjechał do Berlina?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin, 19 października. (Hl.) W sobotę przybył do Berlina poseł niemiecki przy rządzie polskim, p. Ulrich Rauscher, celem odbycia konferencji z tutejszymi, decydującymi czynnikami rządowymi w sprawie rokowań o traktat handlowy z Polską. Rokowania te, które od czasu ustąpienia p. Hermesa prowadzi w Warszawie z wielką energią poseł Rauscher, weszły obecnie w stadium rozstrzygające, tak, iż okazała się potrzeba zaakceptowania dotychczasowych wyników przez przynależne niemieckie resorty ministerjalne. W tej sprawie korespondent

Wasz dowiadyuje się ze źródeł dobrze poinformowanych o następująco:

Pierwsza propozycja niemiecka, która stworzyła podstawę do rokowań o t. zw. prowizorium handlowe, względnie modus vivendi uległa w toku pertraktacji warszawskich pewnym zmianom. Chodzi obecnie o rozszerzenie platformy proponowanego traktatu.

I tak kiedy w początkowym stadium propozycja niemiecka obracała się w granicach 3-ech punktów, a to: 1) wzajemnego zniesienia zarządzeń

bojowo-celnych, 2) przyznania obustronnej klauzuli największego uprzywilejowania i 3) stałego kontyngentu węglowego, jako „wyrównania” obustronnych kompensat na rzecz Polski, w toku pertraktacji okazało się, iż strona polska domaga się jako *conditio sine qua non* odpowiedniej modyfikacji niemieckich przepisów weterynaryjnych, któreby chociaż w skromnych granicach umożliwiły eksport polskich produktów hodowlanych do Niemiec. Strona niemiecka natomiast wysunęła żądanie objęcia traktatem prowizorycznym również kwestji osiedleńczej.

Rokowania warszawskie doprowadziły do dość dalekiego uzgodnienia obustronnych poglądów. — W sprawie osiedlenia zachodzi możliwość, iż w razie odpowiednich kompensat ze strony niemieckiej, jako podstawa sprawy osiedleńczej przyjęte zostanie porozumienie, jakie zapoczątkowane zostało w r. 1927 w ogólnych pertraktacjach, przeprowadzonych w Genewie między min. Zaleskim a min. Stresemannem, a następnie min. Zaleskim a min. między posem Rauscherem a polskim ministerstwem spraw zagranicznych.

Ewentualne koncesje na rzecz eksportu polskich produktów hodowlanych do Niemiec ujęte zostały w taką formę, iż w niczem nie naruszałyby interesów rolnictwa niemieckiego. Miałyby to być osiągnięte przez przyjęcie zasady kontyngentu i t. zw. szejonowania eksportu polskiego, który byłby kierowany do góry określonych i szczegółowo wymienionych fabryk przetwórczych, przeważnie w Westfalii.

Bliższych szczegółów ze względu na interes toczących się pertraktacji w tej chwili podawać nie można. Od stanowiska, jakie decydujące czynniki niemieckie zajmą wobec propozycji Polski, z któremi p. Rauscher przybył do Berlina zależy w dużej mierze sfinalizowanie rokowań znajdujących się jak dotąd, na drodze niezłej, albowiem wytyczonej z obustronnym zrozumieniem wzajemnych interesów.

## Znaczenie traktatu dla Europy środkowej

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Wiedeń. (PAT) „Die Börse” podkreśla ogromne znaczenie, jakie posiadać będzie zawarcie traktatu handlowego między Polską a Niemcami, dla ukształtowania się stosunków gospodarczych w Europie środkowej.

Niemcy uważają Polskę za bardzo ważny rynek zbytu dla swoich towarów, o wiele ważniejszy nawet niż rynek rosyjski. Przed zawarciem traktatu handlowego z Polską, nie chcą Niemcy ukończyć rokowań handlowych ani z Austrią, ani z Czechosłowacją. Austrija nie jest wogóle dla Niemiec odpowiednim partnerem. Niemcy nie chcą przyznać Austrii żadnych koncesji, które musiałyby następnie przyznać także automatycznie o wiele ważniejszym partnerom jak np. Polsce.

Traktat handlowy polsko-niemiecki jest kardynalnym zagadnieniem polityki handlowej Niemiec. „Die Börse” sądzi, że po ustąpieniu dra Hermesa potoczą się rokowania handlowe z Polską w szybszym tempie.

## Na drodze do dalszego zacieśnienia stosunków polsko-amerykańskich.

Nowy Jork. (PAT) Izba handlowa stanu nowojorskiego wydała śniadanie na cześć obu delegacji polskich, biorących udział w odbywających się w Stanach Zjednoczonych uroczystościach z okazji 150-tej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego.

W śniadaniu wzięło udział 36 osób. Między innymi ambasador Filipowicz, Franciszek Pułaski, prof. Dyboski, pułk. Zahorski, pułk. Głogowski, konsul generalny Marchlewski, radca Wańkowicz, sekretarz poselstwa, jako goście. Ponadto uczestniczyli w śniadaniu najwyższe osobistości świata bankowego i przemysłowego, m. in. prezydent Nowego Jorku, Life Kingsley, prezes Chaise National Bank'u i inni.

W czasie śniadania wygłosił przemówienie: przewodniczący Smull, ambasador Filipowicz, Franciszek Pułaski i prof. Dyboski.

Ambasador Filipowicz w przemówieniu swoim naszkicował gospodarczy stan Polski z przed 10 lat oraz w dniu dzisiejszym i zobrazował rozwój stosunków gospodarczych polsko-amerykańskich, podkreślając pomoc, udzieloną Polsce przez Stany Zjednoczone. Ambasador wspominał o uznaniu przez Amerykę solidności Polski, która placła swe zobowiązania nawet wówczas, gdy bolszewicy byli pod Warszawą, wyrażając nakoniec życzenie dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni i stosunków gospodarczych między obu krajami.

Po przemówieniu Franciszka Pułaskiego wygłosił świetne przemówienie prof. Dyboski. Mowca podkreślił współpracę wielkich przywódców przemysłu i finansów Ameryki z wyższymi uczelniami z korzyścią dla obu stron. Ślaścił hojność milionerów na cele humanitarne i naukowe, wymieniając wspaniałe dzieła, dokonane dla cierpiącej ludzkości przez ród Rockefellerów.

Wreszcie prof. Dyboski wspominał o Fundacji Kościuszkowskiej, jako nowem ogniwie intelektualnego zblizenia między Polską a Ameryką. Przemówienie wywarło duże wrażenie na obecnych.

## Rozpoczęcie uroczystości ku czci Orzeszkowej w Grodnie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wilno, 19 października. (Hr.) Uroczystości odsłonięcia pomnika Elisy Orzeszkowej w Grodnie rozpoczęły się w sobotę 19 b. m. wycieczką do Bohatrowicz na grób Jana i Cecylii bohaterów legendy, na tle której osnuta została powieść Orzeszkowej „Nad Niemnem”. Do odległej o 40 km. od Grodna wsi wyruszyło liczne grono osób. W wycieczce wzięli udział: naczelnik dep. kultury i sztuki prof. Jastrzębowski, nacz. wydz. literatury, literatka p. Ryger-Nalkowska, oraz liczni przedstawiciele władz i miejscowego społeczeństwa. — W uroczystym zakątku na lewym brzegu Niemna, przez który zebrańi przepawali się statkiem, położony jest na prawym brzegu grób Jana i Cecylii. Na grobie wznosi się krzyż, na którym obok Meki Pańskiej wyrze są litery „J. i C. 1549 r.”. Przybyłych powitali przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i licznie zebrana ludność, oraz rodzina Bohatrowiczów z gen. Bohatrowiczem na

## Likwidacja bojówki ukraińskiej we Lwowie.



Car Stefan.

Hupka Włodzimierz.

Klisz Jaroslawa.

Pikas Paraska.

Kulczycki Jarosław.

Jak donieśliśmy, policja lwowska udało się onegdaj likwidować nową bojówkę ukraińską, wchodzącą w skład U. O. W. Między innymi ujęto: *Car Stefana, Hupkę Włodzimierza, Kulczyckiego Jaroslawa*, którzy mieli prowadzić akcje sabotażowe pod Lwowem. Nadto ujęto *Klisz Jaroslawa*, absolwentkę szkoły handlu, pełniącą funkcję magazyniera broni i materiałów wybuch. przy U. O. W., oraz *Pikas Paraskę*, uczennicę szkoły handlu.

części. Do zebranych przemówił prof. Budzanowski. Po wysłuchaniu przemówienia zebrani powrócili do Grodna.

W związku z uroczystościami Orzeszkowej miasto przybrało odświętny wygląd. Ulice i domy przyozdobiono zielenią i chorągiewkami o barwach narodowych. W uroczystości bierze udział cała ludność Grodna bez różnicy wyznania i narodowości, wśród której kultz dla Orzeszkowej jest wielki

### Lambow ofiarą zwyrodnialców?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Mt) W sensacyjnej sprawie Lambowa, która nie przestaje być przedmiotem dochodzeń władz sądowno-sledczych, powstała nowa koncepcja.

Jak to podawaliśmy wczoraj, Lambow opuścił o godz. 3.30 dyżurkę dozorcę cerkwi przy ul. Podwale 5, wypędzony przez dozorcę Zajcewa. Otóż ulica Podwale jest miejscem całonocnych zebrań mgłów emigracji rosyjskiej, t. zw. „byłych ludzi”, którzy stoczyli się na dno nędzy i upadku, stale pijanych, często pod działaniem najrozmaitszych narkotyków, jak kokaina, morfina itd., bez zajęcia, mieszkania itd. Otóż przypuszczają, że Lambow wypędzony z dyżurki strażowskiej dostał się w ręce tych zdegenerowanych przestępców, którzy przypuszczają, że ma pieniądze zaprowadzili go na Plac Bankowy i tam zamordowali.

Z drugiej strony przypuszczają także, iż zmarły Lambow był zboczeńcem i że zawarł przygodną znajomość z wyrodnialcami, którzy go potem w szalecie zamordowali, tembardziej że Plac Bankowy znany jest jako miejsce zebrań nocnych zboczonych mężczyzn.

### Co wykazała sekcja zwłok Lambowa?

Warszawa, 19 października. Zwłoki zmarłego obywatela sowieckiego Lambowa przewieziono zostały do prosektorjum, gdzie dokonana będzie sekcja sądowa. Akt zejścia został już spisany. Lekarze uznają za przyczynę śmierci Lambowa udar sercowy, spowodowany otworemieniem się rany na krtań w czasie, gdy Lambow wstał z łóżka dla umycia się.

Władze policyjne nie mogły powiadomić o śmierci Lambowa jego rodziny, gdyż adresy jego krewnych nie są nawet znane władzom konsularnym sowieckim. Lambow pochowany zostanie w poniedziałek na cmentarzu prawosławnym na koszt szpitala św. Ducha. Bagaże zmarłego oddane zostaną do depozytu sądowego.

### Katastrofa kolejowa pod Boreńszycami.

Warszawa, 19 października. (Mt) Dziś na stacji Boreńszycy wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Idący luzem parowóz przejechał zamkniętym semafor i zderzył się z tyłem pociągu towarowego Nr. 971. Pięć wagonów uległo rozbiciu. Dwie osoby z obsługi pociągu zostały lekko ranne. Przerwa w ruchu trwała do wieczora.

Na miejsce wypadku przybyła komisja kolejowosledcza.

### Napadnięty zastrzelił bandyte.

Katowice, 19 października. (PAT) Dziś o godzinie 13.45 w porze, kiedy się miała odbyć wyprawa robotników, zatrudnionych przy budowie toru kolejowego na odcinku *Ochojec-Giszowice*, jakiś osobnik, uzbrojony w rewolwer napadł na kierownika budowy dokonyującego wypłaty, *Maryana Kalinowskiego* z Królewskiej Huty i strzelił go w głowę. Kalinowski w obronie własnej użył broni palnej i wystrzelał z rewolweru położył napastnika trupem na miejscu.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że zastrzelonym jest *Leon Kerner* z Giszowca, bandyta od dłuższego czasu opuszczany przez policję za popełnienie szeregu przestępstw.

### Reuter zaprzecza pogłosce o dymisji Mac Donalda.

Londyn, 20 października. (Pd) Agencja Reuters oficjalnie zaprzecza pogłosce, rozpowszechnionej przez pewne biuro amerykańskie, jakoby premier angielski *Mac Donald* zamierzał złożyć swój urząd z powodu choroby.

### Hoover poniósł klęskę w senacie.

Waszyngton, 19 października. (rg) Prezydent Hoover poniósł dziś klęskę w senacie, mianowicie wbrew wnioskowi rządowemu senat przyjął 42 głosami przeciw 34 głosom dodatkową ustawę do nowej ustawy taryfowej o udzielaniu państwowej premii wywozowej rolnikom.

Ogólny nastrój oporu w senacie przeciw wnioskowi rządu Hoovera wskazuje, że walka o władzę pomiędzy prezydentem a senatem wciąż jeszcze niewygasła.

### Kula za ewakuację — Nadrenji.

Paryż, 19 października. (rg) Na deputowanego *Pawła Dumaire* w Saint Dizier dokonano dziś zamachu morderczego. Do biura posła przybył niejaki *Ernest Grapin*, liczący około 50 lat, który po krótkiej rozmowie z posłem wydobyl z kieszeni rewolwer i oddał strzał do Dumaire'a, raniąc go ciężko, aczkolwiek nie niebezpiecznie. Aresztowany *Grapin* zeznał, że czynu swego dokonał z tego powodu, że Dumaire występował za ewakuacją Nadrenji. Sprawca chciał w ten sposób ostrzec wszystkich tych Francuzów, którzy zgadzają się na ewakuację Nadrenji. *Ernest Grapin* jest bratem sędziego najwyższego trybunału paryskiego.

### Trzęsienie ziemi w Chile.

Nowy Jork, 19 października. (rg) Jak donosi „Associated Press”, stan Antofagasta w Chile został nawiedzony katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Według dotychczasowych doniesień, jedna osoba została zabita, bardzo wiele osób odniosło rany. Szkody materialne są bardzo znaczne.

Również miasta *Clama, Chuquicamata* i *Topopilo* zostały nawiedzone trzęsieniami ziemi, które trwały z przerwami 8 godzin. Z miasta *Union* donoszą również o silnym trzęsieniu ziemi.

## W ciągu 10 dni wyjaśni się sprawa koncesji Harrimana.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19 października. (Wrz) Przewodniczącym komitetu energetycznego, który zgłosił poprawki do projektu Harrimana jest p. *Tolloczek*, wiceprzewodniczącym naczelnik wydziału w ministerstwie robót publicznych p. *Siwicki*, sekretarzem komitetu jest prof. *Stefanowski*.

Dodać również należy, iż ekspertyzy fachowej dokonali pp. prof. *Szczepanowski, Rybczyński, Wysocki, Studniarski, Sokolnicki* oraz inż. *Ograbalski*. Zatwierdzona przez komitet energetyczny

ekspertyza dokonana przez wymienionych fachowców zostanie w najbliższych dniach przedstawiona min. robót publicznych *Moraczewskiemu*, poczem zostanie podana oficjalnie do publicznej wiadomości. Ponieważ zarządzona przez min. *Moraczewskiego* powyższe ekspertyza ma być już ostatnia, więc uchodzi za rzecz pewną, iż zgodnie z naszymi przewidywaniami sprawa koncesji Harrimana wyjaśni się w najbliższym czasie. Jak przypuszczają nastąpi to w ciągu najbliższych 10 dni.

## Nawet mała Litwa otrzymała więcej za monopol zapalczany, niż Polska.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Kowno, 19 października. (Hr) Szwedzki syndykat zapalczany zwrócił się do rządu litewskiego z propozycją pożyczki 60 milionów litów (około 6 milionów dolarów) w zamian za udzielenie koncesji na prowadzenie monopolu zapalczanego w Litwie. Rząd litewski ofertę przyjmuje.

W artykule wczorajszym wykazywaliśmy jak korzystne warunki otrzymują inne państwa za wydzierżawienie monopolu zapalczanego w porównaniu z nami. Ale powyższe depeza z Kowna brzmi wprost monstrualnie. Oto miniatura Litwa licząca około 1½ miliona mieszkańców otrzymuje więcej aniżeli Polska o 30 milionach ludności.

## Bombiarze niemieccy na wolności

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Berlin, 19 października. (Lk) Podczas śledztwa wstępnego w aferze zamachów bombowych, sędzia śledczy uwolnił w sobotę wszystkich członków t. zw. grupy *Thimma*, tj. *Eryka Thimma, Herberta Mittelsdorfa, Kurta Rosstäuschera, Henryka Bandera* i *Wilhelma Wilkego*. Wypuszczenie na wolną stopę wyżej wymienionych nastąpiło z równoczesnym umotywowaniem, iż dotychczasowe dochodzenia wykazały, że ciężące na nich podejrzenie umowy w kierunku urządzenia zamachów bombowych, pozbawione jest podstaw (l). W więzieniu

śledczym pozostaje wobec tego jeszcze 14 aresztowanych w związku z zamachami bombowymi.

Bezstronnemu obserwatorowi nasuwa się mimo woli podejrzenie, iż wszystkie te masowe aresztowania odbyły się jedynie dla chwilowego uspokojenia wzburzonej do żywego opinii publicznej, a zaniechano, jak się zdaje, ani jeden członek tak niebezpiecznej i świetnie zorganizowanej szajki bombiarzy nie będzie się znajdował za kratami więziennymi.

## Krwawe rozboje uliczne hitlerowców we Frankfurcie n. Menem.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Berlin, 19 października. (kh) Po odbytem zgromadzeniu hitlerowców w Frankfurcie nad Menem urządzili uczestnicy zgromadzenia w dzielnicy *Hoechst* krwawe awantury, napadając na zupełnie bezbronne osoby.

Hitlerowcy wracali ze zgromadzenia samochodem towarowym, który zatrzymywali, napotykając przechodniów i bili ich bez widocznej przyczyny. Jednego z przechodniów demonstranci po-

ranili ciężko nożami, a następnie wrzucili go przez szybę wystawową do pewnej restauracji.

Podczas podobnych awantur zostało kilkanaście osób ciężko poturbowanych.

Zawezwana policja zatrzymała samochód i aresztowała 67 hitlerowców. Przy rewizji osobistej odebrano demonstrantom dużo broni palnej, bokserów i sztyletów.

## Barbusse oskarżony o zdradę stanu.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Paryż, 19 października. (hk) „Humanité” donosi, że przeciw powieściopisarzowi francuskiemu *Barbusse* wytoczono proces o zdradę stanu.

Dziennik twierdzi, że proces ten stoi w związku z jego działalnością w francuskiej partii komunistycznej.

## Śmiertelne pułapki na ludzi w ambasadach sowieckich.

Trupy ofiar czeki w podziemiach ambasady paryskiej. Hrabina *Dengelikow*, szpieg bolszewicki.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“)

Paryż, 19 października. (hl) Niezwykła przegrada radcy amb. sowieckiej, *Biesiedowskiego*, uwiezionego w gmachu poselstwa przez agenta czeki, *Rojzemann*, a który zdołał zbiec i, oddawszy się pod opiekę policji, zamieszkał z rodziną w hotelu za kościołem *Madeleine*, interesuje w dalszym ciągu opinie publiczną, zaintrygowaną pogłoskami, jakoby w gmachu ambasady tej przy ulicy *Grenelle*, odbywały się od czasu do czasu krwawe wyroki sądowe przez wysłanników czeki, a trupy skazanych i rozstrzelanych chowane były po wykonywaniu wyroków w piwnicach poselstwa.

*Besedowski*, którego hotel pozostaje pod nieustanną opieką agentów policji, ale z drugiej strony nadzorowany jest również przez tajnych agentów sowieckich, otrzymał tymi dniami wizytę jednego z dziennikarzy paryskich, *Emanuela Bour-*

ciera z „Paris Midi”, który go wręcz zapytał, czy popłochi owe polegają na prawdzie.

*Besedowski* oświadczył, że w ciągu jego pobytu w ambasadzie, to znaczy w ciągu ostatnich dwa lat, nie zauważył nic podobnego. Dodał jednakże, że pochłonięty swą pracą, nie wie nic bliższego o tem, co tymczasem robili w ambasadzie specjaliści wysłańcy czeki. Dodał również, że bynajmniej nie bierze odpowiedzialności za to, co na tem polu mogło się być dzieć za poprzednich ambasadorów: *Krassina* i *Rakowskiego*.

To oświadczenie byłego radcy ambasady sowieckiej, który podczas całego interview zachował się z pełną rezerwą, ale bez wybiegów, uważa prasa paryska za potwierdzenie pogłosek, podług których w piwnicach gmachu ambasady sowieckiej są pochowane trzy trupy ludzi skazanych wyro-

kiem specjalnych wysłańców czeki na śmierć i rozstrzelanych na mocy tego wyroku, jak się to również miało dzieć w gmachach ambasad sowieckich w Londynie i Berlinie.

*Besedowski* przygotowany jest na wystąpienie przeciwko niemu jego wczorajszych zwierzchników i nie tai się, że na ten wypadek pracuje nad wygotowaniem pamiętników, które niejedno wyjawiają z zakulisowych spraw sowieckich na terenach zagranicznych.

Przygotowany jest również na to, że jego rodzina (matka, brat i dwie siostry), która bawi w Rosji, będzie przedmiotem zemsty ze strony władz bolszewickich.

*Em Bourcier*, który ogłosił sensacyjny wywiad z *Besedowskim*, publikuje dalej niemniej interesujące szczegóły o szpiegach sowieckich we Francji, wyznaczonych dla nadzorowania monarchistów rosyjskich.

Jednym z głównych agentów czeki jest niejaka *hrabina Dengelikow*, występująca również pod przybranym nazwiskiem *Wiśniewskiej* czy *Kapnist*, nie mówiąc o wielu innych jej pseudonimach. Była ona damą dworu carowej i cudem uniknęła śmierci podczas pamiętnej rzezi carskiej rodziny w *Jekaterynburgu*.

W roku 1927 zjawiała się w *Nizy* i zgłosiła się do *Wielkiego Księcia Andrzeja*, z prośbą o jednorazowy nocleg. Ponieważ opowiadała nieznaną dotąd szczegółów o tragicznym końcu rodziny carskiej, zainteresowała swych gospodarzy, którzy ją zatrzymali w gościnie przez pół roku.

Ale policja francuska, która zwiertzyła w niej agenta sowieckiego, poprosiła ją o opuszczenie Francji. Była dama dworu carowej schroniła się do *Paryża*, gdzie mieszkała pod coraz nowymi przybranymi nazwiskami. Wreszcie na ponowne żądanie policji wyjechała, udając się do Rosji, skąd powróciła po pewnym czasie, znów jakby „cudem” uniknęwszy więzienia u bolszewików. Przywiozła takie mnóstwo szczegółów wiadomości o rodzinach emigrantów rosyjskich, bawiących stale w *Paryżu*, że wkradła się w łaski tych kół, gdyż wszystkie te wiadomości okazały się prawdziwe. Ale ze swej strony czeka była również dobrze poinformowana o tem, co się dzieje wśród emigrantów rosyjskich we Francji.

Na rozkaz policji znów opuściła Francję, udając się tym razem do *Belgradu*. Tutaj zdołała przekonać do tego stopnia kół rosyjskie monarchistyczne, że rodzina carska żyje w ukryciu i stworzył się specjalny komitet dla jej ratowania. Dziesięciu szpiegów udało się w tym celu w drogę, gdzie wpadli w ręce agentów czeki. Stało się to przed kilku dniami zaledwo.

W podobnie tajemniczy sposób wpadli w pułapkę, nastawioną przez *hrabinę Dengelikow* tacy emigranci jak *książe Dolgorukow*, zwabiony przed rokiem do Moskwy dla zobaczenia się z rodziną *Madelewicz*, ściągnięty z *Paryża* na statek sowiecki w *Szczecinie*, z którego już nigdy nie wysiadł i *Japrosławski*, zwabiony z *Wiednia* do *Berlina*.

Inaczej „skończył” dawny pułkownik carski, *Monkiewicz*, którego *Kopelusz* rozstrzelony znalazł w lesie w *Fontainebleau*. Ten wyjechał prosto do Moskwy i tam wstąpił na służbę czeki.

## Kapitał zagraniczny ucieka z Rosji.

Moskwa, 19 października. (Hr) „Wieczornaja Moskwa” donosi, iż szereg firm zagranicznych, które swego czasu zawarły umowy koncesyjne z rządem Sowietów, obecnie wycofują swoje kapitały inwestycyjne, zmierzając do wypowiedzenia umowy z Sowietami.

Przyczyną masowej ucieczki kapitału zagranicznego z Rosji są stale konflikty rządu z robotnikami sowieckimi.

## Stalin wrócił do Moskwy

Ryga, 19 października. (Hr) Z Moskwy donoszą, iż powrócił tam *Stalin* i przystąpił do pełnienia obowiązków. *Stalin* wbrew zwyczajowi demonstracyjnie w aucie przejeżdżał ulicami Moskwy. W kołach politycznych tłumaczą to sobie wzmożeniem jego stanowiska, które w ten sposób demonstruje na zewnątrz.

## Urzednicy sowieccy sabotują rząd.

Moskwa, 19 października. (rh) Urzędy sowieckie stwierdziły, że w ostatnim czasie telegramy i przesyłki pocztowe, adresowane do *Alma Ata* (dawniej *Wierny*), nie dochodziły na miejsce przeznaczenia. Z rozkazu przewodniczącego *Rady Komisarzy Ludowych* unji sowieckiej *GPU* wdrożyła śledztwo i stwierdziła, że kierownik centrali pocztowej w *Alma Ata* *Iwanow* niszczy wszystkie telegramy i przesyłki pocztowe, ponieważ należy do grupy politycznej zwalczającej ustrój sowiecki. *GPU* aresztowała w *Alma Ata* dziesięciu urzędników i postawiła przed sąd wojskowy.

## Jeszcze jedna „republika” w Rosji.

Moskwa, 19 października. (Hr) W Rosji sowieckiej utworzona została słodka z kolei republika rad. Prezydium centralnego komitetu wykonawczego uchwalilo nadanie *Uzbekistanowi* prawa republiki Sowietów na równi z innymi szcześnie republikami, wchodzącymi w skład związku rad Sowietów.

### Prośba Trockiego o przyjęcie do partii komunist. odrzucona

Berlin, 19 października (S) Prasa komunistyczna donosi, że podanie Trockiego o ponowne przyjęcie do rosyjskiej partii komunistycznej zostało odrzucone. B. ambasador sowiecki w Paryżu Rakowski, który niedawno temu razem z Trockim wystosował podanie, został aresztowany w Saratowie przez czerezwyczajną i deportowany do miejscowości Barnaul, położonej o 350 km. na południe od Tomsku.

### Pierwszy wyrok śmierci

w związku z rozruchami w Palestynie.

London, 19 października (S) „Daily Mail” donosi z Haify: Pierwszy wyrok śmierci w związku z rozruchami w Palestynie, został wczoraj wydany przeciwko trzem Arabom z powodu zamordowania jednego żyda w Saffed.

Przeciwko wyrokowi zgłoszony został rekurs do sądu najwyższego. Sala sądowa wypełniona była Arabami, którzy wysłuchali wyroku śmierci w ponurem milczeniu. Zasadzeni nie objawili żadnego wzburzenia i zawolali tylko: „Allah wie wszystko”. Władze zarządziły odpowiednio środki ochronne przeciw ewentualnym manifestacjom.

### Kronika telegraficzna.

(M) MISS LARNED PRZYBYŁA DO WARSZAWY. Przybyła do Warszawy sekretarka międzynarodowego Tow. opieki nad emigrantami, Amerykanka miss Ruth Larned, która przybyła z centrali Towarzystwa mieszczonej się w Genewie. Przyjazd miss Ruth Larned ma na celu zapoznanie się z instytucjami higienicznymi i opieki społecznej w Warszawie.

(M) KANDYDAT NA SZPIEGA. Poselstwo sowieckie w Warszawie zawiadomiło wczoraj policję, że do gmachu poselstwa przy ul. Poznańskiej 15 zgłosił się jakiś osobnik, który zaproponował jednemu z wyższych urzędników swoje usługi jako szpieg. Osobnika tego aresztowano i odprowadzono do urzędu śledczego. Okazało się, że jest to niejaki Adolf Mironowski, znany policji zwykły oszust. — Chciał on w poselstwie poprosić o wypłatę pieniędzy. Twierdzi on, że udało mu się to już kilkakrotnie.

(W) TRAGICZNE SCENY PRZY ODKOPYWANIU ZWŁOK NA POLESIU. Jeden z zaspanych w dniu wczorajszym przy robotach kanalizacyjnych na Polesiu Konstantynowskiem robotników Ignacy Andrzejak, został po 24-godzinnych wysiłkach odkopany. Andrzejak oczywiście poniósł śmierć przez uduszenie. W chwili wydobywania zwłok z 11-metrowego rowu, odbywały się na miejscu tragiczne sceny, gdyż brat ofiary, zatrudniony również na tym odcinku robotnik, dostał silnych szpazmów.

### MARJA GORLIŃSKA

urzędniczka wodociągu miejskiego przeżywszy lat 46, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 19 października 1929 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 21 b. m. o godzinie 4-tej popołudniu, na który to smutny obrzęd zaproszamy siostrzenicę z rodziną zapraszając Krewnych, Przyjaciół, Znajomych, Koleżanki i Kolegów Zmarłej.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE odprawiane zostanie we wtorek dnia 22 b. m. o godz. 7.30 rano w kościele św. Anny.

### MARCINA KALISZCZAKA

Notariusza w Ostrowie klececkim, b. Prezesa Sądu Okręgowego w Radomlu, zmarłego dnia 15 b. m., odprawione będzie w kościele parafialnym w Ostrowie w dniu 21 października b. r., t. j. w poniedziałek o godz. 9½

### Nabożeństwo żałobne

na które Przyjaciół, Zycieliwych zaprasza żona, dzieci, wnuki i rodzina. 4971k



### PAMIĘTAJCIE

Wzrost kupna maszyny jest rzeczą zauszaną. Zwracacie się w razie zapotrzebowania z całym zaufaniem tylko do największego w Polsce

DOMU WYSYŁKOWEGO

maszyn do szycia

Kraków, ul. Zwierzyniecka 6

Katalogi ilustrowane wysyłamy zupełnie darmo. 43229

### NA RATY! NA RATY! „WARSZAWIANKA”

Kraków, ul. Florjańska 38, I-sze piętro. Już nadszedł wielki transport modeli jeślnych i zimowych okryć i sukien damskich, ubiorów męskich, również raglany, kurtki, palta i mundurki studenckie — kurtki, palta i mundurki studenckie — w Warszawie. — Wielki wybór trykotaży!

Uwaga na adres! 6728k  
FLORJAŃSKA 38, I. P.

## Prasa austriacka o projekcie zmiany konstytucji.

### Socjaliści z miejsca odrzucają projekt.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Wiedeń, 19 października (ch) „Reichspost” pisze w sprawie rządowego projektu zmian konstytucji austriackiej:

„Jak długo republika istnieje, nigdy jeszcze nie ożywiła wszystkich tak skoncentrowana wola i tak burzliwy udział najszerszych mas w życiu publicznym, jak teraz w sprawie projektu zmian konstytucji. W historii austriackiej XX wieku jest jedno tylko podobne zjawisko, mianowicie ruch za powszechnym prawem wyborczym w połowie pierwszego dziesiątka lat. Lud będzie widział, że się go nie chciało żywić taniemi odpadkami. Publiczności nie będzie trudno odróżnić prosto do celu skierowaną akcją traktowaniem problemu odwiekania”.

„Neues Wiener Tagblatt” pisze: Kanclerz związkowy Schöber uzasadnia zgłoszenie noweli konstytucji zaniepokojeniem, jakie się ujawniło w ostatnich miesiącach. Przywrócenie spokoju, usunięcie „przewlekłej choroby” jest najwyższym celem i zarazem usprawiedliwieniem wezwania rządowego, by się partje z całym pośpiechem zabrały do ulepszenia zasadniczych ustaw państwowych. Socjaliści demokracji trzymają los projektu rządowego w swym ręku. Przeciw ich woli nie można uzyskać potrzebnych dwóch trzecich głosów. Jeżeli będą postępować rozsądnie, będą musieli przyznać, że kanclerz Schöber i jego rząd nie utrudniał im rokowań nad reformą. Projekt idzie umiarkowanym środ-

kiem. „Arbeiterzeitung”, organ socjalistyczny, odrzuca projekt bez zastrzeżeń. „Oczekiwano — pisze dziennik — projektu reakcyjnego. Ale ta niedźna machinacja, z jaką wczoraj wystąpił p. Schöber, przewyższa pod względem reakcyjności(?) i wrogości odniesienia się do demokracji i zdobyczy klasy robotniczej, wszystko, czego oczekiwano”. Dziennik nazywa postanowienia o nowym prawie wyborczym okropnością wyborczą.

O stanowisku Wiednia pisze „Arbeiterzeitung”: „Inne kraje mogą się rządzić przez wybranych przez siebie namiestników, natomiast Wiedniem ma rządzić rząd związkowy. Ale obrabowanie(?) Wiednia z prawa wyborczego nie jest jeszcze niczem. Projekt robi z republiki państwo policyjne najpodlejszego gatunku. Burzy gwarancje prawne, zdobyte przez liberalne mieszczaństwo jeszcze w r. 1867. Mamy tylko jedną radę dla autorów tego planu: Jeżeli chcecie takich rzeczy niesłychanych, możecie rozpisnąć nowe wybory i spróbować, czy zdobędziecie w wyborach dwie trzecie głosów. Jak długo nie będziecie mieli dwóch trzecich, tak długo szkoda dla projektu papieru, na którym jest wydrukowany. Taką zmianą konstytucji nie będzie uchwalona przez parlament, w którym siedzi 71 socjalistów. Na taki haniebny projekt jest jedna odpowiedź: Nigdy nie będzie ustawa!”.

## „Czarny dzień” na giełdzie nowojorskiej

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Nowy Jork, 19 października (ra) Nowojorska giełda t. zw. Wall-Street przeżyła dziś „czarny dzień”. Na giełdzie zaznaczył się katastrofalny spadek papierów, który wywołał olbrzymi popłoch. Pogłoski o trudnościach finansowych znanych podbijaczy giełdowych spowodowały wielu posiadaczy papierów wartościowych do gorączkowego

pozbywania się swoich akcyj, wskutek czego największe forytowe papiery doznały niebywałej niżki. Niżki poszczególnych papierów dochodziły od 9 do 15 dolarów.

Szerokie rzesze drobnych akcjonariuszy poniosły wskutek dzisiejszych manewrów giełdowych poważne straty.

## Pierwsza regularna komunikacja powietrzna ponad Atlantykiem.

Stały kurs balonów sterowych między Hiszpanią a połudn. Ameryką

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”)

Paryż, 19 października (ch) Rząd hiszpański udzielił tow. „Tansaera Colon” na czterdzieści lat koncesji na urządzenie regularnej komunikacji balonowej między Hiszpanią i Ameryką Południową, która ma być w ciągu dwu lat podjęta przy użyciu dwu sterowców.

Towarzystwo zobowiązało się wysłać miesięcznie po jednym sterowcu w obie strony. Gdyby frekwencja podróżnych była wielka, muszą sterowce odchodzić tygodniowo, zabierając najmniej 40 pasażerów i 40 ton bagażu.

## Wyrok w procesie o mord na osobie ś. p. Jaskzowskiego w Piotrkowie.

Kajdziński skazany na 5 lat więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Piotrków, 19 października (AH). Przesłuchiwanie świadków w sensacyjnym procesie przeciwko Wacławowi Kajdzińskiemu o mord polityczny w magistracie piotrkowskim na osobie ś. p. Teofila Jaskzowskiego, trwało w pierwszym dniu rozprawy do północy przy niesłabnącym zainteresowaniu ze strony publiczności.

Po ukończeniu zeznań świadków, wśród których byli prezes Rady miejskiej m. Piotrkowa poseł PPS dr Pruchnik i przedstawiciel miejscowej Frakcji Rewolucyjnej PPS Maksymilian Szklarski, wydał swą opinię rzeczoznawcy psychiatry, lekarz pułkowy dr Nelken i dr Runiewski, naczelny lekarz ordynator Zakładu dla umysłowo-chorych w Tworzech. W opinii swej lekarze stwierdzili zmniejszenie poczuciałości Kajdzińskiego, który zbrodni tej dopuścił się w stanie wyjątkowego podniecenia i afektu. Kajdziński miał różne dzwactwa jak na Na dzisiejszej rozprawie zabrał głos prokurator Izdebski i w godzinnym przemówieniu zanalizował zbrodniczy czyn Kajdzińskiego i jego antecedenje. Prok. stwierdza na podstawie zeznań Kajdzińskiego

na sali sądowej, że zabójstwo dokonane na ś. p. Jaskzowskim, było manifestacją przeciwko PPS. — Prokurator w końcu swego przemówienia domaga się wymiaru kary z art. 455 k. k., który przewiduje 10 do 15 lat ciężkiego więzienia.

Rzecznik powództwa cywilnego ze strony rodzinny ś. p. Jaskzowskiego adw. poseł Liebermann, domagał się wymierzenia Kajdzińskiemu, który dzisiaj przed sądem okazuje skruchę, sprawiedliwej kary, oraz zażądał przyznania siostrze ś. p. Jaskzowskiego, u której się wychował, miesięcznej renty w sumie 200 zł. do końca jej życia.

O godz. 3 popoł. przewodniczący zarządził przerwę, która trwała przeszło godzinę. Wśród ogólnego napięcia przewodniczący o godz. 4 popołudniu ogłosił wyrok, skazujący Wacława Kajdzińskiego na 5 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw oraz zaliczeniem 10-miesięcznego aresztu prewencyjnego oraz zaplaceniem wszystkich kosztów sądowych.

Kajdziński przyjął wyrok spokojnie z rezygnacją.

### Kronika krakowska.

#### Kraków ku czci Pułaskiego.

Dzisiaj Kraków obchodzić będzie uroczystość 150-letnią rocznicę śmierci Kazimierza Pułaskiego. Staraniem komitetu obywatelskiego, na którego czele stanął prezydent miasta inż. Rolle, odbędzie się o godz. 10 rano w kościele Marjackim nabożeństwo przy udziale reprezentantów władz i wojskowości. Po nabożeństwie nastąpi defilada oddziałów wojskowych przed strażnicą w Rvniku głównym.

O godz. 12 w sali Rady miejskiej na Ratuszu krakowskim odbędzie się uroczysta akademja.

#### „Polska na terenie międzynarodowym”

W bieżącym tygodniu rozpoczyna swoją działalność nowa placówka kulturalna krakowska, powstała z porozumienia Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich z Kolegium Wykładów Naukowych, posiadającym już długoletnią chlubną tradycję w tej dziedzinie.

Komitet organizacyjny na którego czele stoi wiceprezes Syndykatu red. prof. dr. Józef Flach zamierza w tym pierwszym sezonie urządzić cykl wykładów pt. „Polska na terenie międzynarodowym”, przedstawiający stosunek naszych dotychczasowych dorobków kulturalnych w porównaniu ze stanem odnośnych dziedzin zagranicą. Do tego cyklu komitet pozyskał już cały szereg najwybitniejszych prelegentów krakowskich, których szczegółowy wykaz ogłosi w najbliższych dniach. Obok tego cyklu wygłaszane będą wykłady je-

dnostkowe o aktualnych sprawach z rozmaitych dziedzin. Inauguracyjny wykład odbędzie się w sali Kolegium Wykładów Naukowych przy Linji A-B w Rynku Głównym L. 43 w czwartek dnia 24 bm. o godzinie 7 wieczór. Po słowie wstępnym dr. Flacha rektor prof. dr. Stanisław Estreicher wygłosi wykład pt. „Stronnicwa polityczne”. Wstęp na ten, jak i na wszystkie następne wykłady jest bardzo niski, wynosi bowiem 1 zł. od osoby, od należących zaś do obu złączonych Związków tylko 50 gr.

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI W KRAKOWIE. 14 b. m. odbyło się w gmachu Kasy Oszczędności m. Krakowa posiedzenie Miejskiego Komitetu Oszczędności „Dnia Oszczędności” przy udziale przedstawicieli władz, urzędów i instytucji, jako członków komitetu; a mianowicie: dr. Schneidera (prez. Rady m.), r. Milańczyka (województwo), kpt. Grudniowiec (DOK V), dyr. Dorawskiego (Kasa Oszczędności m. Krakowa), dyr. dr. Starzewskiego (PKO), dr. Mazurkiewicza (Izba skarbowa), wizyt. Michalskiego (kuratorium szkolne), dr. Waligóry (PKP), dr. Radzyskiego (Izba handl. i przem.), dr. Wysockiego (TSL), inż. Otorowskiego (Tow. Strzeleckie), dr. Platowskiego (Bank Gosp. Kraj.), dr. Groycyńskiego (Zw. banków), dyr. Pruszyńskiego (Bank Spółdzielczy), ks. Liszki (Bursa ziemieństwa im. ks. Lubomirskiego), Zielińskiego (YMCA), Chmiela (Zw. pracow. użyt. publ.), dyr. Ciechanowskiego i Szwaji (Pow. Kasa Oszczędności), dyr. Schaittra (Podgórska Kasa Oszcz.), dr. Seiferta (Gazownia), Wiśniewskiego (Tramwaj), Filipka (Wodociąg), r. Laberszeka (Magistral), Mierzwańska (Kongregacja kupiecka), Z. Ordyńskiej (I. K. C.). Komitet ma do spełnienia zadanie czysto lokalne i przemienia się w komitet miejski pod przew. dr. Schneidera.

Następnie zabrał głos r. Milańczyk i przedstawił zalecony przez min. następujący minimalny program obchodu, a mianowicie: przyozdobienie lokali instytucyj oszczędnościowych flagami narodowymi, plakatai, zielenią itp. dekoracjami; przemówienie radjowe min. skarbu; przemówienie radjowe prez. centralnego komitetu; zamieszczenie w prasie artykułów okolicznościowych, hasel itp.; zorganizowanie pogadek w szkołach oraz w miarę możliwości odczytów dla dorosłych; rozlepienie na ulicach i miejscach widocznych plakatów i odezw Komitetu; rozdawanie ulotek propagandowych i odezw Komitetu.

(—) INAUGURACJA STOW. AKAD. „ODRODZENIE”. Dnia 17 bm. na uniwersytecie krakowskim Stow. kat. ml. akad. „Odrodzenie” rozpoczęło swą pracę coroczną uroczystą inauguracją. W referacie inauguracyjnym na temat „Rola Odrodzenia w życiu współczesnej młodzieży” p. dr. Bilik podkreślił, że „Odrodzenie” wzięło sobie za cel wychować inteligencję, która przejęta zasadami nauki katolickiej, rozwiązywała zawiłe problemy nietylko społeczne, lecz także narodowe w duchu Chrystusa, a więc z powszechną korzyścią. Inaugurację tę zaszczycili swoją obecnością ks. metropolita Sapieha, rektor U. J. prof. Hoyer i liczni goście. Ks. metropolita na zakończenie zachęcał w serdecznych słowach młodzież do dalszej pracy społecznej i udzielił zbieranym swego duszpasterskiego błogosławieństwa.

GINNAZJUM SOBIESKIEGO ŚWIECI 300-LETNIA ROCZNICĘ URODZIN URODZĘ PATRONA. Z okazji przypadającej 300-letniej rocznicy urodzin króla Jana III Sobieskiego, gimnazjum pod jego wezwaniem w Krakowie, urządziła wspaniałą uroczystość, na program której składają się: Dnia 23 bm. odbędzie się o godz. 8.30 msza św. w Katedrze Wawelskiej, odprawiona przez ks. metropolitę Sapieha. O godz. 10.30 nastąpi uroczysta akademja w sali gimnastycznej, która rozpocznie pieśń „Bogu Rodzica”. Dalsze punkty programu obejmują: „Kantatę prof. K. Garbusińskiego, przemówienie dyr. Pogorzelskiego, koncert smyzkowy, deklamacje, prof. dr. Józef Krajewski zaś wypowiedzie słowo o królu Janie III. Akademję zakończy przemówienie ucznia oraz orkiestra. Tego samego dnia o godz. 18-tej odbędzie się przedstawienie w sali gimnastycznej, na którym odegrana zostanie „Orleń” W przeddzień o godz. 18-tej wychowankowie tegoż gimnazjum przejdą z orkiestrą ulicami miasta.

300-LECIE URODZIN KRÓLA JANA SOBIESKIEGO. Grońo nauczycielskie i Koło rodzicielskie III. gimn. w Krakowie urządzi 23 b. m. uroczysty obchód 300-lecia urodzin króla Jana Sobieskiego, poprzedzony 22 b. m. capstrzykami młodzieży szkolnej. W dniu 23 b. m. odprawi Ks. Metropolita na Wawelu mszę świętą, poczem odbędzie się uroczysta akademja w auli szkolnej. W uroczystości weźmie udział młodzież szkolna miejscowych szkół średnich. KOŁO PRZYJACIÓŁ WĘGIER S. U. J. urządzi 22 bm. we wtorek o 8 w. w sali seminarjum historycznego Coll. Nov. II p. zebranie członków i sympatyków Koła z następującym programem: 1) Zgajenie, Prof. Dr. Jan Dąbrowski, 2) O organizacji kursów wakacyjnych w Debreczynie, 3) Moje wrażenia z Węgier, Kościuszko Zbigniew. — Goście mile widziani.

TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. RAJSKA 12. W niedzielę, 20 bm. odegrana zostanie najładniejsza z dotychczasowych bajek „Baba Jaga” ze śpiewami i tańcami. Początek o godz. 11.30 przed poł.

MANIFESTACYJNY POGRZEB ZAMORDOWANEGO POLICJANTA. Jak wczoraj donosiliśmy, został zamordowany przez bandytów w Kobierzynie posterunkowy P. P. Józef Czopek, który był żołnierzem 8 p. Legionów. Pogrzeb jego odbędzie się we wtorek dnia 23 b. m. o godz. 3-ciej popoł. w Collegium Medicum przy ul. Grzegorzewskiej. Związek Legionistów wywa wszystkich Legionistów, by przez gremjalny udział w pogrzebie złożyli hołd żołnierzo wi, który padł na posterunku.

Stan zdrowia ofiary drugiego napadu bandytów na ul. Miodowej przodownika Stareckiego nie budzi — jak się dowiadujemy — żadnych obaw.

POSIEDZENIE NAUKOWE. We środę 23 b. m. o godz. 8.15 w. odbędzie się w sali wykładowej Kliniki lekarskiej, Kopernika 15, zwyczajne posiedzenie naukowe Tow. Lekarskiego wspólnie z Krak. Kołem Tow. Internistów z następującym programem dziennym: Demonstracje: z Oddziału III. Szpitala św. Łazarza, z I. Kliniki wewnętrznej U. J., z II. Kliniki wewnętrznej U. J.

SEKCJA KULTURALNO-OSWIATOWA KRAKOWSKIEGO KOŁA „RODZINY WOJSKOWEJ” zawiadamia, że w poniedziałek 21 b. m. o g. 5 pop. w Kasynie garnizonowym przy ul. Zyblikiewicza ks. Dr. Tad. Kruzyński wygłosi odczyt p. t. „Urbino ojczyzna Rafaela Sanzio”.

CIAŁO AWANTURY W SPEŁUNCE PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO. Z kół naszych czytelników żala się, że mieszkańcy ulicy Kochanowskiego są świadkami ciągłych awantur jakie dzieją się w szynku na rogu ul. Kochanowskiego i Grabowskiego. Do spełunki tej przychodzą różne indywidua z pod ciemnej gwiazdy. Władze policyjne powinny zająć się tą spełunką i otoczyć ją swoją opieką.

POBITY W RESTAURACJI. Lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego udzielił pomocy lekarskiej Hippolitowi Bergerowi, lat 50 liczącemu, który został zacepiony przez nieznanych mu osobników w jednej z restauracji przy ul. Królowej Jadwigi. Dotkliwie pobitego Bergera w groźnym stanie przewieziono do szpitala św. Łazarza.

FATALNE SKUTKI WYBUCHU NABOJU KARABINOWEGO. Na stacje pogotowia ratunkowego przy wiozi wczoraj w godzinach porannych p. Krukowski swojego dziesięcioletniego syna, któremu eksplodujący nabój karabinowy urwał wszystkie palce u lewej ręki. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono nieszczęśliwego chłopca do szpitala.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Reginie Matekowej skradł jakiś złoczyńca na targu torebek damska z kwotą 150 zł. — Do mieszkanki Zofji Szymbulskiej przy ul. Kapucyńskiej dostał się jakiś niewyśledzony dotychczas osobnik i skradł jej złoty damski zegarek wartości 800 zł. oraz gotówkę 180 zł. — Piotrowi Fałatowi, rolnikowi, skradziono z wozu przy ul. Michałowskiego kurtkę wartości 85 zł. — Helenie Engelstein zaś poduszec z ganku skoda wynosi 60 zł.

POLONIA — GARBARNIA. Interesujące te zawody ligowe odbędą się dzisiaj, w niedzielę o godz. 3-ciej popołudniu na boisku Zakładów Garbarskich w Ludwinowie. Poprzedzi o godz. 1.15 mecz drużyn młodziezych.

CRACOVIA I. B.—MAKKABI. W niedzielę, dnia 20 b. m. odbęda się ostatnie zawody o mistrzostwo klasy A, na boisku Makkabi pomiędzy powyższymi drużynami, mające decydujące znaczenie dla ukształtowania się tabeli, to też gra tych dwóch doskonałych technicznie drużyn zapowiad się ciekawie. Początek o godz. 3-ciej popoł.

#### Co grają dzisiaj w kinie?

Bagatela: „Grzechy ojców” (Emil Jannings).  
Corso: „Ochotnik” (Larry Semen).  
Nowości: „Grzechy ojców” (Emil Jannings).  
Promień: „Zmartwychwstanie” (Dolores del Rio).  
Sutka: „Asfalt” (Bethy Amann).  
Uciecha: „Miłosny szept nocny”.  
Warszawa: „Kropka nad i” (film polski).  
Wanda: „Djablica z Trypolis”.

### Ostatnia nowość!

# ZEGAREK

z sekundnikiem z wiecznym szkłem. Dewizka jako premia — z 5.42, zamiast 28. — złotych. Wysyłamy na listowne zamówienia, za zaliczeniem pocztowym. Elegancki zegarek kieszonkowy, chód dzwiczny, wyregulowany do minuty z 10-letnią gwarancją marki „Chronometre”, za zł. 5.42, za 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.90, 6 szt. 30.75. — Lepszego gatunku fantaz. 6.50 i 7.50 — Chronometre Prima 8.50 i 9.50, ze świecącym cyferblatem: 8.50 i 10.50, z nowego francuskiego złota 9.85, z sekundnikiem fant. 11.50, Chronometre Prima 13.50 i 16.50, z wieszakowatą marką „Moser” 17.85, 18.50 i 22.50. — Zegarek na rękę 9.30 i 10.50, z sekundnikiem 11.75 i 13.95, ze świecącym cyferblatem 16.95, 18.50 i 22. — Zegarek „Pacte D'Or” 15.75 fantazyjny z sekundnikiem 17.35 i 20.50. Budziki stolowe 10.90, 12.50, 14.50. Łańcuszki z nowego francuskiego złota 1.50, 2.50, 4. — 5. — 1.8. — zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres dla listów: FABRYKA I SKŁAD ZEGARKÓW „ZEGAROPOL” Warszawa — ulica Twarda L. 24, Oddział 3. 6674k

**UWAGA! POSIADAMY LICZNE LISTY DZIEKOCZYNNYCH.**

### Różne

DO dobrze zaprowadzonego i prosperującego kina w centrum dużego miasta pod Warszawą poszukuje czynnego wspólnika na miejsce wspólnika ustępującego z powodu choroby z kapitałem do 20000 zł. ewentualnie pożyczki 10-15 tysięcy przy pełnym zabezpieczeniu. — Oferty do II. Kurjera Codziennego pod „Półpiętkę” 9357g

**POSZUKUJE** pożyczki do 10000 zł na hipotekę w Krowie, zgłoszenia pod „Półpiętkę” biuro „Prasa” — Kraków, Karmelicka 16. 8830g

**POSZUKUJE** kilka tysięcy dolarów na hipotekę w Krakowie za wysokim procentem. Zgłoszenia pod „Hipoteka” do Biura Statystera, Rynek 8. 9234g

**UWAGA.** Poezje Słowackiego ilustracjami cena 1 złoty znaczkiem pocztowym Sękowski Kraków Lubelska 6. 9502g

**SZUKAM** despotki. Wiek 19-26. Zgłoszenia do Adm. pod „Wybrzeże”. 9501g

**W PACZOŁTOWICACH** do wydzierżawienia gospodarstwa z pobudynkami. Wiadomość Słomnicka L. 5 Górecki Kraków. 9476g

**NA I hipotekę** nowej realności w śródmieściu Krakowa poszukuje pożyczki. Zgłoszenia Zjednoczenie Rynek 6. 9872g

**ZURNAL** najnowszych mód, zagraniczne ilustracje pożyczamy, licząc 50 groszy. Również sprzedajemy znacznie taniej, aniżeli wszędzie „Fortuna”. Krowoderska 7. 9539g

**UPRASZA** się wszystkich ludzi dobrej woli, którzyby wiedzieli coś o miejscu pobytu umyślowego chorego Jana Berezki, b. nauczyciela szkoły powszechnej, ażeby raczyli zawiadomić o tem jego matkę w Radomsku L. 76, ul. Przedborskiej, Marię Berezka. Rysopis chorego: lat 24, wzrost wysoki, ciemno blondyn, cery bladej, charakter spokojny, chód powolny, zawsze zamysłony, ubrany był w szary garnitur marynarkowy, czapkę cyklistowską. 9110g

**STASIENKO!** Piszę Sprawy naglące. — Kraków Wyższe Studium Handlowe „Pozostawiony bez adresu”. 9334g

**WERO!** Ucieszyłem się bardzo, że równie czy można zobaczyć z daleka! Maj. 74W

**WSZELKICH** robót rzecznych uczy i wykonuje „Zdobniczo” Artystyczny Przemysł domowy — Zyblkiewicza 5. 9451g

**MEREKI.** hafty endel. najtaniej, najszybciej, najstaranniej „Polars” Sławkowska 11. 6953k

**FOTO-AKTY!** od zł. 10. — J. GAZDA — Warszawa 9. Skrytka. 6641k

# ŚWIT

INSTYTUT PIĘKNOŚCI I ZDROWIA  
Dr. J. Świtalskiej

Działy: Higiena ogólna, Chorób skórnych, Kosmetyka lecznicza, Chirurgia kosmetyczna, Operacje kosmetyczne, Łyłaki, Choroby kobiece, Gimnastyka lecznicza, przy anemji, otyłości, Laboratorium kosmetyków. 6650k

WARSZAWA, KRUCZA 31 M. 3. — TEL. 103-77.

---

## BROWNING bez zezwolenia

policyjnego nie wolno nosić, natomiast pistolet Browning jako „STRASZAK” — chroni Twoje życie. — Cena reklamowa zł. 8.50, 100 naboży zł. 5. — Wysyłka franko po otrzymaniu pieniędzy.

„FRANKONIA” DOM WYSYŁKOWY 860g  
Gdańsk — poczta polska.

# NARATY!

tuż nadeszły modele piaseczki damskich, Ubrania: rajgany męskie - 1. piciro najtaniej Grodzka 3

Uwaga na adres! 6729k

---

Fabryka zegarków szwajcarskich wysyła za zaliczeniem

## ZEGAREK z sekundnikiem z dewizką

marki Chronometre za zł. 5.25 (zamiast zł. 28)

Zegarek płaski wyregulowany do minuty, z 10-letnią gwarancją za zł. 5.25, 2 szt. 10.30, 3 szt. 15.25, w lep. gal. fantazyjny zł. 6.85 i 7.50. „CHRONOMETRE PRIMA” zł. 9.50 i 12.75. — Ze świecącym cyferblatem i wskazówkami lub z nowego fr. złota 8.90, 12. — i 14.50. Znany marki „A. MOSER” z długoletnią gwar. 11.75, 13. —. Ze świecącym cyferblatem 15.50 i 17.50 i 19.25. — Budziki 10.50, 11.75, 13. —, 15. — i 17.50. — Dewizki z n. fr. złota dopłata 1.50 2.50 3. —, 5. —. — Adresować: M. POZNAŃSKI — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 12. II. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. 6593k

## DOROSŁYMI!

Każdemu z naszych Czytelników Księgarnia Wysyłkowa w Jędrzejowie (woj. Kiel. Dział F.) wysyła dla reklamy 10 pożytecznych książek o życiu plciowym tylko za 5 zł. — 1. Dr. Surbled: „Sekretne sposoby małżeńskie”. 2. Dr. Judellowitz: „Poradnik lekarski”. 3. Dr. Braun: „Samogwałt”. 4. Dr. Gelsen: „Higiena młodych miściecy”. 5. Spencer: „Stosunki plciowe” i 5 innych pouczających książek za 5 zł. — Na przesyłkę załączyc 1.50 zł. — Za zaliczeniem wysyła się po otrzymaniu 2 zł. (znaczkami pocztowymi). P. K. O. 65.703. — Ogłoszenie wyciąć i załączyć. 6720k

## DYKTY znanej światowej marki „TOBAL”

zostały odznaczone 6695k

dużym złotym medalem na P. W. K.

Przedstawicielstwo na Małopolskę „PEBEDE” skład fabryczny fornierów i dykt Kraków, ul. Szpitalna L. 7, tel. 234. Lwów - Zamarstynów, Ogrodnicza, Tel 4231 Katowice, ul. Francuska L. 10, tel 2731

## DYREKTA 3-klasowej Koedukacyjnej Miejskiej Szkoły Handlowej w Wadowicach, ogłasza

# KONKURS

na posadę nauczyciela przedmiotów handlowych.

Pełne kwalifikacje wymagane. Termin wnoszenia podań — z wyszczególnieniem przedmiotów naukowych — do 28 października 1929 r. 6718k

DYREKCYJA.

# MALARZE!

żądajcie wzorów nowej kolekcji jesiennej w firmie SE-KO FABRYKA SZABLONÓW 6300k BIELSKO (Śląsk).

# 250 zł.

tylko kosztuje u nas najlepsza maszyna do szycia i haftu syst. „SINGER” pierścieniowo bebenkowa, zupełnie nowa, w bardzo dobrym i solidnym wykonaniu z 15 letnią piętą gwarancją. Przed zakupem maszyny poleca się przekonac osobicie w własnym interesie lub zażądać cennika ilustr., który wysyłamy każdemu bezpłatnie. 6727k

CENTRALA MASZYN, KRAKÓW, Dietłowska 109.

## ON-ONA

i niespodzianka tylko dla dorosłych 2 zł. znacz. lub przekazem.

**FOTO-AKTY** Kolekcja od 5-50 zł. Na kosztą przesyłki załączyc 1.50. 6689k

Wytwórnia Nowość Warszawa, Karmelicka 15/18.

**FOTOGRAF KIESZONKOWY** i niespodzianka 2 złote. Znacz. lub przekazem. Pobranie wykluczone. Dokonywa zdjęcia w 1 minucie. Sensacja towarzyska. Wytwórnia Nowość Warszawa Karmelicka 15/18. 6690k

## Skrzywienia kości

(tworzące się garby) i przepukliny najniebezpieczniejsze u mężczyzn, kobiet i dzieci, USUWA się skutecznie bez operacji przez zastosowanie specjalnych leczniczych bandaży, gorselów i aparatów prostujących wszelkie skrzywienia ciała! Przyjmuje: 6659k

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY SPECJALISTA J. RAPAPORT Lwów, Krasickich 8.

## BRACIA ALBERTYNI — Kraków

ul. Krakowska 43, tel. 3213.

wykonują i posiadają zawsze na składzie

# MEBLE GIĘTE

t. j. krzesła, fotele, fotele dla biur, kanapki, wieszadła, stojące, fotele bujające i t. p. we wszelkich kolorach i fasonach — dla urzędów, zakładów, szpitali i do urzędzenia prywatnych mieszkań — przyjmują stare do odnowienia i wypłcenia trzciną. 5757k

Dochód ze sprzedaży i naprawy przeznaczają Bracia w całości dla chłopców bezdomnych, będących na wychowaniu w Zakładzie — oraz na schroniska ubogich, starców, bez pracy pozostających itp. bezdomnych.

# HURTOWNIA

## mięsa i słoniny

Eksport - Import

### AUGUST JANOSCHKA

KATOWICE — RZEŻNIA MIEJSKA biuro ul. Kozłowska 12, tel. Nr. 15-76. Adres telegr.: „EXPORTER” Katowice

Z własnego uboju w Katowicach — oferuję w większych ilościach ponad 100 kg. (bez zobowiązania): Krajową słoninę soloną bez podgardla i boków za 1 kg. 3.30 zł. 6692k

## KTO

Dbą o swoje zdrowie niech żąda niezwłocznie 5 wzołów na napewniejszych porównawczych z najmułnym „ennikiem” za zł. 2.50 w znużkach poczty lub przekażem poczt. Nowość! bio ny meksykańskie, tzn. 12, 4, 6, 7, 9 i 12. wysyła lskretnie znana z solidności specjalna firma: PERFUMERIA FEDERA. LWÓW. Sykatska L. 7. 6532k

## KONKURS

na posadę powiatowego dozorcę san tariego.

Kandydaci winni wykazać:

- wiek od 25 do 40 lat życia;
- świadcetwo lekarskie, stwierdzające pomysłny stan zdrowia;
- świadcetwo z ukończenia 4 klas szkoły średniej lub wydziałowej;
- świadcetwo moralności

Kandydaci z ukończonym kursem dla powiatowych dozorców sanitarnych będą mieli pierwszeństwo

Wynagrodzenie od 1400 do 1800 zł rocznie zależnie od kwalifikacji

Termin wnoszenia podań do 25 X 1929.

Termin objęcia posady 1 XI 1929 6664k

Przeworsk, dnia 15 października 1929.

Z Tymeż. Zarządu pow sam.

Sekretarz: H. Zbiewski m p. Kierownik - Starosta: A. Remiszewski m p

# Cierpisz

na rozstrój systemu nerwowego, bezsenność, rozdrażnienie, wyczerpanie sił fizycznych i umysłowych, niemoć, niesmak i niechęć do życia, zanik pamięci i przedsiębiorczości. 115P

Napisz po pouczającą bezpłatną broszurę Skrzynka pocztowa Nr. 1022 — Poznań 3 C.

Pozagrobowa krain duchów już ma łączność z nami. Przez aparat „AUTO-KAFON” Seanse z tym przyrządem może przeprowadzić każdy. Autografon jest nowym opatentowanym wynalazkiem. — Aparat wraz z broszurą wyjaśniającą naukowo jego działanie wysyłamy za pobraniem pocztowym — zł. 15 (wraz z przesyłką). Warszawa, ul. Boduena 4, m. 14. W. Łonczyński — skrzynka poczt. 404. 6716k

## QUATRE VALETS

PERFUMY WODY KWIAŁOWE MYDŁA PUDER

PERFUMERIA SZACH WARSZAWA 6517k

## NOWOŚĆ!

Jedynie powielacz Millougrah daje każdą ilość odbitek bez klisz woskowych na gładkim papierze DOBRZYŃSKI. WARSZAWA. PAWIA Nr. 22 6217k

## FOTO-AKTY

3.000 wzorów i ciekawe cenniki Zł. 11.50 — wysyła: „FOTOCUD” — WARSZAWA I. SKRZYŃKA 67. (Nieodpowiednie zamieniam, wybór 30.000) 6700k

**TYLKO DO 15 LISTOPADA** ceny konkurencyjne za zł. 15.75

wartościowych przedmiotów

45 Wysyłamy na listowne zamówienie

- zegarek kieszonkowy płaski szwajcarski z 5-letnią gwarancją piśninną za dobry chód, wyregulowany;
- komplet spiniek;
- łańcuszek do zegarka z imitacją złota;
- brzytwa zagraniczna lub maszyna Gillette;
- miseczka do golenia;
- pendzlek do golenia;
- szycoryk stalowy;
- puder po goleniu;
- lusterko kieszonkowe;
- grzebień z futerałem;
- mydło toaletowe
- pióro z obłówek;
- para rękawników;
- 14) papierosnica;
- 15) ustnik do papierosów;
- 16) maszynka do robienia papierosów;
- 17) elegancki notes kieszonkowy;
- 18) szczeretka celuloidowa do zębów;
- 20) 3 łyżeczki do herbaty;
- 24) 3 widelczyki do śledzi;
- 28) loteryjka 29) komplet do szycia i cerowania i t. d. i t. d. Ten cały komplet wysyłamy za zł. 15.75. — Tak! sam komplet w gatunku „N” 17.45. „C” 22.95, z premją 24.00 i 28.30. Zadatu nie potrzeba, płaci się przy odbiorze. — Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący. — Bez ryzyka. W razie nie spodobania się, zwracamy pieniadz 6698k

FIRMA „KOMERCJA” WARSZAWA, ul. Dzielna 45. S. A.

Zarząd Bursy gminnej w Lublińcu (Śląsk) ogłasza niniejszem

## Przetarg publiczny

na wykonanie następujących robót przy budowie bursy:

- roboty stolarskie (okna)
- roboty szklarskie.

Potrzebne do oferowania formularze i warunki techniczne można nabyć za opłatą 5.00 zł. w Kierownictwie Budowy w Lublińcu przy ulicy Sobieskiego nr. 1.

Oferty należy składać w zabezpieczonych kopertach z odpowiednim napisem w Kierownictwie Budowy w terminie do dnia 29 października rb. do godziny 12.30, gdzie nastąpi otwarcie ofert.

Do każdej oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w Powiatowej Kasie Komunalnej w Lublińcu w wysokości 5% oferowanej kwoty, w gotówce lub papierach wartościowych, przewidzianych odpowiednim rozporządzeniem.

Nie będą rozpatrywane oferty bez wadium wniesione po terminie na nieoryginalnych formularzach i uzupełnione jakimkolwiek dopiskiem lub poprawione.

Zastrzega się wolny wybór oferenta względnie podział prac na kilka oferentów bez względu na wysokość sumy przetargowej lub też nieuwzględnienia żadnej z ofert.

Warunki ogólne i szczegółowe obowiązują jak w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim. 6701k

Lublińec, dnia 15 października 1929 r.  
ZARZĄD BURS

## Bardzo wielka ilość Azalea Indica

6634k

bogato kwitnąca w różnych kolorach i sztuka 2 do 5 zł., korony o przekroju 15 do 30 cm. — Jest do nabycia w Zarządzie Ogrodu w Okocimie

## ANGIELSKO-POLSKI POLSKO-ANGIELSKI

słownik obszerny, z podaniem wymowy Na nowo opracował Dr Kierst Stron 1122 Cena w opr. zł 35 Za zaliczeniem Zł 36.70 Wydawnictwo Trzaski, Everta i Michalskiego, Warszawa, Krakowski Przedm. 13. 6246k

## UWAGA!

### Do PP. Zastępców Losowych!

wysyłamy do Was naszego inspektora!

Wzywamy wszystkich, którzy dotąd sprzedają obligacji premijowych i dolarowych na raty się zajmowali, jakoteż i tych, którzyby sprzedają tą zagę się chcieli, by we własnym interesie zgłosili się osobicie od godziny 10-tej rano do 1-szej w pol.

Do p. S. Frischa:

w dniu 20 i 21 października br. w Drohobyczu, Hotel Europejski

w dniu 22 października br. w Stryju, Hotel Diensli

w dniu 23 do 26 października br. we Lwowie, Hotel City

w dniu 27 i 28 października br. w Przemyślu, Hotel City

w dniu 29 października br. w Jarosławiu, Hotel Royal.

Otrzymanie gwarantowanej wpłaty najwyższej pro wzięci ewentualnie stala pensje i zwrot kosztów podróży. 6649k

Panowie z najbliższej okolicy, zgłaszający się u naszego inspektora, otrzymują zwrot kosztów podróży

Dobry gatunek zapewnia oszczędność przy zakupie.

Chcąc jak najszerszym warstwom uprzystępnic nabycie towarów w gatkach pierwszorzędnych, urządzam w czasie

## OD 21 DO 26 PAŹDZIERNIKA 1929

# TYDZIEŃ GOSPODARCZY

W czasie tym będę sprzedawał wszystkie towary po cenach znacznie niższych, o czym można się przekonać.

Opinia, jaką cieszę się od przeszło trzydziestu lat, ręczy nadal za jak-najsolidniejszą obsługę.

ok zał. 1897. IZAK WIKLER, Kraków, STRADOM 5. Tel. 0231.

Wyprawy ślubne obrusy, garnitury stołowe, płótna, ręczniki, szycyngi, wstępy, tusory, markizety, opale, batysty, pościele haftowane, bielezna osobista, Popelina na męską bieliznę, kapy, kołdry, koce. 6694k

## Kursy Maturyczne i Dozrzałkające „WIEDZA”

KRAKÓW, ULICA STUDENCKA L. 14 I P. przygotowują na usnych lekcjach kursów ziorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i miesięcznych tematów, do egzaminów dojrzałości gimn i semin naucz. oraz do każdego poszczególnego egzaminu wstępnego i nadzwyczajnego. 6247k

GRAMOFONY, PŁYTY, INSTRUMENTA DĘTE I SMYCZKOWE, — STRUNY I CZĘŚCI SKŁADOWE ORAZ BRACIA FEIGENBAUM, Kraków, MEISELSA 5.

LATARKI ELEKTRYCZNE, BATERJE DAIMON polecają hurtownie po cenach fabrycznych Odsprzedawcom cenniki darmo.

Wolne posady

Wolne posady

DO handlu kolonialnego poszukuje się chłopców do praktyki, wyłącznie zamiejscowego. Zgłoszenia do firmy J. Bielicki Kraków Mały Rynek L. 1. 9194g

Posad poszukują

KILIMIAKI dwie do 8 metrówki znajdują zajęcia „Jazak”. Wisła 2. l. p. 9184g

RZĄDCA gospodarczy 34 lat z 15 letnią praktyką w wzorowych gospod. w Poznaniu, mogący powołać się na powziętych Ziemian, przyjmie posadę kałwarską lub żonatego bez rodziny. Rozchodzi się o posadę stałą i zaufaną. Zgl. do Ilustr. Kuriera — „8956”. 8956g

MŁODA osoba, bardzo muzykalna, szuka posady w lepszym domu jako nauczycielka języka włoskiego lub jako towarzyska. Zna język niemiecki i trochę francuski. Zgłoszenia pod „Veneziana” Kurier 9084g

PREZERWATYWY 3.80 — tuż. Opaski higieniczne dla pań 3.30. Wysyłka dyskretna. „Mars” Kraków Marka 23. 7110k

WIELKOPOLSKA, przemysłowe miasto powiatowe, lecz kulturalne, komfortowa willa wolna, ogród, budynek gospodarczy murywany bez długów, cena 70.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Codz. Poznań pod Nr. 20785. 120P

OBRAZY znanych Małarzy polskich w „Salonie Dziel Sztuki Wojciechowskiego, Kraków, św. Jana 3. Dużo nowości! Ceny przystępne — udowodnią przy kupnie. 7109k

MIESZKANIE w pałacu na Woli Justowskiej, pod Krakowem na I piętrze składające się z siedmiu pokojów z przyłączeniem, a z prawem korzystania z obszernego parku zaraz do wynajęcia. Władomości Kanc. adm. Dr. Nitscha, Kraków, Rynek 44 w godz. 4-5 popołudniu. 7962g

Kupno

SERWANTKĘ stół do jadalni krzesła antyczne kupię. Zgłoszenia Karmelicka 16 Biuro „Prasa” pod „Serwantka”. 6831g

Sprzedaz

KILIMY koldry, materace, otomany, łóżka metalowe, firanki, karuzele, meble giete poleca firma Zjednoczeni Stolarze i Tapicjerzy, Kraków, Rynek główny 9. tel. 1506. 7059k

W NOWYM SACZU — sprzedam dom drewniany mieszkanie wolne cena 5.000 zł. Władomość Grunberger Zakłady. 8775g

ZŁOTODAJNA Róża Cukrowa „Królowa Północy” Największa i najstarsza w kraju hodowla złotych róż cukrowych. „Królowa Północy” zimujące bez okrycia i wytrzymujące najdłużej zimy. Róża „Królowa Północy” jest najpiękniejszą krzewem ozdobnym do każdego ogrodu i parku, najpraktyczniejszą rośliną na żywopłot, najobfitszą w kwiaty i nie podlega jak inne różom żadnym chorobom. Uda się w każdej glebie i najlepiej nadaje się do smażenia soków i konfitur. Sadzonki oryginalne 10 szt. — 2-3 letnie 10 zł. 100 szt. — 2-3 letnie 90 zł. 1.000 szt. — 2-3 letnie 800 zł. Loco zakład wysyła za pobraniem pocztowym Zakład Ogrodniczo-handlowy J. Szafarski „Export” w Stanisławowie ul. Kazimierzowska 134 Cenniki na żądanie gratis i opłatnie. 8873g

WEGIEŁ GÓRNOŚLĄSKI I KRAJOWY, koka, wapno najtaniej dostarcza Spółka „Melszyn”. Tarnów, Brodzkiego. Dogodne warunki kredytowe. Żądajcie cenników. 8823g

ZŁOTODAJNA Róża Cukrowa „Królowa Północy” Największa i najstarsza w kraju hodowla złotych róż cukrowych. „Królowa Północy” zimujące bez okrycia i wytrzymujące najdłużej zimy. Róża „Królowa Północy” jest najpiękniejszą krzewem ozdobnym do każdego ogrodu i parku, najpraktyczniejszą rośliną na żywopłot, najobfitszą w kwiaty i nie podlega jak inne różom żadnym chorobom. Uda się w każdej glebie i najlepiej nadaje się do smażenia soków i konfitur. Sadzonki oryginalne 10 szt. — 2-3 letnie 10 zł. 100 szt. — 2-3 letnie 90 zł. 1.000 szt. — 2-3 letnie 800 zł. Loco zakład wysyła za pobraniem pocztowym Zakład Ogrodniczo-handlowy J. Szafarski „Export” w Stanisławowie ul. Kazimierzowska 134 Cenniki na żądanie gratis i opłatnie. 8873g

WŁAŚCICIEL majątku na kresach, starszy, zupełnie samotny, poszukuje osoby młodej, inteligentnej, przy stojnej, sympatycznej — którąby umiejętnie zajęła się domem i całem kołobiecem gospodarstwem. Zgłoszenia wraz z fotografią nadsyłać: Kurjer II, dla „S. W. P.” 9006g

WŁAŚCICIEL majątku na kresach, starszy, zupełnie samotny, poszukuje osoby młodej, inteligentnej, przy stojnej, sympatycznej — którąby umiejętnie zajęła się domem i całem kołobiecem gospodarstwem. Zgłoszenia wraz z fotografią nadsyłać: Kurjer II, dla „S. W. P.” 9006g

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W

50 ZŁOTYCH

50 ZŁOTYCH dziennie mogą zarabiać domokrzyni i energiczne osoby mające trochę znajomości w mieście, na wsi, na letniskach i miejscowościach fabrycznych. Zgłoszenia adresować: Warszawa I, skrytka pocztowa 866. 76W



GENTLEMAN

Śniegowce — kalosze.

Lokale

POKOJU umeblowanego lub nieumeblowanego mebli i osobnym wejściem poszukuje. Zgłoszenia pod „U. Z.” do Administracji 9220g

Nauka i wychowanie

PIANISTKA członek Związku Muzyków pedagogów udziela lekcji fortepianu. Zgłoszenia 12-3. Osiedle Oficerskie Kielecka 28 — parter. 8891g

**KONIAKI LIKIERY**

**WINKELHAUSEN**  
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

**RUMY ARAKI**

6543k

**Najstarsza hodowla kanarków harceńskich**  
założona 1890 r., nagrodzona na wystawach złotymi i srebrnymi medalami  
**JAN SZUFA — Grudziądz**  
Matogroblowa 10-12

poleca pilne i doborowe śpiewaki, śpiewające także i wieczór przy świetle, sprzedaje po 25—30—40—50 zł. — Tegoroczne samczyki i samiczka 25 zł parka. Wysła pocztą do każdej miejscowości za pobraniem pocztowym z gwarancją dościsła zdrowych na miejsce także za granicą — Książeczka o hodowli kanarków za nadesłaniem 1 zł 50 gr w znaczkach poczt. — Mieszanka dla kanarków i różne przybory do hodowli — Na pytania proszę dołączyć znaczek. 9143k

# Śniegowce i kłosze

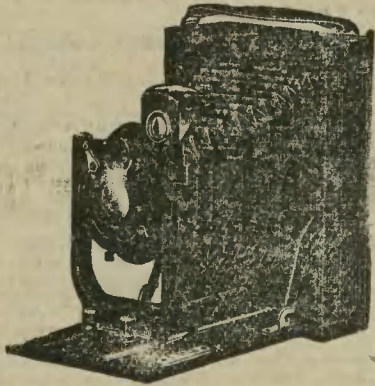


6447k

eleganckie i trwałe  
i żądać wszędzie

Hurt: H. REIS i B. GRANDAPFEL, Kraków, ul. Gertrudy 28

## Aparaty fotograficzne na raty



obok uwidoczniony aparat 9x12 z najlepszą podwójną soczewką SPECIALAPLANAT migawką do 1—100 sekundy, 3 kasetami na 3 raty mies. po 20.— Zł. — Aparaty droższe, znanych firm światowych — stałe na składzie również na dogodnie spłaty

**Jakób Scharf**  
Katowice ul. 3-go Maja 11  
Skład aparatów i przyborów fotograficznych. 6320k

## ZAKŁAD LECZNICZY LEWALDA

dawniej Dr. LOEWENSTEINA 6676k

### Bad Overnigk koło Wrocławia.

Na linii kolejowej Poznań—Wrocław. Na życzenie zniżka wisy na 20 zł.

**SANATORJUM dla nerwowo chorych**

Miejsce wypoczynkowe. — Kuracja na schudnięcie 3 lekarzy. Lekarz naczelny Dr. K. Berliner, specjalność: psychiatria i choroby nerwowe. Dr. Fischer, specjalista cho ób nerwowych.

**NAJLEPSZA**

FABRYKA BIELIZNY JAKÓB KOHN  
Dawniej J. Kohn  
Warszawa, Bielancka 8

**BIELIZNA**

*Jotka*

## CHOROBY WĄTROBY — KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

### ZIOŁA CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

Do nabycia w Laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

**OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH**

początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowania w wątrobie skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbywanie gazami, gorycz i niesmak w ustach. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. — Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopatk. Wzdęcie brzucha rozszadanie żeber, parcie na kiszki stołową. Niekiedy wymioty żółcia. — Zimne poty, żółtaczka

Blizsze szczegóły kuracji w broszurce  
Dr. med. T. Niemojewskiego. 3407k

UWAGA: Z dniem 15 czerwca r. b. ziola Cholekinaza wypuszczone zostały w nowym opakowaniu.

## ZADARMO

Porady (najnowszy system paryski) jak odzyskać po 20—30 dniach piękne, bujne włosy i cudowną, młodzieńczą cerę? Za porady niniejsze będziemy wkrótce pobierać od 10 do 25 zł., jednak narazie (wyłącznie dla czyt. Il. Kurjera) czynimy to bezpłatnie. Prosimy jednak zaraz podać adres — a wysłamy niebawem cenne wskazówki, co czynić bez drogich zabiegów, aby się zbyle bysiny, lupieżu, siwizny, anemji cebulek, grzybka, pieców, plam, żółto-szarej cery, zmarszczek, wyrzutów, obwisłości podbródka, faldów pod oczami, tłustej, połyskliwej cery, wągrów, czerw. nosa, zbytecznych włosów, odcisków, brodawek, potu nóg, pach, rąk i t. d. — Dodatkowo: o ondulacji, bez żelazka, o tyłosci, o opalaniu skóry i inne cenne wskazówki. — Na prześl. gr. 25 znaczk. — Kto do przysyłki włosów porostu włosów, brwi i wąsów oraz przeciw lupieżu i 2) wywołania cery i pozbycia się wągrów, piegów, zmarszczek, tłustej cery oraz czerw. nosa. 6671k

Adres: WARSZAWA, UL. WISNIOWA 55, M. 41. — „Bezp. wskaz. kosmet.”



6343k

## MATURA

Kraków, ul. Karmelicka L. 35.

Dalsze wpisy na nieliczne wolne miejsca na kursach zbiorowych (ustnych i korespondencyjnych. — Doskonałe Grono, świetna metoda najlepsze wyniki egzaminów a przytem niskie opłaty są naszą najlepszą reklamą. — Kursy gimn. w zakresie klas od 4 do 8 oraz do matury gimn. i semin. naucz. oraz do skróconej służby wojskowej. 6250k

Prospekta, programy bezpłatnie.

Na odpowiedź znaczki na 30 groszy.

**GLUCHOTA** uleczalna — Fenomenalny wynalazek Eufonia zademonstrowana przez specjalistę Sami się wyleczycie z przytępienie go słuchu, szumu i ciekniecia z uszów. Liczne po dziekowania. Polecająca broszura na żądanie „Eufonia”. Lieżki koło Krakowa 28. 6757k

**CAP MARTIN-RIVIERA.** Polski pensjonat „Vaisa via” poleca komfortowe słończne pokoje na jeście i zime. Centralne ogrzewanie, woda bieżąca w każdym pokoju. Kuchnia wyborowa, winogro na Przymuje się mo dzieł na dłuższy pobyt, pod troskliwą opieką. Do Nicei Monte Carlo auto busy i tramwaje. — Adres: „Vaisa via”. Cap Martin, France A. M. 7240k

**ZLECENIA** w ministerstwach, sądach, instytucjach państwowych, prywatnych zakładach, interwencji przeprowadza: A. Płakida, prawnik dyplomowany — Warszawa, Pańska 92 62W

## OLEJKI

eteryczne

**ESENCJE** do cukierków

likierów limoniad

**BARWNIKI** nieszkodliwe i t. d.

**DOMAGALSKI i Ska**  
Parowa fabryka olei eterycznych i esencji  
POZNAŃ, zał. 1901.

6541k

## Fabryka wyrobów drzewnych

z kompletnym nowoczesnym urządzeniem maszynowym na 100 ludzi z ślusarnią i kuźnią w całości lub częściowo w Bydgoszczy

**do sprzedania**

Położenie: centrum miasta, budynki masywne. — Nieruchomość nadaje się też na większą hurtownię. Wpłata niska. Maszyny sprzedane mogą być osobno. W razie sprzedaży nieruchomości wolne mieszkanie i biura. Informacji udziela arch. budowniczy Pitak, Bydgoszcz, ul. Zduny 18, Tel 353 6328k

## OSŁABIENIE BLEDNICE, LECZY HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

## Baczność derpiący na PRZEPUKLINĘ

Wielu rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne. Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane po wagi naukowe polecane bandaże usuwające radykalnie po osobistym jawieniu się najzaszarszemu i najniebezpieczniejszemu przepuklinowemu panu panów i dzieci, najnowszego wynalazku M. Tillemana, od dawna znanego w całej Polsce specjalisty i prof. Raskala są wprost zbawienne — wystarczy przyjąć i przeludną liczną entuzjastyczne podziękowania ludzi o znanych nazwiskach profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer duchowieństwa najwyższej arystokracji oraz z ludu.

## M. TILLEMANN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandażi KRAKÓW, UL. SZLAK 39

## Przyjdź osobiście

albo nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec; ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia — bezpłatnie. Adresuj: Warszawa, Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32. Ogłoszenie niniejsze i 75 gr. znaczkami pocztowymi na przesyłkę załączyć do listu. — Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—7. 4620k

**Pończochy i skarpety**

na złote może nabyć każdy taniej po cenach fabrycznych od najtańszych do najwysokimniejszych — Wysyłka od 1 tuzina — Prospekty i cenniki na żądanie 6480k

**DOM HANDLOWY „JULPOL”**  
Łódź, Al. Kościuszki 17.

**Zegarek z dewizką**

**Niklowy płaski**  
(zam. 25.—)  
**zł. 4 55.**

Z 6-letnią gwarancją

Wysyłamy za zaliczeniem na listownie zamówienie, elegancki zegarek kieszonkowy, lepszy gat. 5.25, 6.50, 7.50, 9.50, 11.—, 15.—, 18.— ze świecącym cyferblatem 8.50 i 9.50, z nowego franc. złota 9.50, 11.—, 13.—, 15.— i 18.—, Kryty „Ankier” 14.95, 17.—, 19.—, 23.— i 28.—, na rękę z paskiem 9.30, 11.20, 14.—, 17.—, 19.75, 23.—, Łańcuszki z prawdziwego franc. złota 1.50, 2.50, 3.50, 5.—, i 8.— zł. — Za opakowanie i przesyłkę płaci kupujący.

**FABRYKA ZEGARKÓW „POLSKA KONKURENCJA”**  
Warszawa, plac Napoleona, skrzynka pocztowa 798.  
Dewizki od 7 złotych. 6667k

## FOTO-AKTY TYLKO DLA DOROSŁYCH

Oryginalne francuskie, wysyłamy 10 sztuk w różnych odmianach za zł. 6.50 wraz z opakowaniem i przesyłką pocztową, jako prezenty bezpłatnie, to dajemy 3 przetrawiony zagraniczne. Komplet po dwójny tylko 11.— zł. Żadatką nie potrzeba, płaci się przy odbiorze. — Adresować WARSZAWA I, skrzynka pocztowa 857. 6667k

**WŁOSÓW WYPADANIE ŁUPIEŻ ŁYSIENIE**

**ESENCJA MYDŁO CHINOWO-CHMIELOWE**

6448k

Chcesz otrzymać posadę?  
MUSISZ UKOŃCZYĆ

**KURSY FACHOWE**  
Korespondencyjne  
prof. SEKUŁOWICZA  
Warszawa, ul. Żórawia 42 a.

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych, angielski, francuski, niemiecki, pisanie na maszynach, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu **EGZAMIN I ŚWIADECTWO.**

ŻĄDAJCE PROSPEKTÓW.

Chcesz otrzymać posadę?

**ZYCIE PŁCIOWE!**

Wobec braku gotówki — wielkiego zapasu książek, dajemy 10 cennych, pozytywnych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. — Poradnik lekarski. 2) Dr. Werner: „Lekarz domowy — masaż”. — Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzny — kobieci”. 4) Dr. Surlif: „Sekretne sposoby małżeńskie”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. — Dodajemy 5 innych, pozytywnych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł. — Wysyłamy za gotówkę, lub zaliczką pocztową, na wydatki załączyc 1.50 (można znaczki pocztowe). — Ogłoszenie załączyc. — Warszawa, Redakcja „Świt”, Nowowiejska 32—6. 6531k

**MASZYNY DO SZYCIA**  
**zł. 260**

syst. „SINGER” do szycia i haftu, nożne, bebenkowe, szyjące wprzód i wstecz. — Do maszyn załączamy bezpłatnie aparaty do haftu i cerowania. — Gwarancja 15-letnia. — Sprzedaj wyłącznie za gotówkę. Wyślijka po otrzymaniu zadatku 25 złotych, reszta za zaliczką. Dostawa na koszt firmy. 6419k

**POLSKA SPÓŁKA MASZYNOWA „DOBROMASZYN”**

Warszawa, ulica Chmielna L. 32/35 — K. Żądać cenników. Żądać cenników. Otrzymujemy moc listów dziękczynnych.

MAGAZYN OPTYCZNO-TECHNICZNY I FABRYKA NARZĘDZI MIERNICZYCH I RYSUNKOWYCH (egz. od 1950)

**G. GERLACH, WARSZAWA OSSOLIŃSKICH 4, — TAMKA 40.**  
6416k poleca

**MIKROSKOPY LABORATORYJNE, BAKTERJOLOGICZNE, METALOGRAFICZNE**

**TRYCHINOSKOPY ZWYKŁE i PROJEKCYJNE**

DOGODNE WARUNKI SPŁATY. CENNIKI NA ŻĄDANIE.

Posad poszukują

INTELEKTUALNA gospodyni kucharka, wiek średni, znająca wszechstronnie gospodarstwo wiejskie...

OKUPIERKI zdolny poszukuje posady za bardzo przystępną wynagrodzeniem...

PIERWSZORZĘDZONA pracowni przyjmie wszelką pracę w zakresie krawiectwa...

HANDLOWIEC energiczny i inteligentny z działu galant... zaawansowany i dobitny zywogowy...

ADJUNKT rolny z kilkuletnią praktyką gosp. poszukuje posady najchętniej w gospodarstwie hodowlanym...

OGRODNIK poszukuje posady do ogrodu handlowego, może takowy założyć...

ZDOLNA manieprzystępna poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Kurjera...

Kupno

RUR żebrowych dobrych do centralnego ogrzewania poszukują Zakłady Przemysłowe „Teża”...

MOTOR 8 koni, 440 v. na prad stały, używany w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: „Motor” do Biura Stattera...

KUPIŃ PARCELE w Starym Krakowie. Zgłoszenia z podaniem położenia, obszaru i ceny do kancelarii adw. Dr. Bardla...

KUPIŃ srebro i złoto sztuczne w najlepszej cenie. Zegarmistrz Landau...

KUPIŃ garderobę męską używaną, bukiel Dobrowolski Kraków...

KUPIŃ wprost od właściciela kamieniec nowo i pierwszej ręki komfort z długoterminową bankową pożyczką...

ZA gotówkę najtaniej kupię pianino dobrej marki nowe lub mało używane.

Sprzedaz

SZYLDY EMALJOWANE wykonuje w dwóch dniach JEDYNA w Kongresówce i Małopolsce FABRYKA sztyldów emalowanych...

SPRZEDAM dom nowy niewykonalny w Zgłoszenia Mol. Kościuszki 63.

KAMIENICA trzyczęściowa dwufrentowa w Krakowie do sprzedania.

BRON i amunicje zakupu je się najtaniej i najkorzystniej w fabryce broni T. Jaruszkowski.

KOLDRY na wacie, wleń, puchu poleca Długoletnia Wytwórnia J. Scharf.

DOMEK nowy maszynowy z parcelą i ogrodem 451 sążni sprzedam.

DWIE parcele budowlane 140 i 680 sążni do sprzedania w Czyżynach.

KAMIENICE jednopiętrowa sprzedam z oficy na piętrową.

WIEKSZA PARCELA W RABCE w dobrym położeniu, blisko centrum.

PARCELE budowlane - również nadające się na cele przemysłowe w kierunku targowicy...

PARCELE budowlane 140 sążni sprzedam w Krowdzy, zgłoszenia do Kurjera.

OKAZYJNIE do sprzedania pięć skórek sobolewych, złoty zegarek...

SAMOCHOŁ nowoczesny - pięciolobowy, znakomicie ciagnący...

FORTEPIAN „Schweigerhofer” okazynie do sprzedania...

AUTO Fiat 509 w dobrym stanie do sprzedania.

KAMIENICE, Domy, Gospodarstwa, Parcele, Sklepy KUPUJ - sprzedaj w Biurze „POLONJA”...

SPRZEDAM dom, cztery ubikacje, w tem sklep w ruchu, ogród...

SPRZEDAM sklep mieszany w Krakowie z powodu wyjazdu.

DWA młyny na jednej wodzie 5 morgów ziemi...

WILCZUR 2-mies tanio do sprzedania.

PARCELE przy dworcu w Tarnowie sprzedam.

TAPCZANY, otomany, salony, rozkładanki...

MASZYNE do pisania okazynie sprzedam Augustajską 80.

SPRZEDAM dom murański kilka parcel budowlanych 8 1/2 sążni.

OKAZJA. Sprzedam tanio cyrkularkę i wiertarkę.

REMINGTON podróżna całkiem nowa tanio do nabycia.

PARCELE tanio do sprzedania Borek Pałeczki.

OTOMANY pluszowe gobeliny kryte płótnem.

TRZYPIĘTROWA nowa kamienica o 60 ubikacjach.

SINGERA maszynowy oryginalnie zupełnie nowy.

PASKI przepuklinowe - opaski brązowe wszelkich rozmiarów.

PONCZOCHY gumowe na steżenie żyłaków.

MOTOR ropny „Avance” 12 K.M. kompletny.

BRON i amunicje zakupu je się najtaniej i najkorzystniej w fabryce broni T. Jaruszkowski.

KOLDRY na wacie, wleń, puchu poleca Długoletnia Wytwórnia J. Scharf.

DOMEK nowy maszynowy z parcelą i ogrodem 451 sążni.

DWIE parcele budowlane 140 i 680 sążni.

KAMIENICE jednopiętrowa sprzedam z oficy na piętrową.

WIEKSZA PARCELA W RABCE w dobrym położeniu.

NARZĘDZIA lekarskie weterynaryjne i dentystryczne meble do sal operacyjnych...

KILIMY na raty największy wybór poleca wytwórnia „Ostojka”.

LUSTRA BELGIJSKIE. RAMY do obrazów najtaniej poleca Kornhauser.

PARCELE BUDOWLANE na Białym Pradniku do sprzedania.

PŁÓTNA, stołowe, opale, batyaty, baje, flaneli, aksamioty...

OKAZJA! pół KAMIENICY, centralnie położonej, cały czynsz 12.000 złotych.

FORTEPIAN Wirth'a - czarny, krzyżowy okazynie sprzedam.

ZWIJAJĄC ogródnictwo wysprzedaje za bezcen rośliny okna.

OKNA budowlane, deski, wózki, uprząż za bezcen. Zgłoszenia Kurjer „Kra-kowski”.

SPRZEDAM parcele przy Kr. Jadwigi 1.280 sążni Kraków.

SYPIALNIE wiedeńska o-rzechową barok, również fortepian krótki okazynie sprzedam.

DOM piętrowy, wolne 4 pokoje, kuchnia, ogrodu 500 sążni.

PORTJERY, kapy brokatowe. Warsztat nowoczesnej dekoracji.

KOLDRY tanio i dobrze - kilim wytwórnia M. Scharf.

KILIM wytwórnia Mikołajska 12. Liczne najwyższe oznaczenia.

LAMPKI na groby, świeca, oliwę do świecenia - motki najtaniej.

BLASK HELIO - Najlepszy proszek mydlany. Pierze salony i biel. Wyroby marki „Blask” nagrodz. zostały na PWK. złotym medalem.

CHOROBY PŁUC - suchoty, długotrwałe choroby żołądka, nerwowość, kamienie żółciowe, reumatyzm, choroby pęcherza i nerek są wyleczalne przez zastosowanie naszej metody naturalnej.

KURSY SAMOCHODOWE inż. Z. BUKOJEMSKIEGO. WARSZAWA, PLAC DĄBROWSKIEGO NR. 3, PARTER. Nauka trwa 4 do 6-ciu tygodni i odbywa się codziennie.

„FORD” turystyczny, model 1923 (Manchester) na balonach, na chodzie, gumy prawie nowe...

SPRZEDAM parcele przy Kr. Jadwigi 1.280 sążni Kraków.

SYPIALNIE wiedeńska o-rzechową barok, również fortepian krótki okazynie sprzedam.

DOM piętrowy, wolne 4 pokoje, kuchnia, ogrodu 500 sążni.

PORTJERY, kapy brokatowe. Warsztat nowoczesnej dekoracji.

KOLDRY tanio i dobrze - kilim wytwórnia M. Scharf.

KILIM wytwórnia Mikołajska 12. Liczne najwyższe oznaczenia.

LAMPKI na groby, świeca, oliwę do świecenia - motki najtaniej.

INFORMACJE uczciwe, solidne, żądane wpisowego, znaczeń na odwołanie.

AGENCJA NIKLAS Kraków Radziwiłłowska 17.

EMERYT na posadzie, lat 36, pragnie poznać kobiecie uczciwą do lat 30.

CHEŚĆ się ożenić lub wyjść zamek szybko i dobrze.

POZNAM pana na wyższym stanowisku wojskowego.

STUDENT IV roku wydz. bud. maszyn Politechniki.

KAWALER fachowiec ożenić się z panną lub wdówką.

PRZEMYSŁOWIEC kawaler lat 30 z akademickim wykształceniem.

POZNAM niezależną Panią posiadającą własne mieszkanie.

MATRYMONIALNE towarzyskie pismo „Fortunawerser”.

PANNA inteligent, przystojna, ładna, uosobienie z posagiem.

POSLUBIE kobietę z gotówką założenia interesu.

PANNA, lat 22, brunetka, nauczycielka, gospodynia, praktyczna.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

3 POKOJE w wszelkim komfortem w starym lub nowym domu.

MIESZKANIE 2 pokoje, nóżka, kuchnia, wodociąg, słoneczne.

POKOJE UMEBLOWANE mieszkania poleca najstarsze biuro mieszkaniowe.

DWA elegancko umeblowane pokoje z utrzymaniem lub bez natchemiaszt.

POZUKUJE pokoju niemeblowanego z niekierującym wejściem.

2 POKOJE, kuchnia z przynależnościami, (Podgórze) czynsz 140 zł.

LOKAL sklepowy jest od zaraz do wynajęcia na dogodnych warunkach.

POZUKUJE pracownik malarskiej, ewentualnie pokój o dużym oknie.

KAWALER na stanowisku poszukuje pokoju umeblovanego.

DO wynajęcia i ubikacja ul. Gromadzka 69.

POKÓJ i kuchnia lub pokój bez mebli.

BIURO JACHCZYK Kraków, Zwierzyniecka 7.

POKÓJ z pięćm kuchennym od 30 zł miesięcznie.

DWUPOKOJOWE od 120 zł miesięcznie.

TRZYPOKOJOWE od 160 zł miesięcznie.

CZTENO, pięć, sześciopokojowe.

POKOJE umeblowane od 50 zł miesięcznie.

ZGŁOSZENIA wolnych mieszkań przyjmuje bezpłatnie.

POZUKUJE LOKALU w dobrym punkcie Krakowa.

AKADEMIK poszukuje pokoju z utrzymaniem u chrześcijan.

DWA piękne frontowe - słoneczne pokoje.

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia od 1-go listopada.

DOM dwa pokoje kuchnia ogród wynajmę - sprzedam.

POKÓJ przedpokój kuchnia.

POKÓJ z balkonem osobnym wejściem.

POKÓJ dla panów z utrzymaniem.

ODDAM połowę lokalu z wystawą.

WIDZI przyszłość każdego człowieka.

AUTO czteroposobowe zamienię na motocykl.

POZNAM pana dostojnego, wpływowego.

FILMOWE zdjęcia w Krakowie.

AKADEMIK chrześcijański absolwent liceum we Francji.

POKÓJ z balkonem osobnym wejściem.

STUDENTKA fil. rutynowa nauczycielka.

POLAK z Nadrenji, aka-demik, udziela lekcji języka niemieckiego.

JEZYKI OBCE! Każdy może sam u siebie w domu z łatwością nauczyć się języka obcego.

LEKCI muzyki metodą szybką - a dokładną także początkującym.

WIEDENKA udziela lekcji i konwersacji niemieckiej.

EGZAMINOWE przygotowanie - Pomoc w nauce (matematyka, fizyka, języki).

PIEKARNIA w Krakowie w pełnym ruchu do wynajęcia.

AKUSZERKA i masażystka, Krakowska, poleca się Łaskawym Panom.

FARBUEMY brwi, rzęsy, włosy.

ZGUBIONO sznurek drobnych perel.

POZNA w Tarnowie panię ładną, elegancką, inteligentną.

BAJECZKA 88. Z poradą Kopca. Przenigdy obawa. Pisanek dlatego obawa.

DNIA 25 I 1921 otrzymałem 3 ciał nagrody na kursie Ministerstwa Sztuki i Kultury.

MIAŁ, wesola, dobrego domu panna, wychodziła w odpowiednią godzinę.

POZUKUJE spółniczek do prowadzenia interesu z gotówką 4.500 lub 3.500 zł.

5.000 DOLARÓW pożyczę poważnej instytucji.

AKADEMIK poszukuje pokoju z utrzymaniem u chrześcijan.

DWA piękne frontowe - słoneczne pokoje.

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia od 1-go listopada.

DOM dwa pokoje kuchnia ogród wynajmę - sprzedam.

POKÓJ przedpokój kuchnia.

POKÓJ z balkonem osobnym wejściem.

POKÓJ dla panów z utrzymaniem.

ODDAM połowę lokalu z wystawą.

WIDZI przyszłość każdego człowieka.

AUTO czteroposobowe zamienię na motocykl.

POZNAM pana dostojnego, wpływowego.

FILMOWE zdjęcia w Krakowie.

AKADEMIK chrześcijański absolwent liceum we Francji.

POKÓJ z balkonem osobnym wejściem.

STUDENTKA fil. rutynowa nauczycielka.

POLAK z Nadrenji, aka-demik, udziela lekcji języka niemieckiego.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

WOLNE mieszkanie trzy pokoje, kuchnia, duże, słoneczne.

# ZIEMNIAKI

oraz wszelkie jarzyny na zimę z dostawą do domu — dostarcza od 100 kg. począwszy

## „PIUG”

DOM KOMISOWO ROLNICZY  
**STEF. KONOPKI w Krakowie**  
ulica Studencka L. 6. — Telefon Nr. 4222.  
6731k

### Wolne posady

**STENOGRAFIJ** polskiej niemieckiej wycza II stopnie Instytut Stenograficzny — Warszawa — Krucza 26. 7038k

**AKWIZYTORZY** (torki) dla sprzedaży aparatów do gospodarstw domowych poszukiwani Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków do Adm. Ilustr. Kurjera Codz pod „EBE 55”. 7302k

**KUSNIERZ** do samodzielnych prac, tylko dobre siły od zaraz potrzebne. Posada stała, kosztu po droży zwracam. Magazyn futer Jagsz, Poznań Al. Marceińskiego 21. — 124P

**POSZUKUJE** skromnej żydówki szycielki lub haftującej jako pomoc gospodarską, Fraenkłowa — Dunajewskiego 6. 9336k

### ZDOLNI ZASTĘPCY

do sprzedaży obligacji na raty poszukiwani Płacimy więcej niż dwle pełne raty i wolny przejazd kolejami

**P. K. P.**  
Natychniastowe zgłoszenia pod „Karta Kolejowa” do Il. Kurjera Codz. Lwów, Kopernika 9. 202L

**POSZUKUJEMY** zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie nie zł. 4.000 i więcej i nie ponoszą żadnego ryzyka, gdyż wszelkie przez nas na raty sprzedane premijki i dolarówki ubezpieczeniowe w naszym skarbu i tesorze. Niskie ceny — sprzedajemy i najlepsze prowizje! Piszcie nam w tymczasie do Dom Bankowy Jakób Ułam Wydział Losów — Lwów 8 Maja L. 12 Począwszy również początkujących. 6857k

**1.500—3.000** złotych miesięcznie zarobić może każdy. Wypłacamy natychmiast najwyższą prowizję gotówką i zaliczkujemy przy energicznej pracy wysoką pensję. Okazja dla agentów losowych i ubezpieczeniowych. — Wszystkich nauczymy. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 83. Lwów. 7280k

**POSADĘ OTRZYMAWSZY** opłacacie przodujące Kursy Samochodowe Inżynier From, Warszawa, — Hoża 35. 7260k

**100 TYGODNI** opłacacie przodujące Kursy Samochodowe. Inżynier From, Warszawa, Hoża 35. 7250k

**PRAKTYKANTA** biurowego, zwinnego z nieniemkim przyjmie biuro Mały Rynek 1, II p. 9515g

**PANNA** uzdolniona w ekspedycji masarskiej na trzeźna, A. Mazurkiewicz Kraków, Zwierzyniecka Nr. 25. 9494g

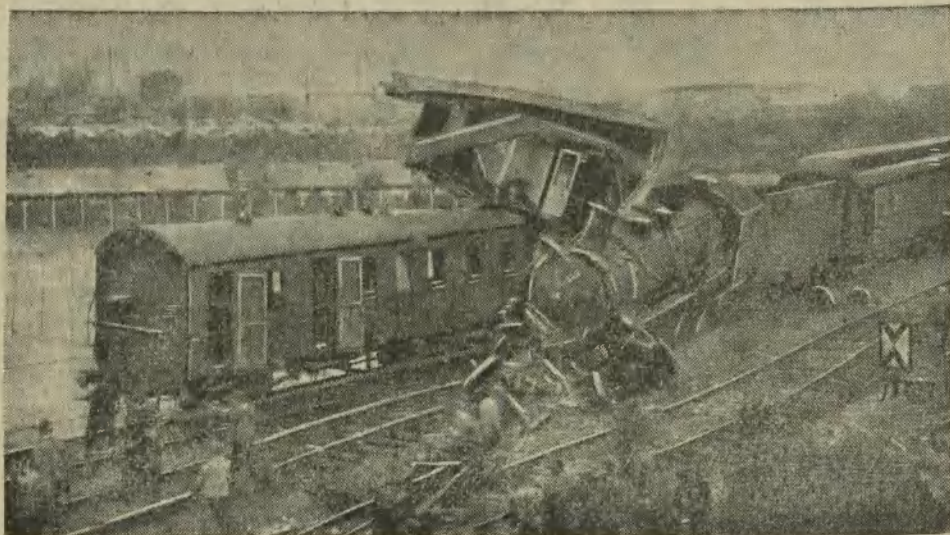
**„REKORD”** jest nazwą trafną dla oferowanej Wam maszyny połączoncznej na której bez żadnych uprzednich wiadomości fachowych może każdy miesięcznie osiągnąć pod gwarancją około

**300 złotych dochodu!!**  
Cena udoskonalonej maszyny z nowymi wynalazkami tylko 500 zł za gotówkę.  
Wyrobiony na tej maszynie towar skupuje i do starczam surowca. Wełna, bawełna i sztucz. jedwab na składzie po cenach fabrycznych. — Blizszych informacji udzielam bezpłatnie.  
Uwaga: Maszyna „Rekord” można nabyć tylko w firmie: 6128k

**„REKORD” K. GŁOWACKI**  
KRÓLEWSKA-HUTA, UL. SOBIESKIEGO 14

**„REKORD”** K. GŁOWACKI  
KRÓLEWSKA-HUTA, UL. SOBIESKIEGO 14

## Wielka katastrofa kolejowa w Niemczech.



Na stacji kol. w Mainz, w Niemczech, wydarzyła się onegdaj wielka katastrofa kolejowa, przy czym dwóch ludzi ze służby kol. poniosło śmierć. Pociąg posp „D.” wskutek złego nastawienia zwrotnicy wpadł na manewrujący pusty pociąg, rozbijając szereg wagonów. Na rycinie widzimy miejsce katastrofy.

### Zastępcy i Subzastępcy losów!

Pierwszorządna instytucja bankowa, która jest „Marką” w Polsce i już wielkie i największe wygrane swoim klientom wypłaca, daje Wam więcej, niż dwie raty prowizji — pament i stałą pensję — Napiszcie zaraz pod „Także kontrola losów” do biura ogłoszeń „Par”, Lwów, Akademicka 14 6172k

**Zadajcie** ilustrowanych prospektów najlepszej i największej **SZKOŁY SZOFERSKIEJ** Józefowicza pod zarządem **Kosturkiewicza** Kraków, ul. Florjańska 28. — Tel. 1410.

### PIECZĘCIE 2 zł.

do podpisu (imię i nazwisko) dla Czytelników „Il. Kur. Codz.” po cenie reklamowej, z przesyłką tylko **Pieczątko** kauczukowe i metalowe dla p. p. Weterynarzy, urzędów, związków i instytucji prywatnych po cenach najniższych. — Wykonanie szybkie i dokładne. — Wysyłka za zaliczką po otrzymaniu 3.— zł. (znaczk. poczt.). 6719k „OŚWIATA” — JEDRZEJÓW (Woj. Kiel.) P. K. O. 65.703.

### KORZYSTNA DZIERŻAWA RESTAURACJI-KABARETU

pierwszorządnej na Pomorz, zysk poważny  
Oferty: Toruń, Mostowa 19, dla Wiktorji Wiśniewskiej. 6673k

**Najstarsze i najtańsze w Polsce**  
**KRAKOWSKIE KURSY SZOFERSKIE**  
L. Hubickiego — Kraków ul. Piłarska L. 4.  
Szkoła na najlepszych szoferów. — Oplata ratami  
Wolne mieszkania. Piszcie o prospekty. 6586k

### Humor i satyra.

POWRÓT KS. KAROLA DO RUMUNJI.



Król Michał do ojca swojego, Karola: — Synu marnotrawny...

## WSKIE KURSY SZOFERSKIE

680 k Inż. Aleks. JUHREGO  
Lwów, ul. Kopernika L. 54  
prowadzone przy największych warsztatach i garażach samochod. w Małopolsce. Najlepiej uczą na szoferów fachowców Mieszkania przyjeźdnym Piszcie o bezpłatne ilustrowane prospekty. 6605k

**STOLARZA** dobrego i chłopca do praktyki porzeba, Dębni, Zamkowa 4. 9444g

**TOKARZA** — ślusarza — Chłopców do praktyki — przyjmie zakład ślusarski Kraków, Kościuszki 16. 9551g

**POSZUKUJEMY** zdolnych agentów katolików na prowincję za prowizją zarobek około zł. 500. Zgłoszenia do Ilustr. Kurjera pod „Agent”. 9567g

**LOKAJA** młodego albo kredensowego z dłuższą praktyką poszukują. Brzeźnica Dwór. 9600g

**CHŁOPIEC** do posyłek potrzebny zaraz. — Habas, Rajska 4. 9599g

**SKŁAD** CA Kółek Rolniczych w Brzozowie poszukuje kierownika handlowego, obeznanego z działem spożywczym oraz rolniczym Posada do objęcia zaraz Placa stała zł. 900 — mieszczenie. Zgłoszenia do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Kółek Rolniczych, Kraków, Wiślna 8. 9586g

**15 ZŁ.** dziennie nietrudno zarobić lekką pracą pl. śmienna Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia. 9583g

**ZASTĘPCY** na Wojeń Krakowskie, poszukuje większa F ma graficzna na prowincji, F ma jest wyposażona w najnow. sze urządzenia techniczne i posiada własną drukarnię, zakład litograficzny, introligatornię, fabrykę wyrobów papierowych i ksiąg handlowych, tak. że przy intensywniej pracy zastępca ma zapewnić stały dochód. Zgłoszenia osób mających wyrobione stosunki w Wojeń Krakowskich z podaniem referencji i życzylnym do administracji pod szyfrą „Uczciwy pracownik”. 9579g

**PIERWSZORZĘDNA** siła z działu okryć damskich, znajdzie zaraz popłatną posadę. Oferty pod „Konlekcja” do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 9518g

**BONA** potrzebna zaraz na wieś, 2 dzieci (8 i 5 lat). Chętnie Słazaczka. Administracja Kurjera — „Dwór”. 9488g

**UCZNIĄ** do praktyki rzeźniczo masarskiej silnego zdrowego poszukuje Antoni Studencki Zywiec Kościuszki 292. 9462g

**ENERGICZNY** młody zdolny wysłużony podoficer poszukuje posady magazyniera, placmajstra, ekspedienta, agenta podróży tego lub podobnej Zgłoszenia do Adm. pod „Energiyczny”. 9307g

**MATURYSTA** gimnazjalny poszukuje praktyki i asowej, w większych obszarach leśnych. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji Kurjera pod „Silva”. 9350g

**INTELEKTUJNA** dwudziecioletnia przystojna paniąka posiadająca praktykę poszukuje posady do sklepu, cukierni lub tp. Zgłoszenia Kurjer pod „Dobrze polecona”. 9533g

**MŁODZIENIEC** z ukończoną jednoroczną szkołą handlową i jednoroczną praktyką sklepową (dział kolonialny) pragnie zmienić posadę od I. XI. Zgłoszenia prozie kierować pod adresem Stawicki post restante Oświęcim. 9541g

**200—300 DOLARÓW** da fachowiec branzy drzewnej z akademickim wykształceniem, znajomością buchalterji za wyrobienie od powiedzniej posady w jakikolwiek warszawie przedsiębiorstwie najohetniej drzewem. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Uczciwy 9543.. 9543g

**PANNA** inteligentna znająca się bardzo dobrze na gospodarstwie i kuchni poszukuje posady jako gospodyni do jednej osoby w mieście lub na wjazd. Zgłoszenia do Kurjera pod „Do jednej osoby”. 9435g

**BIURALISTKA** inteligentna, pisząca biegle na maszynie pod dyktando w językach polskim francuskim, angielskim, nie mieckim szuka zajęcia w Krakowie — dobre świa dectwa. Lipska. 9443g

**NOTARJATU KANDYDAT** rutynowany ZASTĘPCA szuka posady stałej albo sezonowej za stępstwa. Adres: Mikołaj Hałas, zast. notariusza w Kosowie za Kolonvi. 9351g

**200 zł.** dam za wyrobienie posady szoferowi w straży pożarnej lub prywatnej Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Kawaler 179”. 9578g

**KRAWCOWA** poszukuje zycia i tanio. Zgłoszenia do Adm. Kurjera dla „Jadwig”. 9483g

**MODNIARKA** poszukuje posady jako ekspedientka w salonie mod. Zgłoszenia do Il. Kurjera Codz. pod „Modniarka”. 9482g

**PRZYJME** zajęcia jakikolwiek z mieszkaniem — obsługę, stróżostwo, wynajem stancji. Zgłoszenia do Adm. Kurjera pod „Młoda wdowa”. 9481g

**ELEKTROTECHNIK** obznajomiony z prowadzeniem montażu i czynnościami biurowymi poszukuje odpowiedniej posady może być na prowincji. „Kr. 27” Kurjer. 9471g

**RUTYNOWANA** nauczycielka francuskiego muzyki szuka posady zaraz na miejscu lub wjazd. — Karmelicka 29, ofiowy. 9469g

**PANIENKA** z ukończoną wydziałową poszukuje posady do biura jako początkująca. Zgłoszenia Kurjer pod „Płatna praktyka”. 9447g

**DO** wynajęcia 4 suterynu na pracownię w razie potrzeby pokój z kuchnią na parterze od 15 listopada. Wiadomość Pradnik Czerwony ul. Sadowa. 9537g

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:		Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:	
za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.— (str. IV-lamowa)	za 1 mm w 1 szp. przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.75
„ „ w kronice	zł. 2.50 (str. IV-lamowa)	„ „ w kronice	zł. 3.20
„ „ w nadesłanem	zł. 1.60 (str. IV-lamowa)	„ „ w nadesłanem	zł. 2.—
„ „ w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.50 (str. VIII-lamowa)	„ „ w ogłosz. zw. po tekście	zł. 0.65
„ „ zwyczajne między drobnymi	zł. 0.75 (str. VIII-lamowa)	„ „ zwyczajne między drobnymi	zł. 1.—
Drobne za słowo	zł. 0.25 (str. VIII-lamowa)	Drobne za słowo	zł. 0.32
„ „ treści matrymonjalnej	zł. 0.30 (str. VIII-lamowa)	„ „ treści matrymonjalnej	zł. 0.40
„ „ dla poszukujących pracy	zł. 0.10 (str. VIII-lamowa)	„ „ dla poszukujących pracy	zł. 0.12
Każde ogłoszenie drobne w dzień powszedni, najmniej	zł. 2.50	Każde ogłoszenie drobne w niedzielę i dnie świąteczne, najmniej	zł. 3.20